

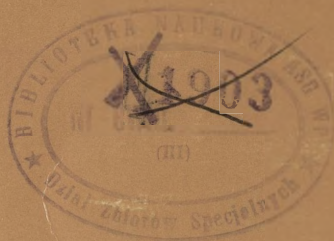


**AKADEMIA
SZTABU GENERALNEGO**
IM. GENERAŁA BRONI
KAROLA ŚWIERCZEWSKIEGO

~~Do użytku
służbowego~~

POUFNE

Egz. nr. 2

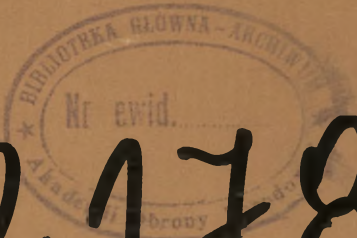


Pptk dypl. Aleksander KOMAŃSKI

**WOJSKOWE ASPEKTY DOKTRYNY
WOJENNEJ POLSKI LAT 1945—1955**

Rozprawa doktorska

12178



WARSZAWA 1985





**AKADEMIA
SZTABU GENERALNEGO**
IM. GENERAŁA BRONI
KAROLA ŚWIERCZEWSKIEGO

~~Do użytku
służbowego~~

POUFNE

Egz. nr.....**2**



Ppłk dypl. Aleksander KOMAŃSKI

**WOJSKOWE ASPEKTY DOKTRYNY
WOJENNEJ POLSKI LAT 1945—1955**

Rozprawa doktorska



12178

WARSZAWA 1985

~~Dokument
służbowego~~

POUFNE

Egz. nr 2

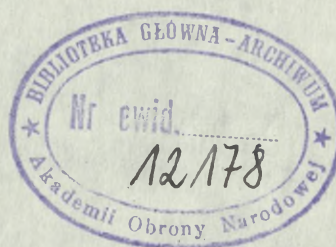
Przechl. Prot. 779/21.08.95 (P)

Ppik dypl. Aleksander KOMAŃSKI *td. 13720*



WOJSKOWE ASPEKTY DOKTRYNY WOJENNEJ POLSKI

LAT 1945-1955



Rozprawa doktorska
wykonana pod kierownictwem naukowym

pik prof. dra hab. Juliana KACZMARKA

S P I S T R E Ś C I

	Strona
WSTĘP	3
I. CZYNNIKI KSZTAŁTUJĄCE DOKTRYNĘ WOJENNĄ POLSKI W LATACH 1945-1955	10
II. DOKTRYNALNA WIZJA EWENTUALNEJ PRZYSZŁEJ WALKI ZBROJNEJ	39
1. Charakter zagrożenia wojennego Polski	39
2. Charakterystyka wojskowych aspektów ewentualnej przyszłej wojny w Europie	52
III. PRZYGOTOWANIE I DZIAŁANIE SIŁ ZBROJNYCH W WOJNIE .	72
1. Rola i zadania sił zbrojnych w działaniach wojennych	73
2. Rozwój strukturalno-organizacyjny sił zbrojnych	79
3. Rozwój form i sposobów działań sił zbrojnych ..	96
ZAKOŃCZENIE	112
ZAŁĄCZNIKI	118
BIBLIOGRAFIA	121

WSTĘP

Rozważając proces kształtowania się doktryny wojennej ludowego państwa polskiego należy nadmienić, że w pierwszym powojennym dziesięcioleciu, aczkolwiek przyjmowane były określone ustalenia doktrynalne, to jednak nie nosiły one oficjalnie nazwy doktryny. Działo się tak dlatego, iż pojęciu temu przypisywano wówczas zdecydowanie pejoratywne znaczenie, utożsamiając je z doktrynerstwem, a zatem wyznawaniem poglądów mało elastycznych, sztywnych, wręcz skostniałych.

Negatywny stosunek do pojęcia "doktryna wojenna" wcale nie oznaczał negowania potrzeby formułowania dyrektywnych poglądów /założeń, zasad/, w zakresie rozwoju i doskonalenia potencjału wojennego państwa. Tyle tylko, że obowiązujących ustaleń nie określano mianem doktryny wojennej. Dyrektywne ustalenia, choć nie skodyfikowane w postaci zamkniętego zbioru wskazań, znajdowały jednak zastosowanie w praktyce. Przejawiały się one w stałym umacnianiu siły obronnej państwa odpowiednio do stopnia zagrożenia ze strony imperialistycznych przeciwników.

Z biegiem czasu pojęcie "doktryna wojenna" w jej pozytywnym znaczeniu zyskało ostatecznie pełnię praw w socjalistycznej terminologii wojskowej. Nastąpiło to jednak dopiero w drugiej połowie lat pięćdziesiątych, już w warunkach upowszechniania się środków masowego rażenia. Powstała wówczas konieczność opracowania spójnego zestawu nowych założeń i zasad dotyczących przygotowania państwa i sił zbrojnych do prowadzenia ewentualnej wojny jądrowej.

Na początku lat sześćdziesiątych ukazało się w Moskwie, pod redakcją marsz. W.D. Sokołowskiego zbiorowe opracowanie pt.: "Wojenna strategija", w którym po raz pierwszy po wojnie pojawił się termin - radziecka doktryna wojenna. W tym też mniej więcej okresie w krajach socjalistycznych zaczęto oficjalnie formułować ustalenia doktrynalne, przyjmując za ich podstawę ogólne poglądy marksizmu-leninizmu na problemy wojny

i wojska oraz węzłowe ustalenia radzieckiej nauki i sztuki wojennej. Ustalenia te z reguły adaptowano dla własnych potrzeb, uwzględniając określone przesłanki narodowe /historia, tradycje/ oraz współczesne uwarunkowania geograficzne, demograficzne, społeczne, gospodarcze i inne. Właściwości narodowe znajdowały przy tym szczególne odzwierciedlenie w piaszczyźnie rozwiązań praktycznych, m.in. w treści planów, dyrektyw, instrukcji i regulaminów traktujących o przygotowaniach obronnych państwa i jego sił zbrojnych do ewentualnej przyszłej wojny.

Oficjalne poglądy /założenia, zasady/, wywierające dyrektywny wpływ na realizację praktycznych rozwiązań nie tworzyły wówczas uporządkowanego zbioru ustaleń lub jednolitego zespołu dokumentów opatrzonych np. wspólnym tytułem "Węzłowe założenia obronne PRL" /jak to ma miejsce począwszy od lat sześćdziesiątych/. W strukturze władz państwowych nie istniał także żaden naczelny organ upoważniony z mocy prawa do podejmowania ważkich decyzji w dziedzinie umacniania obronności państwa /jak, np. Komitet Obrony Rzeczypospolitej lub obecnie Komitet Obrony Kraju/. W pewnej mierze funkcje doktryny spełniały uchwały Biura Politycznego PPR /a od grudnia 1948 - PZPR/, których treści konsultowane były szczegółowo z najwyższym kierownictwem sił zbrojnych.

Ramy czasowe niniejszego opracowania obejmują pierwszą dekadę lat powojennych. O cezurach periodyzacyjnych tego okresu nie zdecydowała jednak okrągła liczba lat, lecz kryteria merytoryczne. W najnowszych dziejach Polski Ludowej rok 1945 zapoczątkował pokojowy okres rozwoju państwa polskiego i jego sił zbrojnych. Rozpoczął też nowy etap w kształtowaniu założeń polskiej doktryny wojennej, w którym o problemach potencjału wojennego i obronności kraju rozstrzygały już inne uwarunkowania niż w czasie minionej wojny światowej. Zakończenie tego etapu nastąpiło umownie rzecz biorąc, w roku 1955. Przed wszystkim zdecydowało o tym utworzenie Organizacji Układu

Warszawskiego - wielostronnego przymierza polityczno-obronnego wspólnoty europejskich państw socjalistycznych. Istotne znaczenie miało również wprowadzenie do uzbrojenia wojsk środków masowego rażenia, co przyczyniło się do zmniejszenia rangi konwencyjonalnych środków walki. Zaistniała więc sytuacja do jakościowej zmiany ustaleń doktrynalnych stosownie do podstawowej koncepcji wspólnych ustaleń doktryny wojennej.

Doktrynę wojenną Polski w latach 1945-1955 kształtowano w niezmiernie specyficznych warunkach, które zasadniczo różniły się od współczesnych. Jej tworzenie zapoczątkowano bowiem jeszcze wówczas, gdy w Europie trwała druga wojna światowa, weryfikująca w najbardziej wiarygodny sposób ustalenia doktrynalne.

Sytuacja międzynarodowa i wewnętrzna Polski w pierwszej dekadzie lat powojennych była wyjątkowo złożona, a ponadto przejście kraju - a w tym sił zbrojnych - ze stanu wojennego do stanu pokojowego w pierwszych latach powojennych, stwarzały dodatkowe reperkusje. Tworzona w tych warunkach doktryna wojenna była w poważnej mierze zdeterminowana istniejącą sytuacją.

Doktryna wojenna Polski tego okresu stanowi nie tylko ważny problem historiopoznawczy, ale również punkt wyjścia - a w wielu dziedzinach nawet podstawę - obecnych ustaleń doktrynalnych. Dotyczy to zwłaszcza systemowo-instytucjonalnych ustaleń doktrynalnych, głównie z okresu pierwszej połowy lat pięćdziesiątych, które obowiązują do dziś.

Badając problem kształtowania doktryny wojennej Polski lat 1945-1955 należałoby sięgnąć do oficjalnych źródłowych dokumentów pisanych, mających charakter aktów prawnych. Jednak ze względu na trudności w dotarciu do takowych /lub ich braku/ sięgnięto do dostępnych źródeł pośrednich, niekiedy tylko luźno związanych z tematem. W wielu wypadkach określone założenia doktrynalne wnioskowano na podstawie występowania odpowiadających im faktów. Zakładano bowiem, że u podstaw każdego istotnego zdarzenia legło określone założenie doktrynalne,

niezależnie od tego czy zostało ono sformułowane na piśmie, czy też w innej formie.

Brak wielu aktów prawnych dotyczących doktryny wojennej Polski w powojennym dziesięcioleciu może sugerować brak tej doktryny. Postawienie jednak takiej hipotezy byłoby błędem. Jak wiadomo, główny przedmiot każdej doktryny wojennej - jako jej rezultat - stanowią m.in. siły zbrojne. Siły Zbrojne PRL w pierwszej dekadzie lat powojennych - ich stan wyjściowy, rozwój i działanie - najlepiej dowodzą istnienia owej doktryny.

W tych warunkach tworzenie warsztatu badawczego polegało przede wszystkim na doborze odpowiedniej literatury przedmiotu, jako głównego źródła ustaleń faktograficznych oraz autorskich rozważań, przemyśleń, refleksji i ocen. Stąd też analiza i synteza przedstawionych publikacji i materiałów źródłowych stały się podstawowymi metodami postępowania badawczego. Dostępne pozycje literatury przedmiotu zostały ujęte w formie selektywnej bibliografii i umieszczone w końcowej części opracowania.

O literaturze przedmiotu należy stwierdzić, że z punktu widzenia węzłowych problemów tematu jest ona bardzo skromna. Dotychczas występuje całkowity brak skondensowanych opracowań i publikacji dotyczących doktryny wojennej Polski lat 1945-1955, a szczególnie jej aspektów wojskowych. Stosunkowo szeroko uwzględniano w pracach naukowych /głównie Akademii Sztabu Generalnego WP i Wojskowego Instytutu Historycznego/ oraz popularno-naukowych i publicystycznych zagadnienia dotyczące doktryny obronnej Polski poczynawszy od lat sześćdziesiątych, a więc już w warunkach koalicyjnego współdziałania w ramach Układu Warszawskiego.

Dość liczne monografie kreślące genezę Układu Warszawskiego traktują o wzrastającym zagrożeniu wojennym Polski tego okresu. Na uwagę w tym względzie zasługują następujące pozycje: M. Jurek, E. Skrzypkowski "Tarcza pokoju /XX-lecie Układu Warszawskiego/", Warszawa 1975; A. Anuszkiewicz,

J. Ruszkiewicz "Taroza socjalistycznej Ojczyzny", Warszawa 1979;
J. Kamiński "Koalicje wojskowe", Warszawa 1982.

Autorzy szeregu pozycji podejmując współczesne zagadnienia doktrynalne tylko sporadycznie odwołują się do rozwiązań doktrynalnych powojennego dziesięciolecia, mimo że często zostały one w tym okresie wypracowane. Do tych pozycji należą: B. Chocha, J. Kaczmarek "Wojna i doktryna wojenna", Warszawa 1980; J. Kaczmarek, Cz. Staciwa, Z. Zapolski "Doktryna wojenna", Warszawa 1980; Z. Gołąb "Wojna a system obrony państwa", Warszawa 1984; praca zbiorowa Katedry Strategii ASG WP "Nauka i doktryna wojenna", Warszawa 1980.

Podjęcie próby opracowania wojskowych aspektów doktryny wojennej Polski w pierwszym powojennym dziesięcioleciu, w warunkach dość skromnej liczby publikacji specjalistycznych /a w niektórych zagadnieniach całkowitego ich braku/ wymagało sięgnięcia do materiałów źródłowych, zgromadzonych głównie w Centralnym Archiwum Wojskowym. Badaniu poddano głównie akta Gabinetu ministra Obrony Narodowej oraz Sztabu Generalnego WP, łącznie ponad 100 jednostek archiwalnych. Wśród dokumentów źródłowych szczególnie przydatnymi dla rozprawy okazały się: dyrektywy MON; rozkazy organizacyjne; rozkazy, zarządzenia i wytyczne szkoleniowe; sprawozdania pokontrolne; plany szkolenia operacyjno-taktycznego generałów i oficerów wyższych sztabów; prace indywidualne generałów i starszych oficerów; pisma, korespondencja i notatki kierownictwa MON. Oddzielną grupę stanowiły regulaminy, instrukcje i publikacje "Biuletynu Informacyjnego SG" tego okresu, a także materiały szkoleniowe zgromadzone w zbiorach archiwalnych ASG WP.

Skorzystano również - choć w niewielkim stopniu - z relacji oficerów, którzy w rozpatrywanym okresie pełnili służbę wojskową na różnych stanowiskach. Należy podkreślić, że większość respondentów uważało, że rozpatrywany okres był zbyt skomplikowany i pełen sprzeczności, by można było go już teraz w miarę obiektywnie ocenić. Dlatego relacje te nie stanowiły istotnego źródła wiedzy o sprawach będących przedmiotem badań, co najwyżej służyły jako weryfikator słuszności własnych sądów i opinii na niektóre zagadnienia.

Celem niniejszej pracy jest chęć wypełnienia luki badawczej, która stoi na przeszkodzie całościowego opracowania problematyki dotyczącej założeń doktrynalnych Polski Ludowej. Dotyczy ona /owa luka/ podstawowej koncepcji wojskowych aspektów doktryny wojennej PRL w latach 1945-1955.

Brak rzetelnej wiedzy o warunkach kształtowania i przyjętych ustaleniach doktrynalnych w pierwszej dekadzie lat powojennych odczuwany jest szczególnie wśród oficerów, którzy służbę w szeregach ludowego Wojska Polskiego rozpoczęli po tym okresie i nie znają tych problemów z autopsji. Ponadto praca - - zdaniem autora - posiada wartość nie tylko historiopoznawczą, lecz także praktyczną, przydatną w rozwiązywaniu współczesnych zagadnień doktrynalnych.

W opracowaniu przyjęto układ problemowo-chronologiczny, co odzwierciedla podział pracy na rozdziały.

W rozdziale pierwszym przedstawiono najistotniejsze uwarunkowania kształtujące doktrynę wojenną Polski w pierwszym powojennym dziesięcioleciu. Wykazano w nim, że rodowodu tej doktryny należy doszukiwać się jeszcze w okresie wojny, że jej twórcami byli komuniści polscy działający w kraju w szeregach Polskiej Partii Robotniczej oraz na ziemi radzieckiej - skupieni w szeregach Związku Patriotów Polskich. Stwierdzono również, że na kształt naszej doktryny wywarł wpływ stan zagrożenia wojennego kraju ze strony potencjalnych przeciwników oraz własny potencjał wojenny, powiększony o siły i środki naszych sojuszników, a głównie Związku Radzieckiego.

Rozdział drugi stanowi próbę syntetycznego przedstawienia obowiązujących w latach 1945-1955 poglądów doktrynalnych na charakter wojny, w której Polska - w razie jej wybuchu - zmuszona byłaby wziąć udział. Przedstawiono w nim charakter zagrożenia wojennego kraju oraz uznawane wówczas poglądy na charakter ewentualnej przyszłej wojny.

Rozdział trzeci jest próbą kompleksowego ujęcia problematyki dotyczącej wojskowych aspektów doktryny wojennej Polski

w omawianym okresie. Traktuje on o roli i zadaniach sił zbrojnych w działaniach wojennych, ich rozwoju strukturalno-organizacyjnym oraz formach i sposobach działań.

Zakończenie opracowania stanowi próbę uogólnienia i sformułowania wniosków z punktu widzenia ich aktualności.

Niniejsza praca nie wyczerpuje obszernej i złożonej problematyki dotyczącej wojskowych aspektów doktryny wojennej Polski lat 1945-1955. Próbę w pełni wyczerpującego ujęcia tematu ograniczały trudności w dotarciu do materiałów źródłowych, z których znaczna część uległa zniszczeniu, a także ze względu na brak ich ukończenia i skatalogowania według określonego systemu.

Odrębnego i szerszego potraktowania - zdaniem autora - wymagają zagadnienia dotyczące zadań sił zbrojnych na froncie wewnętrznym.

Praca niniejsza, mimo że nie pretenduje do pełnego wyczerpania tematu, może jednak - w procesie szkolenia kadr dowódczo-sztabowych - poszerzyć i wzbogacić aktualną wiedzę z tego zakresu.

I. CZYNNIKI KSZTAŁTUJĄCE DOKTRYNĘ WOJENNĄ POLSKI W LATACH 1945-1955

Doktryna obronna Polski Ludowej okresu powojennego w swych zasadniczych treściach ukształtowała się jeszcze w o k r e s i e t r w a n i a w o j n y i powstawania państwowości polskiej na terenach wyzwolonych przez Armię Radziecką oraz Ludowe Wojsko Polskie /na wschód od Wisły/. Podstawową koncepcję tej doktryny sformułowali komuniści polscy działający w kraju, w szeregach Polskiej Partii Robotniczej, oraz na ziemi radzieckiej - skupieni w Związku Patriotów Polskich ^{1/}. Jej istota w aspekcie politycznym została sformułowana w dokumencie zredagowanym na pierwszym posiedzeniu Krajowej Rady Narodowej w nocy z 31 grudnia 1943 r. na 1 stycznia 1944 r. ^{2/}. Czytamy w nim: "Krajowa Rada Narodowa wyłoniona przez demokratyczno-niepodległościowe organizacje polityczne i wojskowe staje przed narodem polskim jako wykonawczyni jego woli, powołana i upoważniona do kierowania jego walką i jego sprawami w imię najważniejszej zasady: narodowego i państwowego interesu Polski. Krajowa Rada Narodowa stawia przed sobą jako główne i naczelne zadanie zjednoczenie i mobilizację wszystkich sił narodu i wszystkich środków do walki na śmierć i życie z bestialskim okupantem dla przyspieszenia chwili wyzwolenia Polski" ^{3/}.

W płaszczyźnie zewnętrznej koncepcja doktrynalna PPR określała sojusze, jakimi KRN miała się związać w tej wojnie oraz charakter, sposób przygotowania i prowadzenia działań regularnych sił zbrojnych na froncie. Zgodnie z tą koncepcją walka wyzwolenicza narodu polskiego stanowić miała część składową ogólnego wysiłku koalicji antyhitlerowskiej, realizowanego wspólnie z głównym partnerem tej koalicji - Związkiem Radzieckim,

1/ Praca zespołowa, Nauka i doktryna wojenna, wyd. MON, Warszawa 1980, s. 25.

2/ Archiwum Ruchu Robotniczego, t. 2, Warszawa 1975, s. 40-42.

3/ Tamże, s. 40. Faktycznie zwierzchnictwo nad całością sił zbrojnych polskiej lewicy objęła KRN 21 lipca 1944 r., podporządkowując sobie Armię Polską w ZSRR.

który zarówno ze względów ideowo-politycznych, jak też z uwagi na bezpośrednie sąsiedztwo terytorialne był w tej wojnie najpewniejszym sojusznikiem narodu polskiego. Ustalono zatem, że powołane do życia przez podziemną władzę ludową siły wojskowe, walczyć będą przeciwko hitlerowskiemu okupantowi na froncie wschodnim - najważniejszym i decydującym froncie drugiej wojny światowej. Konsekwencją tego było sformowanie ludowego Wojska Polskiego, które przebyło - wspólnie z Armią Radziecką - długi szlak bojowy, uwieńczony berlińskim zwycięstwem ^{1/}.

W płaszczyźnie wewnętrznej podstawowa koncepcja doktryny obronnej PPR określała kształt społeczny przyszłego państwa - z władzą ludu pracującego i demokratycznym ustrojem - usytuowanego na politycznej mapie Europy w sprawiedliwych, historycznie uzasadnionych granicach ^{2/}. Koncepcja owa obejmowała również - całokształt spraw z zakresu przygotowania oraz prowadzenia walki z hitlerowskim najeźdźcą na terenie kraju drogą kompleksowego oddziaływania: moralno-politycznego, gospodarczego i wojskowego. Przejawiało się to w rozwijaniu na szeroką skalę działalności propagandowo-agitacyjnej, osłabieniu gospodarki wojennej okupanta, likwidowaniu aparatu ucisku i terroru oraz współdziałaniu zbrojnym z jednostkami regularnych sił zbrojnych walczących na froncie.

Celem tak rozwijanej działalności była obrona narodu przed biologiczną zagładą, zbrojny wkład w odniesienie zwycięstwa nad faszystowskimi Niemcami oraz przygotowanie warunków do odrodzenia bytu państwowego na nowych podstawach ustrojowych ^{3/}.

Podstawowa koncepcja polskiej doktryny obronnej powstawała więc w wyjątkowo trudnych i specyficznych warunkach. Jej aspekt wojskowy ukształtował się w oparciu o dwa główne źródła

1/ Nauka i doktryna wojenna. s. 26.

2/ O co walczymy? - deklaracja programowa PPR z listopada 1943 r. Kształtowanie się podstaw programowych PPR. Warszawa 1958 r. s. 140-160. Ponadto deklaracja ideowa ZPP w ZSRR "Wolna Polska" nr 15 z 16 czerwca 1943 r.

3/ Tamże, s. 25-26.

jakim były wówczas: praktyka ruchu oporu /w tym przede wszystkim zmagani partyzanckich/ w okupowanym przez wroga kraju oraz doświadczenia regularnych jednostek wojskowych współdziałających z Armią Radziecką i walczących przeciwko głównym siłom hitlerowskich Niemiec. Oba te źródła wywarły niezatarte piętno na treści naszej doktryny obronnej.

Z analizy źródła pierwszego wynika, że walka podziemna, będąca m.in. odpowiedzią na eksterminacyjny, krwawy terror hitlerowskiego okupanta, stanowiła niepowtarzalny, specyficzny i nieodłączny element wojny wyzwoleniczej narodu polskiego w latach 1939-1945. Jej istotę oddaje odezwa PPR z 21 stycznia 1942 r., w której m.in. czytamy: "Należy wszelkimi środkami dezorganizować bazę i siłę zbrojną naszego wroga na jego tyłach; udaremniać przewozy hitlerowskich wojsk i sprzętu wojennego; niszczyć mosty, wykolejać pociągi, podpalać cysterny i składy wojskowe okupanta; sabotować wszystkimi sposobami produkcję broni i amunicji oraz wszystkiego, co ma służyć zaopatrzeniu armii hitlerowskiej"^{1/}. Realizatorem tej koncepcji była Gwardia Ludowa /od marca 1942 r./, a następnie Armia Ludowa /od stycznia 1944 r./. Korzystały one w swych zmaganiach z wrogiem ze wszystkich postępowych elementów dawnych teorii walki proletariatu oraz aktualnych doświadczeń wojennych.

Drugim źródłem koncepcji obronnej PPR były bogate doświadczenia praktyczne Armii Czerwonej, regularnych formacji zbrojnych walczącego u jej boku Wojska Polskiego oraz ustalenia radzieckiej nauki wojennej.

Formujące się w latach drugiej wojny światowej na terytorium ZSRR jednostki Wojska Polskiego otrzymały pełne uzbrojenie i zaopatrzenie materiałowo-techniczne od władz radzieckich. Rząd i dowództwo radzieckich sił zbrojnych pomagały też w ukompletowaniu kadry dowódczej formujących się oddziałów. Uruchomiono szkoły podoficerskie i oficerskie. W ten sposób uformowane jednostki armii polskiej mogły korzystać z doświadczeń radziec-

^{1/} W dziesiątą rocznicę powstania PPR. Materiały, dokumenty Warszawa 1952, s. 24.

kiej sztuki wojennej, przyswajając jej ustalenia, twórczo rozwijać jej zasady.

Podstawowa koncepcja doktryny obronnej PPR uwzględniała zarówno specyfikę narodową - warunki okupowanego kraju, nastroje większości społeczeństwa, jak i ogólne - ujmowane w aspekcie międzynarodowym - doświadczenia ruchu robotniczego, i jako taka stała się podstawą do sformułowania powojennej doktryny obronnej PRL.

Na ustalenia polskiej doktryny obronnej w powojennym dziesięcioleciu istotny wpływ wywierała także sytuacja międzynarodowa, a przede wszystkim stan z a g r o ż e n i a bezpieczeństwa kraju.

Po zakończeniu drugiej wojny światowej następują istotne zmiany w układzie sił w Europie i na świecie. Zostały rozbite dawne potęgi - Niemcy i Japonia. Anglia i Francja wyszły z wojny osłabione pod każdym względem. Następuje rozpad systemu kolonialnego. Jednocześnie, wzrost potęgi Związku Radzieckiego i rola jaką to mocarstwo odegrało w zwycięskim zakończeniu wojny, sprzyjało powstaniu krajów demokracji ludowej, a w rezultacie światowego systemu socjalistycznego. Umocnienie wpływów lewicy społecznej i ożywienie ruchów narodowo-wyzwoleńczych w skali światowej spowodowały aktywizację sił międzynarodowego imperializmu. Do roli hegemonia w świecie kapitalistycznym wyrosły Stany Zjednoczone.

Zarysowujący się już pod koniec wojny nowy układ sił na arenie międzynarodowej został przez mocarstwa zachodnie uznany za wielce niebezpieczny - zagrażający całemu systemowi kapitalistycznemu i jego wszechwładnemu panowaniu niemal na całej kuli ziemskiej. Dotychczasowi partnerzy ufni w siłę amerykańskich bomb atomowych nie tylko zerwali sojusznicze współdziałanie z Krajem Rad, lecz co więcej - wkroczyli na drogę "zimnej wojny", wielopłaszczyznowej konfrontacji z siłami postępu i socjalizmu, usiłując w ten sposób przeciwdziałać obiektywnym procesom rozwoju społecznego współczesnego świata.

Pierwsze zapowiedzi generalnego odwrotu mocarstw zachodnich od pokojowej współpracy ze Związkiem Radzieckim i pozostałymi krajami socjalistycznymi pojawiły się w 1946 r. Sygnałem wywoławczym było przemówienie byłego premiera Wielkiej Brytanii W. Churchilla, wygłoszone 5 marca 1946 r. w Fulton /USA/ w obecności prezydenta Stanów Zjednoczonych, H. Trumana.

Churchill z właściwą sobie bezpardonowością wystąpił z tezami o "zagrożeniu wolnego świata" przez ZSRR i wpływy komunizmu oraz wezwał do zjednoczenia wszystkich sił Zachodu w imię "antykomunistycznej krucjaty", w której decydującą rolę miał odegrać amerykański monopol na posiadanie bomb atomowych /istniejący do 23 września 1949 r., kiedy to ZSRR dokonał pierwszego doświadczalnego wybuchu bomby atomowej/. Oto charakterystyczne fragmenty tego przemówienia:

"nikt nie wie, co Rosja i międzynarodowa organizacja komunistyczna zamierzają uczynić w przyszłości, ani też, jakie są granice /jeśli w ogóle istnieją/ ich ekspansywnych tendencji i dążenia do nawracania świata ... Strzeżcie się - powiadam - czas nagli. Nie pozwólmy, aby wydarzenia potoczyły się własną koleją, gdyż może być za późno" ^{1/}.

Wojownicze wystąpienie Churchilla znalazło żywy oddźwięk w Stanach Zjednoczonych, w których imperialistyczne dążenie do zdobycia hegemonii nad światem zaczęły przybierać na sile. Były prezydent USA, H. Hoover, głosił bez osłonek:

"Póki my i tylko my jesteśmy w posiadaniu bomby atomowej, możemy dyktować naszą politykę całemu światu" ^{2/}.

Wkraczając na drogę "zimnej wojny" i polityki z pozycji siły wobec ZSRR i pozostałych państw wspólnoty socjalistycznej, mocarstwa zachodnie w pełni doceniły partnerską rolę zachodnio-niemieckich sił militarystyki i odwetu, jako sojusznika w przyszłym bloku antyradzieckim. W brytyjskiej Izbie Gmin Churchill wręcz oświadczył, że "skuteczna ochrona granic europejskich

^{1/} Cyt. wg M. Anusiewicz, J. Ruszkiewicz: *Tarcza socjalistycznej Ojczyzny*. Warszawa 1979, s. 195.

^{2/} Tamże, s. 196.

nie będzie możliwa, jeżeli ci, którzy są za nią odpowiedzialni, wykluczają myśl o uczestnictwie Niemiec w tej obronie" ^{1/}.

Swoistą kropkę nad "i" postawił amerykański polityk J. Dulles /sekretarz stanu w latach 1953-1959/, który już w 1946 r. oświadczył:

"Obok bomby atomowej największą siłą wojskową, jaką dysponują Stany Zjednoczone w powojennym świecie, są Niemcy Zachodnie ze swoimi możliwościami ekonomicznymi i militarnymi" ^{2/}.

Dążenie do zniszczenia Związku Radzieckiego i pozostałych państw socjalistycznych było i jest nadal podstawowym celem mocarstw imperialistycznych. Jednakże podjęcie decyzji do otwartej napaści na wspólnotę państw socjalistycznych było i jest nadal zbyt ryzykowne. Mimo posiadania do roku 1949 przez USA monopolu atomowego, imperializm był zmuszony liczyć się z realnym układem sił, z opinią światową, z rosnącymi wpływami idei postępu, socjalizmu i pokoju. Związek Radziecki zakończył swój udział w drugiej wojnie światowej jako mocarstwo dysponujące potężnymi siłami zbrojnymi. Narody świata miały jeszcze żywo w pamięci grozę tamtej wojny. Nastąpił gwałtowny rozwój ruchu na rzecz światowego pokoju. Niezmiernie doniosłą rolę w rozwoju pokojowych stosunków międzynarodowych odgrywała intensywna działalność Związku Radzieckiego i innych państw socjalistycznych zmierzających do ograniczenia wyścigu zbrojeń, niestosowania siły w rozstrzyganiu sporów między państwowych i zapewnienia powszechnego bezpieczeństwa. W tej sytuacji światowe siły imperializmu nie ważyły się rozpocząć globalnej rozprawy ze wspólnotą państw socjalistycznych, której moc obronna nieustannie wzrastała, odpowiednio do stopnia zewnętrznego zagrożenia.

Nie rezygnując z ostatecznych celów i zamierzeń, mocarstwa imperialistyczne były zmuszone dostosować swoją działalność do rozwoju sytuacji na arenie międzynarodowej. Generalnym

^{1/} Tamże, s. 196-197.

^{2/} M. Anusiewicz, J. Ruszkiewicz, op.cit., s. 197-198.

założeniem strategii imperializmu uczyniły one dążenie do utrwalenia swoich wpływów wszędzie tam, gdzie ich panowanie nie zostało jeszcze podważone. Jednocześnie podjęły wielopłaszczyznowe działania zmierzające do ograniczenia wpływów i siły oddziaływania idei postępu i socjalizmu. Nie podejmując próby egzemplifikacji różnorodnych poczynań światowego imperializmu w wymienionych dziedzinach, wystarczy nawiązać do wysiłków zmierzających m.in. do restauracji starych systemów społeczno-politycznych w państwach socjalistycznych oraz do aktywizacji walki przeciwko lewicy w państwach kapitalistycznych i przeciw ruchom narodowyzwoleńczym na różnych kontynentach. Po drugiej wojnie światowej zbrojne formy tej walki znalazły wyraz w licznych konfliktach lokalnych o jawnie imperialistycznym charakterze. Były to m.in. wojny w Korei /1950-1953/ oraz na Półwyspie Indochińskim /1945-1971/.

Inspirującą i wiodącą rolę w agresywnej konfrontacji sił imperializmu z socjalizmem odgrywały Stany Zjednoczone. Po drugiej wojnie światowej najwcześniejszym tego przejawem była deklaracja rządu USA z 12 marca 1947 r. w sprawie militarnego programu pomocy dla Grecji i Turcji. Rząd Radziecki określił tę deklarację jako jaskrawy dowód objęcia przez USA roli światowego zandarma. Amerykański publicysta W. Lippman w następujący sposób ujawnił rzeczywiste motywy tej deklaracji:

"Wybraliśmy Grecję i Turcję nie dlatego, że są promiennymi przykładami demokracji, lecz dlatego, że są bramą strategiczną, która prowadzi na Morze Czarne, w samo serce Związku Radzieckiego" ^{1/}.

Analizując proces kształtowania się i realizacji globalnej polityki i strategii wojennej USA po drugiej wojnie światowej, należy zwrócić szczególną uwagę na amerykańskie wysiłki zmierzające do rozbudowy baz wojskowych na obcych terytoriach oraz montowanie paktów wojskowych. Istotę amerykańskiego systemu baz wojskowych i bloków militarnych można określić jako

^{1/} Cyt. wg. A. Charisius, T. Dobias, W. Kozaczuk: NATO - strategia i siły zbrojne 1949-1975, Warszawa 1977, s. 31.

dążenie do stworzenia, zaciskania i utrzymywania w stałej gotowości bojowej wokół obozu państw socjalistycznych "pierścienia siły" i "pętli atomowej".

Jako świadectwo rozbudowy systemu baz wojskowych /lądowych, morskich i powietrznych/ wymowa następujących wskaźników jest - jak się wydaje - jednoznaczna: w 1945 r. USA posiadały łącznie 484 bazy wojskowe, w tej liczbie - 18 w rejonie północnego Atlantyku, 67 w rejonie Zatoki Panamskiej i Karaibów, 55 w Afryce Północnej i w basenie M. Śródziemnego oraz 63 w W. Brytanii, Francji i w zachodnich strefach okupowanych Niemiec ^{1/}. Pod koniec lat siedemdziesiątych liczba baz wojskowych wzrosła do ponad 2 tys., przy czym zdecydowana ich większość jest zorientowana na wykorzystanie przeciwko ZSRR i pozostałym państwom socjalistycznej wspólnoty.

Równie aktywną działalność przejawiały Stany Zjednoczone w dziedzinie kreowania agresywnych koalicji wojskowych, w których zajmowały one pozycję uprzywilejowaną i dominującą. Dotyczyło to zarówno sojuszniczych układów bilateralnych, jak i wielostronnych. Obydwa rodzaje porozumień polityczno-militarnych miały na celu nie tylko ugruntowanie światowej hegemonii USA i pogłębienie zależności innych państw od Stanów Zjednoczonych, lecz także aktywne włączenie licznych sojuszników do walki przeciwko socjalizmowi i ruchom narodowowyzwoleńczym.

Charakterystycznym przykładem związków zachodzących między amerykańskimi układami bilateralnymi i wielostronnymi może być sojusz wojskowy USA z Kanadą, zawarty 12 lutego 1947 r. Po pierwsze - umocnił on polityczno-wojskowe wpływy USA na subkontynencie Ameryki Północnej; po drugie - zredukował wpływy Wielkiej Brytanii w Kanadzie; po trzecie - przygotował późniejsze przystąpienie Kanady do NATO.

Wśród amerykańskich partnerów układów dwustronnych można poza Kanadą wymienić: Południową Koreę, Japonię, Tajwan, Filipiny, Pakistan, Izrael, Turcję i Egipt. Ponadto Stany

^{1/} Tamże, s. 54.

Zjednoczone zawarły kilkadziesiąt dwustronnych porozumień wojskowych, które formalnie nie są paktami militarnymi.

Trzeba zaznaczyć, że w ramach swojej globalnej polityki i strategii wojennej Stany Zjednoczone inspirowały powstawanie wielostronnych bloków militarnych we wszystkich częściach świata. Z formalnego punktu widzenia tworzenie tych bloków nie jest sprzeczne z Kartą Narodów Zjednoczonych ^{1/}. Dopuszcza ona istnienie organizacji regionalnych działających w ramach systemu ONZ, ale zabrania stosowania środków przymusu bez sankcji Rady Bezpieczeństwa. Całkowicie przy tym sprzeczne z Kartą Narodów Zjednoczonych są: agresywne cele i charakter organizacji polityczno-militarnych tworzonych pod egidą USA oraz ich interwencyjna działalność w poszczególnych częściach globu ziemskiego.

Głównym narzędziem globalnej polityki i strategii wojennej USA jest Organizacja Paktu Północnego Atlantyku /NATO/, w której Europa odgrywa szczególnie ważną rolę. Tu bowiem znajdują się główne państwa świata kapitalistycznego, usytuowane na jednym kontynencie. Ponadto europejski teatr wojny w każdej chwili może stać się głównym frontem działań zbrojnych przeciwko ZSRR i pozostałym państwom socjalistycznej wspólnoty. Geneza NATO wywodzi się bezpośrednio z szeregu posunięć politycznych, gospodarczych i militarnych państw imperialistycznych, które niezwłocznie po II wojnie światowej podjęły szeroko zakrojony program działania, zmierzający do przeciwstawienia się rosnącej w siłę wspólnocie socjalistycznej. Za pomocą wielu różnorodnych przedsięwzięć państwa te zamierzały zmienić niekorzystny jakoby dla nich układ sił w Europie. W warunkach "zimnej wojny" oznaczało to odstąpienie od głoszonej przez ONZ idei bezpieczeństwa zbiorowego, a zarazem budowanie fundamentów

1/ Artykuł 5a punkt 1 Karty Narodów Zjednoczonych stanowi: "nie w niniejszej Karcie nie wyłącza istnienia porozumień lub organizacji regionalnych, mających na celu zajmowanie się sprawami będącymi w związku z utrzymaniem międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, a które nadają się do akcji regionalnych byleby takie porozumienia lub organizacje i ich działalność dały się pogodzić z celami i zasadami Narodów Zjednoczonych". Cyt. wg: Międzynarodowe prawo wojenne. Zbiór dokumentów, pod red. M. Fleminga, Warszawa 1979, s. 315.

podziału Europy na dwa przeciwstawne ugrupowania polityczno-militarne. Pierwszym krokiem na tej drodze była niewątpliwie próba zjednoczenia kapitalistycznych państw Europy Zachodniej dla przeciwstawienia się krajom socjalistycznym. W dniu 17 marca 1948 r. Wielka Brytania, Francja, Holandia i Luksemburg podpisały układ o współpracy politycznej, gospodarczej i wojskowej, zwany Paktem Brukselskim, w którym najściślej okazało się sprzężenie polityczne i wojskowe. W tej ostatniej dziedzinie funkcjonował Stały Komitet Wojskowy oraz Wspólny Sztab Wojskowy. Tak więc, po raz pierwszy w dziejach powojennej Europy powstała koalicja polityczno-militarna dysponująca organizacją wojskową, której ostrze było skierowane przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej, chociaż w preambule paktu była wzmianka o Niemczech jako potencjalnym agresorze ^{1/}.

Stany Zjednoczone niejako patronowały powstaniu Paktu Brukselskiego z myślą o utworzeniu bloku militarnego o jeszcze szerszym zasięgu. Skwapliwie wykorzystwały więc, a może nawet inspirowały, oświadczenie Paktu Brukselskiego, ogłoszone 30 kwietnia 1948 r., że bez udziału USA i Kanady państwa członkowskie nie będą w stanie zapewnić skutecznej obrony Europy Zachodniej przed "zagrożeniem komunistycznym".

Oświadczenie sygnatariuszy Paktu Brukselskiego zapoczątkowało nowy etap konsolidacji sił antysocjalistycznych oraz poważnego zwiększenia ich potencjału wojennego. W dniu 4 kwietnia 1949 r. z inspiracji Stanów Zjednoczonych 12 państw kapitalistycznych /Belgia, Holandia, Francja, Islandia, Kanada, Luksemburg, Norwegia, Portugalia, USA, Wielka Brytania i Włochy/ podpisało w Waszyngtonie porozumienie o utworzeniu Paktu Północnego Atlantyku /NATO/ - militarnego bloku wymierzonego przeciw ZSRR i innym krajom socjalistycznym, a także postępowym ruchom społeczno-politycznym w Europie Zachodniej.

^{1/} Pakt Brukselski praktycznie funkcjonował do grudnia 1950 r. Po utworzeniu NATO 4 kwietnia 1949 r. państwa zachodnioeuropejskie jeszcze bardziej skonsolidowały się w nowym bloku militarnym. Patrz: Encyklopedia prawa międzynarodowego i stosunków międzynarodowych, op.cit., s. 403 oraz Encyklopedia organizacji międzynarodowych, op.cit., s. 424.

Nie ulega wątpliwości, że utworzenie NATO oznaczało zapisanie nowej karty w dziejach "zimnej wojny". Państwa kapitalistyczne skupione wokół USA przeszły już otwarcie do groźnej dla ludzkości formy konfrontacji z siłami socjalizmu, do wyścigu zbrojeń i prowokowania konfliktu zbrojnego.

Po utworzeniu NATO mocarstwa zachodnie - głównie zaś Stany Zjednoczone - usilnie dążyły do pozyskania nowych sojuszników i rozszerzenia wpływów tego bloku. W Europie przedmiotem szczególnego ich zainteresowania były okupowane Niemcy. Podjęto więc wysiłki zmierzające do uczynienia z nich nie tylko pełnoprawnego partnera, lecz także sygnatariusza koalicji państw kapitalistycznych. Doprowadziło to najpierw do utworzenia separatystycznego państwa zachodnioniemieckiego. 7 września 1949 r. powstała Republika Federalna Niemiec. Jednakże pełną suwerenność uzyskało to państwo dopiero po włączeniu go do zachodnioeuropejskiego systemu militarnego. Nastąpiło to 23 października 1954 r. na mocy tzw. Układów Paryskich, które ogólnie biorąc, dotyczyły trzech ściśle ze sobą związanych spraw: 1/ zakończenia przez mocarstwa zachodnie stanu okupacji RFN; 2/ przyjęcia Niemiec Zachodnich do NATO; 3/ utworzenia w ramach NATO nowej wspólnoty polityczno-wojskowej państw kapitalistycznych - Unii Zachodnioeuropejskiej, skupiającej sygnatariuszy Paktu Brukselskiego oraz dodatkowo Włochy i oczywiście Republiki Federalnej Niemiec.

Włączenie RFN do NATO wiązało się jak najściślej z odbudową zachodnioniemieckiego potencjału wojennego. W Układach Paryskich znalazły się przede wszystkim ustalenia dotyczące sił zbrojnych Niemiec Zachodnich /520 tys. żołnierzy, 12 dywizji/ oraz rozwoju przemysłu zbrojeniowego zdolnego do produkcji podstawowych rodzajów uzbrojenia. Jednocześnie - na wniosek Francji - Układy Paryskie przewidywały wprowadzenie ograniczonego systemu kontroli i limitów w odniesieniu do potencjału militarnego RFN. Ograniczenia dotyczyły m.in. produkowania przez to państwo broni masowej zagłady, ale nie zabraniały mu jej posiadania. Natomiast zakaz produkowania pewnych typów broni

rakietowej, niektórych rodzajów samolotów i okrętów wojennych w praktyce nigdy nie był i nie jest ściśle przestrzegany.

Układy paryskie ratyfikowano mimo wielokrotnych ostrzeżeń ze strony krajów socjalistycznych, że będą one miały negatywny wpływ na rozwój sytuacji międzynarodowej. W dniu 5 maja 1955 r. RFN stała się pełnoprawnym członkiem NATO. W ślad za tym nastąpiła w Niemczech Zachodnich aktywizacja sił jawnie głoszących żądania rewizji postanowień Umów Poczdamskich, odbudowy potencjału wojennego i przygotowania odwetu wobec państw i narodów, które wstąpiły na drogę socjalistycznego rozwoju ^{1/}.

Odpowiednio do zasygnalizowanej sytuacji międzynarodowej kształtowała się p o l i t y k a naszego kraju, stanowiąc podstawowy czynnik ukierunkowujący ustalenia doktrynalne w omawianym okresie.

Zwycięskie zakończenie wojny i wkroczenie na drogę pokojowego rozwoju postawiło przed narodem polskim i jego władzą nowe zadania, związane z ugruntowaniem przemian społeczno-politycznych oraz zapewnieniem ładu i porządku w kraju. Oznaczało to konieczność realizacji wielu trudnych przedsięwzięć, takich przede wszystkim jak: likwidacja zbrojnego podziemia; odnowa i obrona organów władzy politycznej, administracyjnej i gospodarczej; normalizowanie życia w kraju; likwidacja skutków minionej wojny; zagospodarowanie Ziemi Zachodnich i Północnych; przebudowa struktury społeczno-gospodarczej; przeprowadzenie wielkich reform społecznych - reformy rolnej i nacjonalizacji przemysłu; przejście sił zbrojnych w stan pokojowy; dokonanie przeobrażeń w polityce kulturalnej, oświatowej i zdrowotnej oraz cały szereg innych. Na rozwiązanie czekało również wiele problemów z zakresu polityki zagranicznej.

^{1/} J. Kamiński, Koalicje wojskowe, Wyd. MON, Warszawa 1982 r. s. 145-152.

Epokowe znaczenie dla realizacji planowanych przeobrażeń miał program społeczno-polityczny sformułowany 22 lipca 1944 roku w Manifestie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Stał się on kierunkowskazem działalności, a w tym działalności na rzecz obronności kraju.

Dla doktryny wojennej PRL drugiej połowy lat czterdziestych istotne znaczenie miały następujące ustalenia Manifestu: "Krajowa Rada Narodowa, tymczasowy parlament narodu polskiego, powołała POLSKI KOMITET WYZWOLENIA NARODOWEGO jako legalną tymczasową władzę wykonawczą dla kierowania walką wyzwolenczą narodu, zdobycia niepodległości i odbudowy państwowości polskiej ...

... Krajowa Rada Narodowa i Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego działają na podstawie konstytucji z 17 marca 1921 r., jedynie obowiązującej konstytucji legalnej, uchwalonej prawnie. ... Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego za naczelne swe zadanie uważa wzmożenie udziału narodu polskiego w walce o zmiążdżenie Niemiec hitlerowskich...

... Sojusznicza Armia Czerwona swym bohaterstwem i ofiarnością zadała miazdzące ciosy Niemcom hitlerowskim. Armia Czerwona jako armia wyzwolencza wkroczyła do Polski...

... Jak najwydatniejszy udział Polaków w wojnie zmniejszy o cierpienie narodu i przyspieszy koniec wojny. Chwytajcie za broń! Bijcie Niemców wszędzie, gdzie ich napotkacie! Na terenach wyzwolonych wypełniajcie karnie nakazy mobilizacyjne i spieszcie do szeregów Wojska Polskiego..." 1/.

"... Trwały sojusz z naszymi bezpośrednimi sąsiadami, ze Związkiem Radzieckim i Czechosłowacją, będzie podstawową zasadą zagranicznej polityki polskiej, realizowanej przez Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego...

... Polska polityka zagraniczna będzie polityką demokratyczną i opartą na zasadach zbiorowego bezpieczeństwa..." 2/.

1/ Manifest PKWN, "Książka i Wiedza, Warszawa 1974, s. 14-16.

2/ Tamże, s. 17-18.

"Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego sprawuje władzę poprzez wojewódzkie, powiatowe, miejskie i gminne rady narodowe i przez upoważnionych swych przedstawicieli... Rady narodowe tworzą niezwłocznie podlegającą im Milicję Obywatelską, której zadaniem będzie utrzymanie porządku i bezpieczeństwa. Zadaniem niezawisłych sądów polskich będzie zapewniać szybki wymiar sprawiedliwości...

... Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego przystępując do odbudowy państwowości polskiej, deklaruje uroczystie przywrócenie wszystkich swobód demokratycznych, równości wszystkich obywateli bez różnicy rasy, wyznania i narodowości, wolności organizacji politycznych, zawodowych, prasy, sumienia. Demokratyczne swobody nie mogą jednak służyć wrogom demokracji...

... Aby przyspieszyć odbudowę kraju i zaspokoić odwieczny pęd chłopstwa polskiego do ziemi, Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego przystąpi natychmiast do urzeczywistnienia na terenach wyzwolonych szerokiej reformy rolnej..." 1/.

"... Zadania wyzwolenia Polski, odbudowy państwowości, doprowadzenia wojny do zwycięskiego końca, uzyskania dla Polski godnego miejsca w świecie, rozpoczęcia odbudowy zniszczonego kraju - oto naczelne zadanie" 2/.

Ustalenia Manifestu rozstrzygnęły główne problemy nowoczesnej rewolucji społecznej:

- problem władzy - zmiany klasy kierowniczej w społeczeństwie, zmiany siły przewodniej narodu;

- problem struktury społeczno-ekonomicznej;

- problem własności podstawowych środków produkcji - czyli władania decydującymi dźwigniami ekonomicznymi;

- problem stosunków międzynarodowych, czyli sposób sprzęgnięcia naszego narodu z resztą świata, poprzez zjednoczenie go z obozem rewolucji oraz przeciwstawienie obozowi reakcji i zacofania.

1/ Tamże, s. 18-21.

2/ Tamże, s. 23-24.

Mimo, że nie ma w Manifestie słów "socjalizm", "marksizm" "rewolucja", w istocie swoich rozstrzygnięć ogłaszał on jednak jak gdyby rewolucję bez rewolucyjnej frazeologii. Jest marksistowski z ducha, jest socjalistyczny w sensie rozwiązań ustrojowych, jest zastosowaniem najgłębszej istoty marksizmu do polskiej historycznie ukształtowanej rzeczywistości, jest nieśmiertelnym pomnikiem Polskiej Partii Robotniczej, która pierwsza w Polsce potrafiła sprzęgnąć ideę rewolucyjną z losem narodu, a los narodu z socjalizmem ^{1/}.

Należy podkreślić, że założenia Manifestu i praktyczna działalność polityczna lewicy polskiej stworzyły trwałą podstawę pod rzetelny sojusz i przyjaźń ze Związkiem Radzieckim i europejskimi państwami demokracji ludowej.

Z punktu widzenia prawa międzynarodowego pierwszym aktem dwustronnego sojuszu polityczno-wojskowego między Polską Ludową i Związkiem Radzieckim był Układ o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy, podpisany w dniu 21 kwietnia 1945 r. z ważnością na lat dwadzieścia, tj. do 1965 r. ^{2/}. Układ ten stanowił nowy, doniosły krok w procesie kształtowania stosunków polsko-radzieckich. Jego zawarcie było logiczną konsekwencją trzyletniego okresu /1942-1945/ wysiłków polskiej lewicy. Wyraźnie podkreśla się to w proambule Układu, powołującej się na dokonany już przełom w stosunkach między bratnimi narodami na rzecz przyjaźni i sojuszniczej współpracy, jakie ukształtowały się w toku wspólnej walki z hitlerowską Rzeszą. Odnośny punkt Układu brzmiał następująco:

"Wysokie układające się Strony zobowiązują się nie zawierać bez wzajemnej zgody rozejmu lub pokoju ani z rządem hitlerowskim, ani jakąkolwiek inną władzą w Niemczech, zagrażającą lub mogącą zagrozić niepodległości, całości terytorialnej lub bezpieczeństwu jakiegokolwiek z Wysokich Układających

^{1/} Tamże, s. 123-124.

^{2/} Tekst układu patrz: Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna, op.cit., t. 3, s. 130 i następne. Gwoli ścisłości historycznej trzeba zaznaczyć, że po zerwaniu stosunków z polskim rządem w Londynie był to trzeci układ dwustronny Kraju Rad z państwami Europy wschodniej i południowo-wschodniej. Pierwszy został zawarty 12 grudnia 1943 r. z emigracyjnym rządem czechosłowackim, drugi zaś - 11 kwietnia 1945 r. z Jugosławią.

się Stron" 1/.

Podkreślając doniosłe znaczenie Układu z 21 kwietnia 1945 r. dla rozwoju stosunków polsko-radzieckich należy zaznaczyć, że stanowił on główne ogniwo w systemie bilateralnych porozumień Polski z państwami socjalistycznymi. W latach 1946-1949 Polska podpisała pięć dalszych układów o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy, a mianowicie: 18 marca 1946 r. z Jugosławią, 10 marca 1947 r. z Czechosłowacją, 29 marca 1948 r. z Bułgarią, 18 czerwca 1948 r. z Węgrami i 26 stycznia 1949 r. z Rumunią 2/.

Gwarancje, jakie dawały wymienione układy, stały się nieodłączne wobec wzrastającego zagrożenia ze strony państw kapitalistycznych. Z uwagi na możliwość wybuchu nowej wojny państwa nasze nie mogły pozostać bezbronne, bowiem przede wszystkim ich moc obronna czyni agresję nieopłacalną. Utrzymywanie niezbędnej gotowości obronnej było więc działaniem wymuszonym.

Nasze założenia obronne, sformułowane przez kierownictwo partyjne, były w omawianym okresie najogólniej biorąc następujące:

Po pierwsze - państwo nasze, nie mając żadnych roszczeń terytorialnych ani problemów narodowościowych, nie było w żaden sposób zainteresowane w zmianie istniejącego status quo, w prowadzeniu jakiegokolwiek wojny. Rozwój kraju i dobrobyt narodu można było bowiem osiągnąć jedynie dzięki pokojowej, twórczej pracy całego społeczeństwa. Walkę o pokój i pokojowe współistnienie na trwałe wpisaliśmy więc wówczas do ustaleń naszej narodowej doktryny obronnej. Kraj nasz mógł być zmuszony do wzięcia udziału w wojnie jedynie wówczas, gdy jakieś państwo lub koalicja państw targnęłaby się na osiągnięte przez nas zdobycze. Oznacza to, że zamierzaliśmy prowadzić jedynie wojnę sprawiedliwą, postępową, nieagresywną - obronną.

1/ Tamże.

2/ M. Jurek, E. Skrzypkowski: Dwadzieścia lat Układu Warszawskiego, Warszawa 1975 r., s. 8.

Po drugie - wobec powojennego układu sił jedynie obrona w sojuszu z państwami socjalistycznymi, a przede wszystkim ze Związkiem Radzieckim - dzięki któremu mógł istnieć rzeczywiście skuteczny system obronny - stanowiła najpewniejszą rękojmię naszego bezpieczeństwa.

Znaczenie Układów bilateralnych polegało na tym, że będąc tarczą obronną państw socjalistycznych, stały się jednocześnie ogniwem równowagi sił dwóch światów - socjalizmu i kapitalizmu. Od zachowania tej równowagi zależało utrzymanie pokoju w skali globalnej.

Założenia te do dziś nie straciły więc swojej aktualności - odwrotnie ich treści wobec stałego wzrostu zagrożenia zyskują coraz większe znaczenie.

Rozwój gospodarki państwa, a w jego ramach tych działów, które mają wpływ na obronność kraju, uzależniony jest od umiejętności wykorzystania praw ekonomicznych. Kierunek tego rozwoju warunkuje również ustalenia doktryny, a głównie jej podstawowej koncepcji i odwrotnie - ustalenie doktrynalne w istotny sposób uzależnione są od możliwości gospodarki.

Możliwości ekonomiczne w ocenianym okresie były niezmiernie skromne. Złożyło się na to wiele czynników. Wśród nich na czoło wysuwają się straty biologiczne i gospodarcze, które kraj nasz poniósł w okresie okupacji oraz związaną z tym niezbędność rekonstrukcji życia gospodarczego.

Straty biologicznie przekroczyły 6 milionów osób, co stanowiło 22 % ludności owego okresu. Należy przy tym nadmienić, że terror okupanta skierowany był głównie przeciw ludziom w wieku produkcyjnym, a przede wszystkim - mężczyznom^{1/}.

Równie dotkliwe były straty gospodarcze. Szacuje się, że Polska poniosła relatywnie największe straty w kapitale

^{1/} Cz. Madejczyk. Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce. Warszawa 1970, cz. 3, rozdział 17-20.

rzeczowym /w przeliczeniu na jednego mieszkańca/ ^{1/}.

Oba te czynniki spowodowały olbrzymie trudności zarówno w rozwoju gospodarczym kraju, jak i tworzeniu jego potencjału gospodarczo-obronnego. Były one podstawową przyczyną, dla której w pierwszych powojennych latach /1944-1949/ nie można było rozwinąć przemysłu obronnego, a tempo rozbudowy infrastruktury obronnej było zbyt małe.

Wysiłek włożony w odbudowę gospodarczą spowodował, że w latach 1947-49, z kraju rolniczo-przemysłowego przekształciliśmy się w kraj przemysłowo-rolniczy ^{2/}, a trzyletni plan /1946-1949/ w zakresie produkcji przemysłowej wykonano w ciągu 34 miesięcy. Osiągnięty rozwój gospodarczy oraz pomoc radziecka umożliwiły w kolejnym etapie /1950-1955/ podjęcie produkcji obronnej. Było to w owym czasie wielkie przedsięwzięcie organizacyjne, gospodarcze i społeczne. Zbudowany został nowoczesny - jak na owe czasy - przemysł obronny, przy czym takie jego gałęzie, jak pancerny i lotniczy tworzone od podstaw, a inne - jak artyleryjski, strzelecki, amunicyjny i materiałów wybuchowych rozbudowano i unowocześniono. O ile w latach 1945-1949 całość potrzeb naszych sił zbrojnych zaspokajaliśmy drogą importu z ZSRR, to w latach 1950-1955 dostawy produkcji krajowej wynosiły już 62 %. Co więcej, można było nawet pozwolić sobie na 5 % eksport broni i sprzętu.

Plan 6-letni /1950-1955/ umożliwił również rozbudowę infrastruktury obronnej, szczególnie w zakresie komunikacji, transportu i łączności.

Przedstawiony tu sygnalnie stan i rozwój gospodarki narodowej miał istotny wpływ na ogół ustaleń naszej doktryny obronnej, w tym głównie na ustalenia polityczno-obronne, gospodarczo-obronne i wojskowe.

Szczególnie ważną częścią doktryny wojennej państwa są ustalenia dotyczące s i ł z b r o j n y c h . Na cha-

1/ 626 dolarów

2/ Udział przemysłu w dochodzie narodowym wzrósł do 41 %.

rakter i treść tych ustaleń wpływ mają różne czynniki. W odniesieniu do ludowego Wojska Polskiego za podstawowy z nich należy uznać specyficzne warunki, w jakich się ono formowało. Warunki te sprawiły, że nasze pierwsze ustalenia doktrynalne czerpały z jednej strony ze skarbnicy osiągnięć radzieckiej teorii i praktyki organizacji sił zbrojnych oraz prowadzenia działań wojennych, z drugiej - odzwierciedlały właściwości składu osobowego, odmienności struktur organizacyjnych i specyfikę doświadczeń bojowych polskich związków taktycznych i operacyjnych.

Gen. armii Wojciech JARUZELSKI, w przemówieniu wygłoszonym na międzynarodowej konferencji naukowej z okazji XXX-lecia ludowego Wojska Polskiego /5-6.09.1973 r./ następująco sformułował istotę i całą złożoność omawianego problemu:

"Warunki dla powstania ludowego Wojska Polskiego i jego rozbudowy w tak szerokiej skali stworzyła ideowa i organizacyjna, kadrowa i materialna pomoc radzieckiego sojusznika.

Współorganizowali nasze dywizje i armie, uczyli sztuki wojennej, wspólnie prowadzili w bój i razem krew przelewali liczni radzieccy oficerowie; wyposażył je w nowoczesną broń radziecki specjalistyczny przemysł; wpływała atmosfera ideowa Armii Radzieckiej, doświadczenie, przykład osobisty i partyjna postawa radzieckich komunistów. Była więc to pomoc wszechstronna i bezcenna. Bez tej pomocy nie bylibyśmy w stanie wygrać wyścigu z czasem, stworzyć w tak krótkim okresie kilkusettyśięcnej armii, która wniosła godny walecznego narodu wkład w rozgromienie faszyzmu ^{1/}.

Analizując wpływ warunków formowania się polskich jednostek wojskowych na pierwsze ustalenia doktrynalne trzeba mieć na uwadze fakt, że polscy komuniści, kiedy wiosną 1943 roku przystępowali do realizacji idei tworzenia regularnych formacji zbrojnych z myślą o wspólnej z Armią Radziecką walce przeciwko hitlerowskiemu najeźdźcy i okupantowi, dysponowali jedynie

^{1/} Ludowe Wojsko Polskie 1943-1973, Warszawa 1974, s. 11.

ludzkimi zasobami wieloset tysięcznej rzeszy polskiego wychodźstwa, które w czasie wojny znalazło się na terytorium Kraju Rad. Wszelkie ustalenia w zakresie formowania, szkolenia i prowadzenia działań bojowych musiały być kształtowane od podstaw, nie istniały bowiem wówczas żadne załączki organizacyjno-materiałne.

A zatem oparcie się na wzorcach radzieckich wynikało w równej mierze z przesłanek ideowo-politycznych, jak też konkretnych warunków i potrzeb militarnych, żeby wymienić tylko dwa problemy: kadr dowódczych i uzbrojenia.

Wobec niemal absolutnego braku własnych kadr dowódczych organizowano przeszkalanie niezbędnych kontyngentów w radzieckich i własnych szkołach wojskowych, korzystając jednocześnie z pomocy radzieckich specjalistów wojskowych jako instruktorów, a także dowódców i oficerów sztabu.

Wszystkie jednostki były uzbrojone wyłącznie w broń radziecką i od pierwszego boju pod Lenino /12.10.1943 r./, aż do zakończenia wojny /9.05.1945 r./, jak najściślej współdziałały z Armią Radziecką. Obydwa te czynniki wywarły więc decydujący wpływ w ustaleniu doktrynalne dotyczące przygotowania i prowadzenia działań bojowych.

Mimo ogromnego zróżnicowania pod względem narodowościowym /Polacy, Rosjanie, Białorusi, Ukraińcy i inni/, wyznaniowym, pochodzenia społecznego, wykształcenia ogólnego i wojskowego, a także doświadczeń wojskowych, postaw i poglądów społeczno-politycznych, we wszystkich oddziałach panował szczególny klimat demokratycznych stosunków międzyludzkich i patriotycznych nastrojów.

Była to armia nowego typu, w której wielki ładunek miłości ojczyzny, wierności ideałom demokracji i internacjonalizmu, czynił ją nie tylko poważną siłą militarną, lecz także polityczną. Szczególnie doniosłe znaczenie miała w tych formacjach długofalowa, ofiarna i zdecydowana działalność polskich komunistów i aparatu polityczno-wychowawczego, przyczyniająca

się do kształtowania klasowego oblicza ludowego Wojska Polskiego, umacniająca świadomość zadań sił zbrojnych walczących o wyzwolenie narodowe i społeczne Polski okupowanej przez hitlerowskie Niemcy. Zewnętrznym wyrazem kształtowania ludowego charakteru tych formacji było m.in. zerwanie z formalną zasadą apolityczności wojska, szerokie stosowanie awansu wojskowego połączone z podniesieniem pozycji szeregowca do rangi pełnoprawnego obywatela, odrzucenie zasady różnego rodzaju cenzusów, likwidacja kastowości korpusu oficerskiego itp.

Do właściwości kształtujących treść ustaleń wojskowej strony ówczesnej doktryny należy - jak już o tym była mowa - zaliczyć również pewną odmienność struktur organizacyjnych. Pod tym względem zarówno Armia Polska w ZSRR /1944 r./, jak i później 1 i 2 armia WP /1944-1945/ były nietypowymi w ówczesnych warunkach związkami operacyjnymi. W porównaniu z armiami radzieckimi /trzy korpusy, w każdym po trzy dywizje/ odmienność polskich związków operacyjnych polegała przede wszystkim na tym, że nie miały one korpuśnego ogniwa dowodzenia; dywizje piechoty /pięć w każdej armii/ podlegały bezpośrednio dowódcy armii, który tym samym był nie tylko organizatorem operacji, lecz także walki.

Wyeliminowanie korpuśnego ogniwa dowodzenia było w konkretnych warunkach formowania ludowego Wojska Polskiego uzasadnione i celowe. Dywizyjna struktura armii polskich w latach 1944-1945 była bowiem podyktowana głównie brakiem odpowiedniej liczby kadr dowódczych i sztabowych wyższego szczebla dowodzenia taktycznego. Brak pośredniego ogniwa dowodzenia między dowódcą armii a dowódcami dywizji wcale nie powodował trudności w organizowaniu i kierowaniu działaniami bojowymi. Bezpośrednie dowodzenie pięcioma dywizjami piechoty nie przerastało organizacyjnych i technicznych możliwości dowództwa i sztabu armii. Do istotnych zalet dywizyjnej struktury armii, które ujawniały się w czasie działań bojowych na froncie, należy zaliczyć skrócenie drogi i czasu rozkazodawstwa i sprawozdawczości, a także większą możliwość tworzenia różnych wariantów ugrupowania operacyjnego armii i nieszablonowych zgrupowań uderzeniowych.

W sumie struktura dywizyjna czyniła armię nieco mniejszym związkiem operacyjnym, lecz za to bardziej ruchliwym i elastycznym w dowodzeniu.

Analizując proces kształtowania się wojskowej strony doktryny wojennej Polski Ludowej należy także uwzględnić, że 1 i 2 armia Wojska Polskiego uczestniczyły w pięciu strategicznych operacjach Armii Radzieckiej, a mianowicie: brzesko-lubelskiej /18-31.08.1944 r./, wiślańsko-odrzańskiej /12.01 - 7.02.1945 r./, pomorskiej /1 - 21.03.1945 r./, berlińskiej /16.04 - 8.05.1945 r./ i praskiej /6 - 11.05.1945 r./. Wszystkie operacje, z wyjątkiem praskiej, były przeprowadzane na warszawsko-berlińskim kierunku strategicznym, a więc na głównym kierunku uderzenia Armii Radzieckiej w kampanii letnio-jesiennej 1944 r. oraz zimowo-wiosennej 1945 r. Operacje te miały wyjątkowo zdecydowany charakter; cechowały je nie spotykane dotychczas natężenie i rozmach działań oraz szybkie tempo natarcia, gwałtowne zmiany sytuacji i szerokie stosowanie różnych form manewru operacyjnego, a także ściśle współdziałanie wszystkich rodzajów wojsk i elementów ugrupowania operacyjnego; maksymalna koncentracja i zagrożenie fizycznych i psychicznych wartości stanów osobowych; wreszcie duża inicjatywa, zdecydowanie i śmiałość działania wszystkich szczebli dowodzenia.

Doświadczenia uzyskane w wyniku przeprowadzenia wymienionych operacji wywarły bardzo istotny wpływ na treść ustaleń wojskowej strony doktryny wojennej Polski Ludowej omawianego okresu.

Dla sił zbrojnych zakończenie wojny stało się początkiem nowego okresu, którego cechą szczególną była jednoczesność realizacji dwojakiego rodzaju zadań wynikających: po pierwsze - z konieczności wypełnienia wewnętrznych funkcji ogólnopaństwowych, po drugie - z pokojowych warunków życia i działalności wojska jako zorganizowanej siły zbrojnej.

W odniesieniu do pierwszej grupy zadań należy stwierdzić, że dominowały w nich przedsięwzięcia związane z umacnianiem władzy ludowej i odbudową gospodarczą kraju.

Szczególnie brutalny terror oraz zbrodnicze formy działania przeciwko państwu podjęte przez rodzimą, skrajnie prawicową reakcję i nacjonalistów ukraińskich spod znaku UPA spowodowały, że w tym okresie zadanie Wojska Polskiego, jako zbrojnego ramienia partii i władzy ludowej, polegały na likwidacji podziemia oraz zapewnieniu ochrony i obrony kluczowych ośrodków polityczno-administracyjnych i gospodarczych. O rozmiarach ówczesnego wysiłku zbrojnego świadczy fakt, że w okresach najbardziej natężonych walk brało w nich udział ok. 50 tys. żołnierzy. W działaniach o utrwalenie władzy ludowej, mających wyraźne cechy walki klasowej, poległo ok. 3 tys. żołnierzy, m.in. wiceminister obrony narodowej - gen. broni Karol Świerczewski, były dowódca Brygady Międzynarodowej w Hiszpanii /1936-1939/ oraz dowódca 2 armii Wojska Polskiego /1944-1945/.

Do drugiej grupy zadań należały przedsięwzięcia z zakresu odbudowy kraju. Wojskowy potencjał organizacyjny, ludzki i techniczny odegrał w tym dziele znaczną rolę. Wojsko brało m.in. udział w zagospodarowywaniu ziem nad Bałtykiem, Odrą i Nysą Łużycką, usuwaniu zniszczeń wojennych, reformie rolnej i wielkich akcjach politycznych /referendum ludowe w czerwcu 1946 r., wybory do Sejmu Ustawodawczego w styczniu 1947 r./.

Szczególnie ewidentny był wysiłek wojsk inżynierskich w rozminowywaniu terenu i obiektów. Tylko w 1945 r. saperzy usunęli ok. 14 mln min i około 70 mln niewypałów bomb i pocisków. Około tysiąca żołnierzy zapłaciło życiem za rozminowanie ponad 2 tys. fabryk, hut i kopalń oraz ponad 400 tys. ha ziemi ornej ^{1/}.

Oddzielną grupę zadań stanowiły przedsięwzięcia mające na celu przestawienie sił zbrojnych na działalność okresu pokojowego. I tak jesienią 1945 r. zdemobilizowano ok. 200 tys. żołnierzy; rozformowano niektóre istniejące instytucje centralne i utworzono nowe; powołano dowództwa okręgów wojskowych, rozwiązano niektóre frontowe związki operacyjne i taktyczne; przystąpiono do tworzenia nowych jednostek wojskowych według

^{1/} Mała kronika LWP 1943-1973, Warszawa 1975, s. 205.

pokojowych etatów; rozbudowano sieć terenowych organów administracji wojskowej, odpowiadającą strukturze administracji państwowej w nowych granicach. W celu zabezpieczenia granic państwowych i zapewnienia bezpieczeństwa wewnętrznego kraju z jednostek ludowego Wojska Polskiego wydzielono część sił i środków, które utworzyły formacje specjalne - Wojska Ochrony Pogranicza i Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Zasadniczym zmianom dyslokacji większości jednostek wojskowych towarzyszył proces przystosowania sił zbrojnych do organizacji garnizonowej oraz pokojowego systemu dowodzenia i szkolenia.

W toku realizacji tej ostatniej grupy zadań niezbędne było uwzględnienie nowych warunków oraz przebudowanie niemal od podstaw procesu szkolenia bojowego i wychowania politycznego, doskonalenia kadr dowódczo-sztabowych, rozwoju szkolnictwa wojskowego /zwłaszcza taktyczno-operacyjnego/, a także podjęcia prac naukowo-badawczych w dziedzinie techniki i sztuki wojennej oraz zapoczątkowania działalności publicystyczno-wydawniczej.

Konieczność realizacji różnorodnych i wielokierunkowych zadań utrudniało niewątpliwie w początkowym okresie rozwój teoretycznej myśli wojskowej. Szczególnie trudny do rozwiązania był problem kadr posiadających niezbędne predyspozycje i kwalifikacje w zakresie uprawiania teorii sztuki wojennej. W ramach demobilizacji do rezerwy przeniesiono /z różnych względów/ część oficerów mających bogate doświadczenie wojenne i praktykę dowodzenia jednostkami lub innymi organizmami wojskowymi. Do Armii Radzieckiej odeszła znaczna część oficerów radzieckich, pełniących służbę w ludowym Wojsku Polskim w czasie wojny. Pozostający w służbie czynnej oficerowie reprezentowali różnorodny poziom wykształcenia i teoretycznego przygotowania; część /głównie oficerowie przybyli z obozów jenieckich/ ukończyła w kraju studia wyższe jeszcze w okresie międzywojennego dwudziestolecia /1918-1939/, stosunkowo nieliczna grupa w Wielkiej Brytanii /oficerowie PSZ na Zachodzie, którzy po wojnie powrócili do kraju i zgłosili się do czynnej służby

w ludowym Wojsku Polskim/, część zaś miała wyższe wykształcenie wojskowe uzyskane w uczelniach radzieckich. Konsekwencją tego było nie tylko znaczne zróżnicowanie poziomu przygotowania teoretycznego i praktycznego, lecz także zjawisko konfrontowania różnych doświadczeń i poglądów na sposoby prowadzenia działań zbrojnych. W tej sytuacji główne zadanie polegało na kompleksowej analizie i uogólnianiu posiadanych doświadczeń. Okolicznością sprzyjającą rozwojowi teorii sztuki wojennej był fakt, że w pierwszych latach powojennych można było jeszcze założenia doktrynalne formułować na podstawie doświadczeń końcowego etapu drugiej wojny światowej, przede wszystkim Armii Radzieckiej i ludowego Wojska Polskiego.

W miarę upływu czasu i organizacyjnego krzepnięcia Sił Zbrojnych Polski Ludowej w warunkach pokojowych, stopniowo ulegały likwidacji różnice między różnego typu "szkołami", pogłębiał się proces krystalizowania jednolitych poglądów. Fundamentalne znaczenie w tym procesie miała marksistowsko-leninowska teoria i metodologia badań naukowych.

Nie ulega wątpliwości, że pierwsze próby formułowania najnowszych poglądów teoretycznych w sztuce wojennej ludowego Wojska Polskiego podjęły fachowe periodyki wojskowe, takie jak "Przegląd Piechoty" oraz przeglądy rodzajów wojsk i służb, a także "Bellona"^{1/}. Początkowo czasopisma te zajmowały się przede wszystkim metodyką szkolenia bojowego wojsk, komentowaniem obowiązujących zasad sztuki wojennej /głównie taktyki/ oraz popularyzowaniem radzieckich i polskich doświadczeń z okresu wojny. W końcu drugiej połowy lat czterdziestych poważnie zwiększyła się liczba artykułów problemowych, postulujących zmiany organizacji wojsk i sposobów prowadzenia działań bojowych, odpowiednio do zmian zachodzących w teorii sztuki wojennej.

Godzi się odnotować, że pierwszą próbą uogólnienia doświadczeń końcowego okresu drugiej wojny światowej i sformułowa-

^{1/} W początkach lat pięćdziesiątych periodyki poszczególnych rodzajów wojsk lądowych połączono w jednolite czasopismo "Przegląd Wojsk Lądowych". Natomiast "Bellona" zmieniła nazwę na "Myśl Wojskową".

nia jednolitych poglądów taktyczno-operacyjnych, był opracowany pod auspicjami Sztabu Generalnego WP "Tymczasowy regulamin walki broni połączonych" ^{1/}.

Doniosła rola w kształtowaniu teoretycznych podstaw sztuki wojennej ludowego Wojska Polskiego przypadła Akademii Sztabu Generalnego, utworzonej na mocy dekretu Rady Ministrów z 22.10.1947 r. W myśl wytycznych uczelnia podjęła działalność dydaktyczną w zakresie przygotowania kadr dowódczych i sztabowych o wysokich walorach ideowo-politycznych, głębokiej wiedzy teoretycznej i wszechstronnych umiejętnościach samodzielnego rozwiązywania skomplikowanych problemów nauki i sztuki wojennej. Jednocześnie zapoczątkowała prace naukowo-badawcze z zadaniem wypracowania jednolitych poglądów w zakresie teorii sztuki wojennej i dowodzenia wojskami odpowiednio do potrzeb przyszłego pola bitwy.

W grudniu 1972 r. gen. armii Wojciech JARUZELSKI, w przemówieniu wygłoszonym z okazji 25-lecia Akademii Sztabu Generalnego WP, stwierdził m.in.:

"Jej utworzenie uruchomiło system formowania kadry nowego typu na wyższym akademickim poziomie. Zdynamicizowało również i pogłębiło proces rozwoju myśli wojskowej na ideowo-metodologicznym podłożu marksizmu-leninizmu... Wiodąca rola ASG WP w systemie naszych uczelni wojskowych wynika nie tylko stąd, że jest wśród nich najstarszą uczelnią szkolącą dowódców. Tytuł ten przysługuje jej również z racji uprawiania sztuki wojennej jako dziedziny profilującej w całokształcie nauki wojennej. Teoria sztuki wojennej, a więc strategia, sztuka operacyjna i taktyka, stanowi przy tym również niejako uniwersalny język, niezbędną integrującą platformę dla coraz liczniejszych specjalistów działów wiedzy wojskowej" ^{2/}.

1/ Tymczasowy regulamin walki broni połączonych. Działania obronne, cz. I, Warszawa 1947; Działania zaczepne, cz. II, Warszawa 1948.

2/ W. Jaruzelski. Wielostronna zależność między nauką a obronnością stale się rozwija i przynosi pożądane owoce, "Żołnierz Wolności" nr 295 z 14.12.1972 r.

Na początku lat pięćdziesiątych wskutek agresywnej polityki Stanów Zjednoczonych gwałtownie wzrosło napięcie międzynarodowe. Wybuch wojny koreańskiej w czerwcu 1950 r. oznaczał wzrost zagrożenia państw socjalistycznych i możliwość przeniesienia konfliktu zbrojnego do Europy. Jakkolwiek rozejm zawarty w Korei w lipcu 1953 r. zmniejszył zaistniałe niebezpieczeństwo, nie zlikwidował go jednak całkowicie. Narastające tempo zbrojeń atomowych w USA oraz włączenie Republiki Federalnej Niemiec do Paktu Północnoatlantyckiego, sygnalizowały konieczność zwiększenia mocy obronnej państw wspólnoty socjalistycznej.

Zasadniczym czynnikiem wzmocnienia obronności państwa stał się 6-letni plan gospodarczy, którego założenia miały na celu uprzemysłowienie kraju. Zbudowany w ciągu kilku lat niemal od podstaw nowoczesny przemysł obronny, w oparciu o wewnętrzną akumulację i wszechstronną pomoc ZSRR, umożliwił dokonanie w Wojsku Polskim technicznej i strukturalno-organizacyjnej modernizacji, która objęła wszystkie rodzaje sił zbrojnych, wojsk i służb.

Zwiększeniu liczebności sił zbrojnych towarzyszyła zmiana ich struktury. Tak np. wojska lotnicze osiągnęły około 30 % ogólnego stanu armii. W tym czasie stan wojsk lądowych zmniejszył się o ok. 25 %. Powstały Wojska Obrony Przeciwlotniczej Obszaru Kraju i jednostki obrony wybrzeża. Zwiększył się stan osobowy marynarki wojennej, utworzono zespoły kutrów torpedowych, ścigaczy, trałowców i dozorców. Nastąpiło szybkie upancernienie i wzrost mechanizacji sił zbrojnych. Liczba koni mechanicznych przypadających na jednego żołnierza wzrosła sześciokrotnie /z 2 w 1945 r. do 12 w 1954 r./. Wojska lotnicze w 1954 r. posiadały już 60 % samolotów odrzutowych. Część dywizji piechoty zmotoryzowano, a ponadto sformowano dywizje zmechanizowane i pancerne, zwiększając w ten sposób siłę przebojową i możliwości manewrowe wojsk lądowych. Wprowadzono korpusne ogniwo dowodzenia /m.in. utworzono dwa korpusy pancerne/. Na miejsce 7 utworzono 3 okręgi wojskowe.

Dynamicznemu rozwojowi sił zbrojnych towarzyszyły prace związane z operacyjnym przygotowaniem terytorium kraju.

W tej sytuacji stało się niezbędne, aby zmiany w teorii sztuki wojennej nadążały za rozwojem sił zbrojnych, a w niektórych działach nawet wyprzedzały proces ich modernizacji technicznej i strukturalno-organizacyjnej.

Szczególne wartości dla ujednoczenia poglądów i procesu szkolenia miały podręczniki, które zaczęła wydawać Akademia Sztabu Generalnego. Podobną rolę odgrywały również organizowane przez tę uczelnię konferencje naukowe na tematy taktyczno-operacyjne. Dużą wartość naukową i poznawczą miała zwłaszcza konferencja poświęcona działaniom bojowym w głębi obrony przeciwnika ^{1/}. Problematyka tej konferencji wybiegła znacznie poza tradycyjne ramy doświadczeń drugiej wojny światowej. Wyraźnie dostrzeżone już zbliżającą się rewolucję w wojskowości w związku z początkiem masowego wprowadzania do uzbrojenia głównych armii świata broni jądrowej.

Przed naszymi ludowymi siłami zbrojnymi stało wówczas nowe zadanie: dostosować strukturę organizacyjną, teorię i praktykę sztuki wojennej oraz umysłowość żołnierzy do jakościowego skoku w dziedzinie wojskowości ^{2/}. Szczególna doniosłość tego zadania polegała na tym, że jego realizacja została podjęta w okresie, kiedy agresywna doktryna wojenna USA postawiła obóz socjalistyczny w sytuacji zagrożenia wzniesieniem wojny jądrowej.

Wnioski z oceny istoty wojny jądrowej oraz nowych warunków pola bitwy i walki wskazywały na konieczność dokonania istotnych zmian w sztuce wojennej, organizacji, uzbrojeniu i wyposażeniu sił zbrojnych. Zasadnicze kierunki przeobrażeń

1/ Materiały z I Konferencji Naukowej ASG nt. "Zabezpieczenie działań KA w operacyjnej głębokości obrony nieprzyjaciela", ASG 1953 r.

2/ Z. Gołąb, Rozwój teoretycznej myśli wojskowej w Polsce Ludowej 1942-1969. "Myśl Wojskowa" nr 7/1969, s. 28-30.

w teorii nauki wojennej dotyczyły: ^{1/}

- przewartościowania dotychczasowej treści pojęcia "gotowość bojowa" oraz dostosowania sposobów jej osiągania do nowych wymagań, w warunkach kiedy osiągnięcie zaskoczenia mogło przesądzić nawet o ostatecznym wyniku wojny;
- przygotowania sił zbrojnych do możliwości uchylenia się od uderzeń jądrowych nieprzyjaciela;
- skorygowania dotychczas obowiązujących zasad organizacji i prowadzenia operacji i walki, zwłaszcza wskaźników rozmachu działań, operacyjnego rozwinięcia i ugrupowania wojsk, a także określenia nowych kryteriów wyboru kierunku i obiektów głównego uderzenia oraz wprowadzenia odpowiednich zmian w systemie dowodzenia wojskami;
- dokonania, stosownie do nowych założeń sztuki wojennej, niezbędnych zmian zarówno w strukturze sił zbrojnych, jak i organizacji związków taktycznych i oddziałów - podyktowanych koniecznością dalszego wzrostu manewrowości i siły przebojowej wojsk, przy jednoczesnym zwiększeniu ich odporności na działanie broni masowego rażenia;
- przebudowania w niezbędnym zakresie systemu mobilizacji i uzupełnień, a także zabezpieczenia materiałowo-technicznego i kwatermistrzowskiego, odpowiednio do potrzeb atomowego pola walki i bitwy.

1/ F. Siwicki, Kształtowanie się i rozwój ludowego Wojska Polskiego jako nowoczesnej siły zbrojnej, w: Ludowe Wojsko Polskie 1943-1973, Warszawa 1974 r.

II. DOKTRYNALNA WIZJA EWENTUALNEJ PRZYSZLEJ WALKI ZBROJNEJ

Doktrynalna wizja ewentualnej przyszłej wojny stanowi podstawowy komponent treści doktryny wojennej każdego państwa. Nie można bowiem przygotować państwa i jego sił zbrojnych nie znając uprzednio z kim i jaka to może być wojna.

Rozpatrując problem wizji przyszłej wojny /walki zbrojnej/ - w której Polska mogłaby wziąć udział - należy w pierwszej kolejności uwzględnić stan potencjału i wynikającego stąd zagrożenia wojennego kraju przez ewentualnych przeciwników.

1. Charakter zagrożenia wojennego Polski

Patrząc z punktu widzenia przewidywań co do potencjalnego przeciwnika oraz stopnia zagrożenia wojennego, które on powoduje dla naszego kraju, w latach 1945-1955 można wyróżnić dwa charakterystyczne okresy:

- pierwszy, przypadający na lata 1945-1948, kiedy poszczególne państwa kapitalistyczne nawoływały do konfrontacji z państwami demokracji ludowej, jednak brak było ścisłej koordynacji ich poczynań;

- drugi, to lata 1949-1955, w którym państwa kapitalistyczne tworzą szereg bloków polityczno-militarnych /w tym NATO/, w ramach których następuje koordynacja działań przeciwko krajom socjalistycznym.

Wkrótce po zwycięskim zakończeniu działań wojennych wśród państw antyhitlerowskiej koalicji ukształtowały się dwa zasadniczo różniące się programy politycznego rozwoju Europy. Spowodowało to podział świata na dwa przeciwstawne obozy -
- socjalistyczny i kapitalistyczny.

Już 16 sierpnia 1945 roku - w dwa tygodnie po zakończeniu konferencji poczdamskiej - W. Churchill publicznie wystąpił z krytyką pod adresem Związku Radzieckiego, o rzekomej groźbie

komunistycznej dla zachodu ^{1/}. Rozwinął tę myśl w niedługim czasie - 5 marca 1946 r. - w Fulton /USA/ w obecności prezydenta Stanów Zjednoczonych H. Trumana, kiedy to wzywał do krucjaty antykomunistycznej ^{2/}. Zachęcał wówczas Stany Zjednoczone do wykorzystania monopolu atomowego jako środka nacisku i szantażu wobec Związku Radzieckiego. W wystąpieniu tym kwestionował również prawo Polski do prastarych ziem piastowskich nad Odrą, Nysą Łużycką i Bałtykiem. Formalnie przyjmuje się, że wystąpienie to zapoczątkowało tzw. "zimną wojnę" ^{3/}, której celem było powstrzymanie lub cofnięcie postępowych przemian społeczno-politycznych, jakie wystąpiły w wielu krajach po drugiej wojnie światowej. Polegało to m.in. na wypowiedzeniu przez państwa imperialistyczne bezwzględnej walki ideologicznej i ekonomicznej państwom demokracji ludowej.

We wrześniu 1946 r. amerykański sekretarz stanu James F. Byrnes występując w Stuttgarcie, zachęcał szowinistów zachodniemieckich, aby przyłączyli się do krucjaty przeciwko Związkowi Radzieckiemu, w zamian za rewizję granicy na Odrze i Nysie ^{4/}.

Od początku wiodącą rolę w inicjowaniu i prowadzeniu krucjaty zimnowojennej odgrywały Stany Zjednoczone. Wiązało się to z przekształceniem się tego państwa w drugie - obok Związku Radzieckiego - mocarstwo na świecie i jego dążeniem do hegemonizmu światowego oraz ze wzrostem w tym kraju fali antykomunizmu i antydemokratyzmu. Wyrażało się to m.in. działaniem w nim w latach 1947-1948 senackiej komisji - kierowanej przez senatora Josepha Mac Carthy'ego - do badania działalności antyamerykańskiej ^{5/}.

1/ M. Jurek, E. Skrzypkowski. Tarcza pokoju. Wyd. MON W-wa 1975, s. 20.

2/ Tamże, s. 21.

3/ Termin ten po raz pierwszy użył amerykański polityk B.M. Barueb. Encyklopedia Powszechna. PWN, Warszawa 1975. s. 790.

4/ Tamże, s. 21.

5/ Powstał ruch zwany Maccartyzmem, zwalczającym tendencje postępowe. Encyklopedia Popularna PWN, wyd. VI Warszawa 1982. s. 434.

Bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych w Europie Stany Zjednoczone starały się wykorzystywać broń atomową do szantażu na arenie międzynarodowej, szczególnie zaś w stosunkach ze Związkiem Radzieckim. Wymownym tego przykładem było zrzućenie w sierpniu 1945 r. dwóch bomb atomowych na miasta japońskie Hiroszimą i Nagasaki. W lipcu 1946 r. - wbrew uchwałom poczdamskim - dokonują kolejnej demonstracji siły na atolu Bikini ^{1/}. Od początku też w ustaleniach doktrynalnych Stanów Zjednoczonych - opartych na doświadczeniach drugiej wojny światowej, ale uzupełnionych już o użycie broni atomowej - obowiązywał pogląd, że broń ta odegra decydującą rolę w konfrontacji ze Związkiem Radzieckim.

W tym czasie Stany Zjednoczone rozpoczęły również łamanie postanowień układów poczdamskich w kwestii niemieckiej. W maju 1946 r. zastępca dowódcy amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech gen. Clay jednostronnie przerwał dostawy reparycyjne z tej strefy dla Związku Radzieckiego. W grudniu 1946 r. nastąpiło scalenie administracyjne i gospodarcze amerykańskiej i brytyjskiej strefy okupacyjnej, tworzące tzw. "Bizonię" ^{2/}. Miało to na celu przygotowanie prawnych zasad służących utworzeniu separatystycznego państwa niemieckiego, w którym militarystyczne koła odwetowe miały spełniać funkcję głównej siły uderzeniowej amerykańskiego imperializmu. Koła te wkrótce przystąpiły też do ataku na zachodnie granice Polski na Odrze i Nysie Łużyckiej, co spowodowało wzrost zagrożenia bezpieczeństwa naszego kraju.

O roli jaką miały odegrać Niemcy w planach amerykańskich świadczy wypowiedź amerykańskiego polityka J.F. Dulles'a, który w 1946 roku stwierdził, że obok bomby atomowej, największą siłą wojskową jaką dysponują Stany Zjednoczone w powojennym świecie są Niemcy zachodnie, ze swoimi możliwościami ekonomicznymi i militarnymi ^{3/}.

1/ M. Jurek, E. Skrzypowski, op.cit., s. 22.

2/ Tamże, s. 23.

3/ Tamże, s. 25.

W roku 1947 Stany Zjednoczone rozpoczęły - w ramach tzw. planu Marshalla ^{1/} - udzielanie wielomiliardowej pomocy kredytowej dla państw zachodniej Europy oraz Grecji. Celem tej pomocy było nie tyle ich odbudowa i rozwój, co raczej umocnienie wpływów ofiarodawcy w Europie oraz stworzenie ekonomicznej platformy jego ingerencji - zgodnie z własnymi interesami - w politykę wewnętrzną i zagraniczną 16 państw objętych tym planem. O jego zimnowojennych intencjach może m.in. świadczyć zgoda otwarcia kredytów dla Francji i Włoch jedynie pod warunkiem usunięcia przez nie komunistów z gabinetów rządowych.

W marcu 1947 r. Wielka Brytania i Francja podpisały w Dunkierce układ o sojuszu i wzajemnej pomocy, wymierzony - - wbrew oficjalnym oświadczeniom - przeciwko Związkowi Radzieckiemu i państwu demokracji ludowej ^{2/}. Rok później - w marcu 1948 r. - rozwijając układowo-paktową psychozę Wielka Brytania, Francja, Belgia, Holandia i Luksemburg zawarły Pakt Brukselski, zakładający - oprócz współpracy ekonomicznej, socjalnej i kulturalnej - kolektywną samoobronę ^{3/}.

We wrześniu 1947 r. w Rio de Janeiro został podpisany układ o wzajemnej pomocy krajów Ameryki Południowej, Stanów Zjednoczonych i Kanady ^{4/}. Stanowił on wydłużenie i uzupełnienie europejskiego kordonu jakim zaczęto otaczać Związek Radziecki i państwa socjalistyczne.

W omawianym okresie państwa imperialistyczne przystąpiły też do rozpętywania lokalnych konfliktów zbrojnych. Francja wspomagana przez Stany Zjednoczone, poczynając od 1946 r. na długo ugrzęzła - bo aż do 1954 r. - w tzw. brudną wojnę w Indochinach. Również w 1946 r., siły prawicowe Grecji z pomocą Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych zdławiły powstanie ludowe, kierowane przez komunistów ^{5/}.

-
- 1/ Tamże, s. 22.
 - 2/ Tamże, s. 25.
 - 3/ Tamże, s. 26.
 - 4/ Tamże, s. 26.
 - 5/ Tamże, s. 21.

Tak kształtująca się sytuacja międzynarodowa sprzyjała działalności polskiej reakcji inspirowanej i kierowanej przez rząd londyński. Podsycala ona niezadowolenie wynikające z trudnej sytuacji kraju - zniszczonego i zdewastowanego przez okupanta - usiłując wykorzystać je przeciwko władzy ludowej. Przy tym reakcja polityczna na szeroką skalę prowadziła działalność terrorystyczną, która niekiedy miała znamiona wojny domowej.

Przykłady powyższe dowodzą, że w latach 1945-1948 następował ustawiczny wzrost napięcia w stosunkach międzynarodowych, a wraz z nim wzrastało zagrożenie państw demokracji ludowej ze strony państw imperialistycznych. Z sytuacji tej wynikały określone zadania i kierunki rozwoju ludowego Wojska Polskiego. W obliczu powstającego zagrożenia uważano, że odparcie ewentualnej agresji przekracza siły i możliwości naszego kraju. Dlatego od początku istnienia Polski Ludowej u podstaw kształtowania się jej doktryny wojennej legło założenie, że ewentualnej agresji państw zachodnich Polska nie jest w stanie przeciwstawić się sama, że niezbędne jest oparcie obronności naszego kraju o sojusze polityczno-obronne z państwami o zbliżonych ustrojach społeczno-politycznych, a przede wszystkim o sojusz z głównym zwyciężskim mocarstwem - Związkiem Radzieckim.

Rzeczypospolita Polska z całej serii układów polityczno-obronnych pierwszy zawarła jeszcze podczas trwania wojny - 21 kwietnia 1945 r. w Moskwie - ze Związkiem Radzieckim. Był to układ o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej^{1/}. Jego postanowienia dotyczyły m.in. kontynuowania walki z hitlerowskimi Niemcami aż do całkowitego ich pokonania oraz przeciwdziałania groźbie ponownej agresji ze strony pokonanych Niemiec lub ich sojuszników, a w razie zaistnienia agresji - udzielenia sobie wzajemnej pomocy. Układ bilateralny Polski ze Związkiem Radzieckim oznaczał zdecydowany zwrot w historii obydwu krajów. Przekreślał on dotychczasowe przejawy wrogości pomiędzy narodem polskim a niektórymi narodami radzieckimi, zwłaszcza zaś rosyjskim i ukraińskim, oraz stwarzał platformę budowy dobrosąsiedz-

^{1/} J. Kamiński, Koalicje wojskowe, wyd. MON, Warszawa 1982 r., s. 210.

kich stosunków między obydwoma państwami i umacniania międzynarodalistycznych więzi.

Polsko-radziecki Układ z 21 kwietnia 1945 roku stanowił główne ogniwo w systemie bilateralnych porozumień Polski z państwami, w których dokonał się rewolucyjny proces przeobrażeń ustrojowych. W okresie tym Polska podpisała cztery dalsze układy o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy, a mianowicie: 18 marca 1946 roku z Jugosławią, 10 marca 1947 roku z Czechosłowacją, 26 maja 1948 roku z Bułgarią oraz 18 czerwca 1948 roku z Węgrami ^{1/}. Równoległe z układami zawieranymi z Polską poszczególne państwa zawierały między sobą analogiczne układy dwustronne. Wszystkie te umowy sojusznicze skierowane były przeciwko groźbie agresji ze strony Niemiec lub państwa z nimi sprzymierzonego.

Na początku omawianego okresu uważano, że "zagrożenie wojenne jest jeszcze odległe" ^{2/}. Nie mniej zakładano, że dla celów osłonowych gotowość bojowa sił zbrojnych o stanie zredukowanym musi być osiągnięta w terminie jak najkrótszym ^{3/}. Rozwijanie sił zbrojnych do pełnych etatów uzależniano od materialnych możliwości kraju.

Oceniając bezpośrednio zagrożenie kraju w tym okresie, kierownictwo Sił Zbrojnych Polski Ludowej zakładało, że w ewentualnej wojnie z Polską - sprzymierzoną w bloku państw słowiańskich - państwa imperialistyczne mogą dokonać "zasadniczej agresji z zachodu" ^{4/}, wykonując uderzenie silnymi zgrupowaniami wojsk lądowych, głównie zaś zmotoryzowanych i pancernych. Uderzenia te byłyby poprzedzone działaniem lotnictwa na obiekty wojskowe, gospodarcze i administracyjne kraju. Dostrzegano przy tym wzrastające możliwości lotnictwa w zakresie niszczenia, a w związku z tym i potrzebę rozwoju obrony przeciwlotniczej ^{5/}.

1/ Tamże, s. 211.

2/ Ogólny projekt podstawowych prac Sztabu Generalnego na okres 1947-49. CAW, prot. 1305/465/57.

3/ Tamże.

4/ Tamże.

5/ Plan rozwoju obrony przeciwlotniczej. CAW, prot. 1298/456/57.

Przyjmowano, że w wypadku agresji Polska znajdzie się w "pierwszej linii jako straż przednia" ^{1/}, a więc od początku wojny będzie "zarzucona gradem niszczących pocisków najnowszych broni" ^{2/} i narażona na nowe zniszczenia i straty. Z tego względu uważano za niezbędne "utrzymanie jak najdłuższej obrony na linii Odry i Nysy, do czasu nadejścia pomocy z głębokiego terytorium Związku Radzieckiego" ^{3/}.

Dostrzegano również zagrożenie od strony Bałtyku, zarówno działaniem desantów jak i lotnictwa - zatem przed tworzącą się marynarką wojenną stawiano zadanie "obrony polskiego wybrzeża morskiego, dla osłony północnego skrzydła i tyłów ewentualnego frontu obronnego na Odrze i Nysie" ^{4/}.

Ponadto liczone się z możliwością zagrożenia od południa, podejmując w tym celu przedsięwzięcia zmierzające do ustalenia "współdziałania polskiego i czechosłowackiego Sztabu Generalnego ... na linii Sudetów i Nysy, względnie na przedpolu tej linii" ^{5/}.

Końcowy etap omawianego okresu lat 1945-1948 cechuje się dalszym wzrostem zagrożenia wojennego. Oceniając poczynania państw imperialistycznych dostrzegano zapoczątkowany w tym okresie wyścig zbrojeń pomiędzy państwami o odmiennych systemach społeczno-politycznych, forsowany przez mocarstwa zachodnie. Liczone się więc, że w korzystnej dla siebie sytuacji państwa te mogą rozpocząć wojnę przeciwko Polsce i państwu demokracji ludowej.

W latach 1949-1955 znacznie wzrosło zagrożenie Polski agresją ze strony państw imperialistycznych.

-
- 1/ Wstępne rozważania strategiczne nad geopolitycznym położeniem Polski, CAW, prot. 1305/465/57.
 - 2/ Tamże.
 - 3/ Ogólny projekt podstawowych prac SG ... op.cit.
 - 4/ Wytyczne dla rozwoju MW na okres 1946-50. CAW, prot. 1305/465/57.
 - 5/ Projekt memoriału ... op.cit.

W kwietniu 1949 r. w Waszyngtonie zawarto układ wojskowo-polityczny zwany Paktem Północnoatlantyckim /NATO/ ^{1/}, wymierzonym przeciwko Związkowi Radzieckiemu i innym państwom socjalistycznym. Powstanie tego paktu oznaczało nowy, bardziej niebezpieczny etap "zimnej wojny". Polegał on na przejściu przez sygnatariuszy tego paktu do najgroźniejszej formy współzawodnictwa z krajami socjalistycznymi - do rozpętywania lokalnych konfliktów zbrojnych połączonych z rozkręcaniem spirali zbrojeń. W 1950 r. wojska amerykańskie wylądowały na chińskiej wyspie Tajwan ^{2/}. W latach 1950-1953 Stany Zjednoczone, posługując się Koreą Południową i flagą ONZ, prowadziły wyniszczającą wojnę przeciwko Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej ^{3/}. Prowokacje wojenne USA na kontynencie azjatyckim stawiały ludzkość na krawędzi nowej wojny światowej.

W tym okresie państwa zachodnie tworzą kolejne bloki polityczno-wojskowe wokół Związku Radzieckiego i państw socjalistycznych. We wrześniu 1954 r., z inicjatywy Stanów Zjednoczonych podpisano układ południowo-wschodniej Azji oraz powołano jego organizację wojskową SEATO ^{4/}. W lutym 1955 r. Irak i Turcja zawarły Pakt Bagdadzki, rozszerzony jeszcze w tym samym roku o Wielką Brytanię, Pakistan i Iran ^{5/}. Celem wspomnianych bloków militarnych współdziałających ściśle z NATO - najważniejszym elementem systemu - było rozbicie ruchów narodowo-wyzwoleńczych oraz stworzenie przyczółków strategicznych przeciwko krajom socjalistycznym.

Szczególne rolę w tym przedsięwzięciu przypisywano broni jądrowej, dzięki której - uważano - że wojna ze Związkiem Radzieckim będzie krótkotrwała. Na sesji Rady NATO w 1950 r.

1/ Mała Kronika LWP 1943-1973, wyd. MON Warszawa 1975, s. 272.

2/ M. Jurek, E. Skrzyppowski. Tarcza pokoju, wyd. MON W-wa 1975, s. 27.

3/ Tamże, s. 27.

4/ Mała Kronika LWP ... op.cit., s. 272.

5/ Od 1956 r. w komisjach paktu uczestniczą również Stany Zjednoczone. W 1959 r. po wycofaniu się Iraku przemianowany na CENTO. Tamże, s. 273.

stwierdzono, że główna rola wojskowa w Pakoie przypadnie strategicznej sile jądrowej USA oraz, że możliwa wojna przeciw Związkowi Radzieckiemu będzie "prowencyjna, błyskawiczna wojna jądrowa" ^{1/}. Jest to początek amerykańskiej doktryny "zmasowanego odwetu", przyjętej przez NATO, która przetrwała do początków lat sześćdziesiątych. U podstaw tej doktryny legło przekonanie, że USA posiadają przewagę w broni jądrowej oraz w środkach jej przenoszenia, tj. lotnictwie strategicznym. Aby wojnę wygrać - zakładano - należy posiadać odpowiednie bazy, z których można by osiągnąć terytorium przeciwnika, a więc wygrania wojny bez prowadzenia operacji lądowych.

Wiosną 1949 r. mocarstwa zachodnie wymusiły na Francji przyłączenie jej strefy okupacyjnej w Niemczech do "Bizoni", tworząc t.zw. "Trizonię", którą we wrześniu tego roku przekształcono w Republikę Federalną Niemiec ^{2/}. Stworzono w ten sposób stałe ognisko sporów i konfliktów międzynarodowych na kontynencie europejskim. Z utworzeniem państwa zachodnioniemieckiego zapoczątkowano jego remilitaryzację, tworząc tym samym w Europie ognisko stałego zagrożenia dla sąsiadujących z tym państwem krajów socjalistycznych, w tym również dla Polski.

Formalnie Republika Federalna Niemiec jeszcze do NATO nie należała, jednak już wówczas ówczesny kanclerz zachodnioniemiecki Konrad Adenauer wyrażał nadzieję, że pewnego dnia Niemcy Zachodnie zostaną członkiem tego paktu ^{3/}. Czyniono w tym okresie wiele prób włączenia sił zachodnioniemieckich do wspólnego arsenału militarnego NATO. Jedną z nich była nieudana próba - w wyniku weta francuskiego Zgromadzenia Narodowego - utworzenia w 1952 r. z udziałem Belgii, Francji, Holandii, Luksemburga, Włoch i właśnie Republiki Federalnej Niemiec, Europejskiej Wspólnoty Obronnej i wniesienia do niej przez to państwo wkładu w postaci sześciu dywizji pancernych i sześciu dywizji zmechanizowanych ^{4/}.

1/ B. Chocha, J. Kaczmarek. *Wojna i doktryna wojenna*, wyd. MON, Warszawa 1980, s. 144.

2/ *Mała Kronika LWP ... op.cit.* s. 273.

3/ M. Jurek, E. Skrzykowski, *op.cit.*, s. 25.

4/ *Tamże*, s. 29.

Niedługo jednak Republika Federalna Niemiec musiała oczekiwać na włączenie ich w skład struktur militarnych zachodu. W październiku 1954 r. podpisano między członkami NATO i państwem zachodnoniemieckim układy paryskie ^{1/}. Celem tych układów było utworzenie - przez odpowiednią zmianę paktu brukselskiego - organizacji pod nazwą Unia Zachodnioeuropejska, a w konsekwencji zniesienie statusu okupacyjnego Niemiec Zachodnich i włączenie tego państwa oraz Włoch, jak gdyby tylnymi drzwiami do NATO. Od tej pory wojska okupacyjne mocarstw zachodnich pozostają w Republice Federalnej Niemiec jako wojska sojusznicze. Niemcy Zachodnie otrzymały prawo sformowania własnych sił zbrojnych, które w ilości 12 dywizji wojsk lądowych oraz ich siły lotnicze włączono do NATO. Republice Federalnej Niemiec przyznano też prawa jedyne go reprezentanta narodu niemieckiego.

Układy paryskie weszły w życie 5 maja 1955 roku, zapoczątkowując intensywny proces rozwoju sił zbrojnych Niemiec Zachodnich - Bundeswehry - i jej integracji z NATO. W ten sposób pogrzebano ostatnią szansę zjednoczenia narodu niemieckiego, zgodnie z postanowieniami układów poczdamskich i propozycjami wysuwanymi przez państwa socjalistyczne ^{2/}.

Wszystko to zmuszało państwa socjalistyczne do spotęgowania wysiłków na rzecz utrzymania pokoju, wzmożenia czujności i przedsięwzięć obronnych oraz oparcia bezpieczeństwa krajów socjalistycznych na nowych zasadach.

Konsekwencją powyższych zabiegów był wzrost funkcji zewnętrznej naszych sił zbrojnych, co w praktyce oznaczało znaczną ich rozbudowę oraz jakościowe doskonalenie. Spowodowało to zwiększenie wydatków obronnych i świadczeń ludności oraz mobilizację materialnych i moralnych sił narodu. Zapoczątkowano wówczas przedsięwzięcia z zakresu obronnego przygotowania ogniw administracji państwowej i gospodarki narodowej. W okresie tym opracowano i rozpoczęto realizację planu, który zakładał

^{1/} M. Jurek, E. Skrzypkowski, op.cit., s. 30.

^{2/} m.in. na Konferencji w Moskwie w grudniu 1954 r. Tamże, s. 35.

m.in. przygotowanie dla celów obronnych tranzytowych i rokadowych linii kolejowych oraz przystosowanie dróg i mostów do wzmożonego ruchu wojsk, rozbudowę systemu łączności i sieci lotnisk, a także fortyfikacyjne przygotowanie wybrzeża.

W 1951 roku powołano Terenową Obronę Przeciwlotniczą /TOPL/ ^{1/}, której zadaniem było przygotowanie niezbędnych warunków i środków do ochrony ludności oraz obiektów gospodarki narodowej przed skutkami napadów powietrznych, a także przygotowanie ludności do prowadzenia akcji ratowniczych. Intensywną działalność szkoleniową i popularyzatorską na rzecz obronności kraju prowadziły organizacje społeczne i paramilitarne, takie jak: Liga Przyjaciół Żołnierza, Liga Morska, Liga Lotnicza, Powszechna Organizacja "Służba Polsce" oraz Związek Ochotniczych Straży Pożarnych i Polski Czerwony Krzyż.

W rozpatrywanym okresie lat 1949-1955 Polska wraz z innymi państwami socjalistycznymi aktywnie uczestniczyła w rozładowywaniu napięcia w sytuacji międzynarodowej i w likwidowaniu ognisk wojny. Przedstawiciele Polski wchodzili w skład Komisji Kontrolnych Organizacji Narodów Zjednoczonych, działających w Korei i w Indochinach.

W dalszym ciągu Polska zawierała dwustronne układy o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej. W styczniu 1949 r. podpisano taki układ z Socjalistyczną Republiką Rumunii, zaś w lipcu 1950 r. podpisano z Niemiecką Republiką Demokratyczną układ o wytyczeniu granicy polsko-niemieckiej na Odrze i Nysie Łużyckiej oraz o uznaniu jej za ostateczną i niezmienną granicę pokoju ^{2/}.

W tak ukształtowanej sytuacji - kiedy zniweczone zostały przez państwa zachodnie nadzieje osiągnięcia wspólnych rozwiązań - coraz bardziej oczywista stawała się niewystarczalność systemu układów bilateralnych, zawartych przez państwa socjalistyczne. Dojrzała zatem konieczność dalszej, jakościowo wyższej integracji polityczno-obronnej państw socjalistycznych.

1/ Mała Kronika LWP ... op.cit. s. 294.

2/ Tamże, s. 275.

Na zwołanej w dniach 11-14 maja 1955 roku w Warszawie konferencji ośmiu europejskich państw socjalistycznych, podpisano "Układ o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy", zwany powszechnie od miejsca konferencji - Układem Warszawskim ^{1/}. Ukladające się strony postanowiły utworzyć Zjednoczone Siły Zbrojne oraz Zjednoczone Dowództwo Sił Zbrojnych państw - stron Układu Warszawskiego.

Podpisanie Układu Warszawskiego umożliwiło przejście od obrony poszczególnych krajów socjalistycznych przez armie narodowe związane jedynie więzami sojuszków, do obrony opartej na w wysokim stopniu zintegrowanych siłach zbrojnych. Potencjał militarny poszczególnych członków Układu wzbogacił się w ten sposób o nowe elementy: jednolitą doktrynę obronną, jedność strategicznego planowania i dowodzenia, ukierunkowane i celowe wydatkowanie budżetów obronnych oraz operacyjną i organizacyjną spójność sił zbrojnych, jako jednolitego instrumentu obrony całej wspólnoty socjalistycznej. Sojusze bilateralne tej roli nie mogły spełnić, ponieważ nie obejmowały wszystkich państw wspólnoty oraz nie dawały podstaw do tworzenia wspólnych organów politycznej i wojskowej koordynacji, a także łączenia sił zbrojnych.

Półowa lat pięćdziesiątych to szczytowy okres "zimnej wojny". Sytuację polityczno-militarną, w jakiej znalazły się państwa socjalistyczne potęgowały dodatkowo utrudnienia we współpracy gospodarczej i handlowej z państwami kapitalistycznymi. Wysuwane przez Związek Radziecki i kraje socjalistyczne pokojowe inicjatywy były przez państwa zachodnie odrzucane bez żadnego merytorycznego uzasadnienia. Odpowiedzią np. na radzieckie propozycje dotyczące zwołania europejskiej konferencji w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego na naszym kontynencie, były wspomniane uchwały konferencji paryskiej z października 1954 r., na mocy których Republika Federalna Niemiec stała się aktywnym członkiem NATO ^{2/}.

1/ Mała Kronika LWP ... op.cit. s. 276.

2/ M. Jurek, E. Skrzypkowski, op.cit., s. 34-36.

Stany Zjednoczone i ich sojusznicy w "zimną wojnę" wciągnęły cały świat. Najważniejsze jednak znaczenie w zimnowojennych zmaganiach antagonistycznych ugrupowań militarnych miała Europa. Pozostała ona bowiem nadal obszarem zasadniczych sprzeczności pomiędzy dwoma systemami: socjalistycznym i kapitalistycznym. Przebiegał on poprzez podzielone pod względem państwowym i ustrojowym Niemcy, oraz przez znajdującą się w samym centrum Niemieckiej Republiki Demokratycznej - i również podzieloną była ich stolicę - Berlin, najbardziej newralgiczny styk pomiędzy tymi systemami. W ten sposób w Europie Zachodniej dzięki szybkiemu, bazującemu na amerykańskiej pomocy rozwojowi gospodarczemu i przystąpieniu do NATO - zrodziła się nowa, szczególnie niebezpieczna dla Polski Ludowej potęga militarna jaką stała się Republika Federalna Niemiec.

Słusznie więc uzależniano bezpieczeństwo naszego kraju od równowagi potencjałów militarnych obu antagonistycznych ugrupowań, która przez wiele lat wywierała i nadal wywiera istotny wpływ na sytuację światową.

Wychodząc z powyższych przesłanek, kierownictwo naszych sił zbrojnych zakładało w tym okresie, że państwa NATO w ewentualnej wojnie z państwami Układu Warszawskiego część potencjału militarnego użyją przeciwko Polsce. W połowie lat pięćdziesiątych wzrosło szczególnie zagrożenie napadu środkami powietrznymi. W przypadku wojny jądrowej uważano, że przeciwnik może wykonać - z użyciem lotnictwa - uderzenia na stanowiska kierowania i dowodzenia wojskami, obiekty komunikacyjne oraz na obiekty przemysłowe i administracyjne ważne dla obronności kraju. Z tych względów szczególnie starannie doskonalono obronę przeciwlotniczą obszaru kraju.

Za newralgiczne miejsce w tworzącym się systemie obrony naszego kraju uważano w tym czasie wybrzeże Bałtyku. Oceniano, że z tego kierunku przeciwnik ma najlepsze warunki bezpośredniego ataku na obszar Polski, zarówno przez lotnictwo jak i desanty. Oceny te potwierdzają ćwiczenia prowadzone wówczas w tym rejonie, które miały na celu przygotowanie wojsk do odparcia

ewentualnej niespodziewanej agresji z tego kierunku.

Liczono się z ewentualnością, że państwa NATO dysponujące nowoczesnymi /jak na owe czasy/ i wciąż doskonalonymi środkami walki, mogą rozpocząć działania wojenne bez koniecznego w minionych wojnach okresu mobilizacji i rozwinięcia sił zbrojnych. W tych warunkach znacznie zyskiwał na znaczeniu czynnik zaskoczenia, co pociągnęło za sobą zmiany w wyposażeniu sił zbrojnych oraz podniesienie na wyższy poziom ich gotowości bojowej.

Wzrosła również nasilająca się w tym okresie działalność wywiadowcza i dywersyjna prowadzona przez państwa NATO w krajach socjalistycznych, szczególnie na granicy pomiędzy państwami niemieckimi i w Berlinie. Było to potwierdzeniem dążności mocarstw zachodnich do konfrontacji z państwami socjalistycznymi. Dowodzą tego również wysiłki państw zachodnich do zapoczątkowania w tym okresie wyścigu zbrojeń, którego wynikiem był wzrost zagrożenia państw Układu Warszawskiego. Agresywny charakter i zaczepne założenia polityki państw zachodnich - głównie skupionych w bloku NATO - powodowały, że zarówno Polska, jak i pozostałe państwa socjalistyczne musiały się liczyć z ewentualnością wybuchu nowej wojny.

2. Charakterystyka wojskowych aspektów ewentualnej przyszłej wojny w Europie

Charakter wojny, to zespół istotnych cech odróżniających wojnę do której należy przygotować kraj i jego siły zbrojne od innych wojen ^{1/}.

Na charakter wojny istotny wpływ wywiera wiele czynników. Za najważniejszy uznaje się cele polityczne, które w wyniku wojny zamierza się osiągnąć oraz stan potencjału moralno-politycznego, ekonomicznego i militarnego kraju. Wobec różnorodności wymienionych czynników poszczególne wojny mogą mieć charakter bardzo zróżnicowany, czyli różnić się zespołami określonych cech ^{2/}.

^{1/} Leksykon Wiedzy Wojskowej. Wyd. MON, W-wa 1979 s. 65.

^{2/} B. Chocha, J. Kaczmarek, op.cit., s. 33.

Polska Ludowa od początku swego istnienia nie była zainteresowana w prowadzeniu wojny. Głównym celem jej polityki - wynikającym głównie z przyjętej reorientacji politycznej - było utrzymanie pokoju oraz odbudowa kraju ze zniszczeń wojennych. W tej sytuacji przyjmowano, że kraj nasz może być jedynie wciągnięty do wzięcia udziału w wojnie w wypadku targnięcia się na jego niepodległość innego państwa kapitalistycznego. Obawy takie dostrzegano w zarysowujących się - jeszcze w czasie trwania drugiej wojny światowej - różnicach poglądów na problemy bezpieczeństwa w Europie i na świecie wśród państw "Wielkiej Koalicji 1941-1945"^{1/}. Uznawano, że Polska może prowadzić jedynie wojnę sprawiedliwą, postępową i nieagresywną - czyli obronną^{2/}.

Rozpatrując kształtowanie się poglądów doktrynalnych na charakter ewentualnej przyszłej wojny w pierwszym powojennym dziesięcioleciu /1945-1955/ można wyróżnić w nim dwa charakterystyczne okresy:

- pierwszy, do roku 1953, w którym przyjmowano, że przyszła wojna o ile wybuchnie będzie taką, lub prawie taką samą jak miniona;

- drugi, to ostatnie dwa lata interesującego nas okresu, w którym zaczęto dostrzegać zasadniczo inny charakter przyszłej wojny, wskutek użycia w niej zupełnie nowych środków walki, głównie zaś broni jądrowej.

W omawianym dziesięcioleciu poglądy doktrynalne na charakter przyszłej wojny kształtowały się głównie pod wpływem poglądów radzieckich oraz doświadczeń wojennych ludowego Wojska Polskiego. Nieznaczny wpływ - szczególnie w pierwszych latach

1/ Chodzi o koalicję państw w wojnie przeciwko Niemcom hitlerowskim. Termin użyto za W.T. Kowalskim "Wielka Koalicja 1941-1945", wyd. MON, Warszawa 1978.

2/ J. Kaczmarek, Cz. Staciwa, S. Zapolski. Doktryna wojenna. Wyd. MON Warszawa 1982, s. 160.

powojennych - wywierały również poglądy Polski przedwrześniowej oraz przeniesione z Polskich Sił Zbrojnych na zachodzie.

W pierwszym okresie po odzyskaniu przez Polskę niepodległości nie podejmowano prac nad określeniem charakteru przyszłej wojny, nie dostrzegano też żadnych cech wyróżniających ją od wojny minionej, mimo użycia w jej końcowym etapie nowych środków walki. Rok 1945 był dla narodu polskiego rokiem przełomowym. Polska - biorąca udział wśród państw sprzymierzonych w rozgromieniu faszystowskich Niemiec - od początku prowadziła politykę pokojową, politykę na rzecz zachowania jedności narodów zjednoczonych. Uznawano, że ukształtowanemu państwu polskiemu w nowych i sprawiedliwych granicach - nad Odrą, Nysą Łużycką i Bałtykiem - żadne wojny nie są niezbędne. W zaistniałej sytuacji przed siłami zbrojnymi wyłoniły się nowe, ważne zadania: zapewnienie bezpieczeństwa wewnętrznego, ochrona granic państwowych, reorganizacja wojska, przejście do pokojowego systemu szkolenia oraz udzielenie maksymalnej pomocy w odbudowie zrujnowanego kraju.

Wszystko to w poważnym stopniu absorbowало zarówno władze państwowe jak i wojskowe, odsuwając problemy wojny na plan dalszy. Sztab Generalny, nie pełniąc właściwej mu funkcji w czasie wojny i bezpośrednio po jej zakończeniu, w pierwszych latach powojennych nie posiadał żadnego strategicznego planu działania. Zajmował się załatwianiem doraźnych /bieżących/ spraw organizacyjnych i operacyjnych związanych z: doraźną dyslokacją wojsk, budową pokojowych etatów wszelkiego rodzaju jednostek oraz organizacją walki z bandytyzmem, akcją siewnych, żniwnych, ewakuacji uchodźców, zabezpieczeniem referendum itp. ^{1/}.

Impulsem do rozpoczęcia prac nad strategiczną koncepcją obrony narodowej Polski były początki "zimnej wojny", otwierającej stan otwartej wrogości mocarstw zachodnich wobec Związku

^{1/} Notatka osobista gen. S. Mossora o pracy Sztabu Generalnego z sierpnia 1946 r. CAW, prot. 1305/465/57.

Radzieckiego i państw demokracji ludowej.

W tej sytuacji Sztab Generalny - do 20 kwietnia 1946 roku - opracował "Wstępne rozważania strategiczne nad geopolitycznym położeniem Polski" ^{1/}. Przyjęto w nich jako główne założenie, że "Polska ma trwałe i pewne oparcie o potężny potencjał Związku Radzieckiego i potrzebuje się liczyć z możliwością napaści tylko od strony zachodniej. Stwierdzono w nich również, że "jedyną przeciwwagą Związku Radzieckiego w świecie są obecnie tylko Stany Zjednoczone AP". Dlatego Anglia - zgodnie z propozycją W. Churchilla - oczekiwała w nich oparcia, tworząco "blok anglosaski", w którym widziała również Niemcy.

Podobne ustalenia przyjęto również w - opracowywanym do 19 maja 1946 roku - "Projekcie memoriału w sprawie podstaw dla strategicznej pracy Sztabu Generalnego" ^{2/}, w którym zawarto koncepcję obrony narodowej państwa.

W "Projekcie memoriału" wysunięto m.in. następujące wnioski:

1. Niemcy - sprzymierzone z Anglią i Stanami Zjednoczonymi - w niedługim czasie mogą znowu stać się ośrodkiem agresji, skierowanej przeciwko Polsce i Związkowi Radzieckiemu.
2. Przyszła wojna będzie miała charakter wojny przeciwnych bloków państw sprzymierzonych.
3. Polska weźmie udział w wojnie w przymierzu ze Związkiem Radzieckim i prawdopodobnie z innymi państwami słowiańskimi.

"Projekt memoriału" stał się podstawą do wydania szeregu dokumentów w sprawie przygotowania obszaru kraju jako potencjalnego teatru działań wojennych ^{3/}, a także stanowił podstawę do

1/ Opracowany przez gen. S. Mossora dla Naczelnego Dowódcy WP. Tamże.

2/ Opracowany w Sztabie Generalnym przez zespół oficerów pod kierownictwem zastępcy szefa Sztabu Generalnego gen.bryg. S. Mossora. Tamże.

3/ M.in. w sprawie: znaczenia ochronnego lasów w pasie przygranicznym nad Odrą i Nysą, wytycznych planu gospod.komunikacji w dziedzinie dróg publicznych, budowy dróg, zadrzewień przydrożnych, o obronie plot. i poż. itp. CAW, prot. 1278/465/57.

opracowania planu rozwoju Wojska Polskiego na lata 1947-1949 ^{1/}.

Z analizy dokumentów archiwalnych opracowanych w Sztabie Generalnym, którego głównym zadaniem jest m.in. opracowanie planów służących przygotowaniu sił zbrojnych do wojny - a więc niejako oficjalnych dokumentów określających polską doktrynę wojenną - można wnioskować, że ewentualną przyszłą wojnę widziano wówczas, jako nie różniącą się od końcowego etapu drugiej wojny światowej.

Należy podkreślić, że już wówczas widziano politykę jako najważniejszy z czynników wywierających wpływ na doktrynę wojenną. Dlatego tak dużą wagę przywiązywano do działalności politycznej /dyplomatycznej/, uzależniając własne bezpieczeństwo głównie od posiadania silnych gospodarczo i politycznie sojuszników. Widziano zatem konieczność "zmontowania sojuszu wojskowego, w pierwszej kolejności polsko-radzieckiego, a następnie wszystkich państw słowiańskich, bez oczekania na sojusze polityczne" ^{2/}.

Za zasadniczy rodzaj walki w ewentualnej przyszłej wojnie widziano w tym czasie walkę zbrojną. Dlatego też - mimo ograniczonych możliwości ekonomicznych - dążono z jednej strony do zapewnienia sobie bezpiecznych sojuszy, z drugiej zaś dostrzegano konieczność natychmiastowego przystąpienia do stworzenia odpowiednio silnego własnego potencjału obronnego ^{3/}. Postulowano zatem, jak najszybsze przystąpienie do planowego rozwoju sił zbrojnych wyposażonych głównie w lotnictwo oraz wojska zmotoryzowane i pancerne ^{4/}. Dostrzegano również konieczność dokonania szeregu uzgodnień strategicznych z Armią Radziecką, aby rozwój i przygotowanie Wojska Polskiego oraz obszaru kraju do ewentualnej przyszłej wojny następowały we właściwym kierunku ^{5/}.

-
- 1/ Opracowany przez Komisję Planowania MON, której przewodniczył - podobnie jak zespołowi do opracowania "Projektu memoriału" - gen. S. Mossor. CAW, prot. 1292/465/57.
 - 2/ Wstępne rozważania strategiczne ... op.cit.
 - 3/ Tamże.
 - 4/ Tamże.
 - 5/ Projekt memoriału ... op.cit.

Zagrożenie Polski w niedalekiej przyszłości widziano już nie tylko ze strony Niemiec, ale od "bloku germańskiego", w którym obok państwa Niemieckiego - odwiecznego przeciwnika państwa polskiego - byłyby również Anglia oraz Stany Zjednoczone^{1/}. Trzeba zatem stwierdzić, że kierownictwo wojska widziało przyszłą wojnę jako wojnę pomiędzy przeciwstawnymi blokami państw sprzymierzonych - a więc obustronnie wojnę koalicyjną, jako wojnę o zasięgu międzykontynentalnym /światowym/, wymagającą pełnego zaangażowania wszystkich moralnych i materialnych sił nie tylko wojska, ale całego społeczeństwa i kraju.

Uważano, że przyszła wojna w jeszcze większym stopniu - niż druga wojna światowa - angażowałyby ludność państw aktywnie uczestniczących w działaniach wojennych^{2/}. W większym stopniu zostałyby podporządkowane celom wojny również możliwości ekonomiczne oraz życie gospodarze walczących państw, głównie ze względu na wzrost wysiłku i zakresu świadczeń zapleczu na rzecz frontu.

Ze względu na rosnące znaczenie lotnictwa oraz wojsk zmotoryzowanych i pancernych - zarówno jeśli idzie o zasięg działania jak i siłę niszczenia - oceniano, że w przyszłej wojnie wzrośnie znacznie rozmach przestrzenny działań zbrojnych. Szczególnie działania lotnictwa wpłyną na wzrost głębokości działań wojennych, zwiększając tym samym zagrożenie obszaru kraju. Stąd, wyciągając wnioski z drugiej wojny światowej, dostrzegano konieczność posiadania obok "wojska stałego" również "jednostek terytorialnych", przeznaczonych do "miejscowej obrony okręgów przemysłowych i innych ważnych obiektów" oraz "do dywersji na tyłach nieprzyjaciela, na obszarach czasowo opuszczonych przez jednostki wojska stałego"^{3/}. Wynika z tego, że w przyszłej

1/ Wstępne rozważania strategiczne ... op.cit.

2/ W pierwszej wojnie światowej uczestniczyło 62 %, zaś w drugiej - 80 % ludności kuli ziemskiej. B. Chocba, J. Kaczmarek, op.cit., s. 128.

3/ Pismo przewodn. Komisji Planowania MON do szefa Oddziału I SG z 30.10.1947 r. CAW, prot. 1292/465/57.

wojnie oprócz walk w strefie działań zbrojnych dostrzegano ważną rolę do spełnienia przez "front wewnętrzny", obejmujący z jednej strony obszar własnego kraju - niszczone i obezwładniane przez lotnictwo przeciwnika, z drugiej zaś - obszary okupowane po ich zajęciu przez obce wojska. Uważano więc, że częściej występującym zjawiskiem w przyszłej wojnie będą działania regularne wojsk, którym powszechnie towarzyszyć będą działania partyzanckie na tyłach wroga.

Dostrzegano ponadto wzrastające znaczenie w przyszłej wojnie działań na morzu i potrzebę współdziałania wojsk lądowych z siłami morskimi oraz lotnictwem. Osiągnięcie celów przyszłej wojny widziano we wspólnym wysiłku wszystkich rodzajów sił zbrojnych, przypisując główną rolę wojskom lądowym.

Powszechnie uważano, że przyszła wojna będzie miała - podobnie jak poprzednia - charakter manewrowy, o zdecydowanych celach manewru zarówno w skali operacyjnej, jak i strategicznej.

Broń atomową początkowo uważano za "środek walki pre-reklamowany dla celów politycznych" ^{1/}. Jej niszczące właściwości były jedynie tematem "wzmianek dziennikarskich" ^{2/}. Społeczeństwo informowano o jej sile, ale tylko w aspekcie walki o jej niestosowanie. Natomiast tylko sporadycznie uwzględniano broń atomową w podejmowanych problemach dotyczących przygotowań obronnych. Podobnie marginalnie pojawiają się problemy innych nowoczesnych środków walki, takich jak radar, śmigłowiec itp.

Jednak już w latach 1947-1948, w miarę uzyskiwania coraz obszerniejszych danych o skutkach zrzucenia bomby atomowej na miasta japońskie /Hiroszimę i Nagasaki/, zaczęto dostrzegać wzrastające zagrożenie - w wypadku użycia broni jądrowej - szczególnie dla obszaru kraju, stanowiącego zaplecze dla walczących wojsk. Potwierdzeniem tego są uwagi Sztabu Generalnego skierowane w maju 1947 roku do Departamentu Administracji Budowlanej Ministerstwa Odbudowy, w których wnioskowano m.in.: przygotowa-

1/ Wstępne rozważania strategiczne ... op.cit.

2/ Tamże.

nie - na wypadek niebezpieczeństwa napaści - szerokiego rozproszenia ludności miejskiej i przemysłu oraz przeniesienia ich w ukrycia podziemne; dla części, która musi pozostać w miastach - przygotowanie schronów o wytrzymałości na wybuch 5-tonowej bomby lotniczej, gazoszczelnych i odpornych na promieniowanie; możliwie wcześniej rozpocząć budowę komunikacji podziemnej miejskiej, a tunele metra wyposażyć w szczelne przegrody odporne na falę uderzeniową - tunele te traktować jako schrony; władze państwowe, administracyjne i dowództwa sytuować w razie zagrożenia poza obrębem wielkich miast; podjąć prace nad stosowaniem w budownictwie materiałów ognioodpornych ^{1/}.

Potwierdzają to również uwagi władz wojskowych do planu 6-letniego z listopada 1948 r. Postulowano w nich m.in.: aby wszystkie nowe zakłady przewidziane do produkcji pokojowej były budowane w taki sposób, aby można je było możliwie łatwo przedstawić na produkcję "wzmoczoną" i wojenną. Domagano się spełnienia warunku dekoncentracji przemysłu, lokowania zakładów na dużej przestrzeni i w zasadzie poza obrębem wielkich miast, a także lokowania części "pod ziemią". Typowym zakładem przemysłowym - zdaniem władz wojskowych - powinien być zakład "średniej wielkości". Zakłady przemysłowe kooperujące powinny być budowane możliwie w sąsiadujących miejscowościach tak, aby uniknąć "zbędnych przewozów" części. Nawoływano, aby nie tworzyć zwartych dzielnic przemysłowych, aby nie budować w sąsiedztwie kilku zakładów przemysłowych - jak to np. projektował BOS, projektując elektrociepłownię Żerań obok FSO ^{2/}.

Przykłady powyższe dają świadectwo, jak realistycznie widziano wówczas przyszłą wojnę oraz jak wysokie - nie bawząc się na aktualne możliwości gospodarki - stawiano w tym zakresie wymagania. Dostrzegano konieczność wszechstronnych przygotowań do wojny, obejmujących wszystkie dziedziny życia społecznego i przygotowania nie tylko sił zbrojnych, ale wszystkich bez

1/ CAW, prot. 465/57/17.

2/ Ocena materiałów do planu 6-letniego pod kątem widzenia obronności państwa. CAW, prot. 1316/465/57.

reszty sił państwa i narodu.

Spodziewano się, że broń jądrowa "może spowodować najgłębsze zmiany w taktycznych i operacyjnych metodach walki"^{1/}. Ograniczono się jednak w tym względzie tylko do postulowania, aby śledzić za rozwojem tej broni w ramach "najściślejsojszego sojuszu wojskowego polsko-radzieckiego"^{2/}.

W omawianym okresie uważano, że przyszła wojna będzie rozstrzygała się nie tylko na polu walki zbrojnej, ale także na polu walki ekonomicznej, ideologicznej i psychologicznej, walki wywiadu i kontrwywiadu, nauki i techniki, oświaty i kultury. Potwierdzają to słowa zawarte w przemówieniu ministra Obrony Narodowej marszałka M. Roli-Żymierskiego na otwarciu obrad Wojskowej Rady Naukowej w czerwcu 1947 r., który stwierdził, że: "I wojna światowa miała charakter techniczny, a ogromne znaczenie miały procesy gospodarczo-produkcyjne. II wojna - podobnie, ale na ważną pozycję wysunęły się badania i studia naukowe, wyścig w tej dziedzinie i wykorzystanie ich rezultatów. W wojnie przyszłej procesy te nabiorą jeszcze większego znaczenia"^{3/}.

Niestety nie dość wyraźnie widziano wówczas potrzebę przygotowania państwa i kraju do odpierania - zarówno w czasie pokoju, a także na wypadek wojny - ataków niezbrojnych, realizowanych przy pomocy środków walki ideologicznej, psychologicznej i gospodarczej. Nie podejmowano bowiem prób ustalenia poglądów doktrynalnych dotyczących sposobów przygotowania oraz prowadzenia tych form walki i przy pomocy właściwych dla tych form środków.

Charakterystyczną cechą ówczesnych poglądów doktrynalnych, dotyczących ogólnej wizji przyszłej wojny - i wynikającego stąd zakresu przygotowań obronnych - było i to, że konieczność przygotowania państwa /kraju/ do wojny we wszystkich dzie-

1/ Wstępne rozważania strategiczne ... op.cit.

2/ Tamże.

3/ CAW, prot. 1307/465/57.

dzinach, sprowadzano głównie do uodpornienia tych dziedzin na próby ich zniszczenia środkami walki zbrojnej. A więc rozwój przemysłu, komunikacji, infrastruktury miejskiej, energetyki, łączności itp. powinien zapewnić uzyskanie - przy jednoczesnych poczynaniach obronnych sił zbrojnych - najwyższej wytrzymałości na próby zbrojnego ataku ze strony przeciwnika. Również zabiegi w dziedzinie kształtowania postaw moralnych miały przede wszystkim zapewnić zwiększoną odporność na atak zbrojny i zwiększone bezpieczeństwo.

Należy jednak zaznaczyć, że do końca lat czterdziestych - kiedy to nasze siły zbrojne ukierunkowane były głównie na realizację funkcji wewnętrznej w kraju - widzenie przyszłej walki zbrojnej, w której dominującą rolę spełniałyby wojska pancerne i zmechanizowane wynikało, jedynie z takiego właśnie zagrożenia ze strony państw kapitalistycznych. Podstawę naszych sił zbrojnych stanowiła wówczas piechota w pełnym tego słowa znaczeniu.

Dopiero od początku lat pięćdziesiątych - wskutek wzrostu napięcia w stosunkach międzynarodowych /a tym samym zagrożenia dla państw socjalistycznych/ oraz rozwoju gospodarczego kraju - nastąpił dynamiczny rozwój naszych sił zbrojnych. Znaczna mechanizacja i upancernienie naszego wojska, a także upowszechnienie w nim radzieckich doktrynalnych zasad ich użycia umożliwiły, że od tego czasu nasze siły zbrojne mogły nie tylko uczestniczyć, ale już prowadzić działania bojowe, w których wojska pancerne i zmechanizowane wsparte lotnictwem mogły spełniać decydującą rolę.

Należy również podkreślić, że o ile do końca lat czterdziestych polska doktryna wojenna kształtowała się w luźnym związku z radziecką doktryną i strategią wojenną, to po tym okresie całą działalność ludowego Wojska Polskiego oparto na trwałych i sprawdzonych /w okresie międzywojennym, wojennym i po drugiej wojnie światowej/ podstawach radzieckiej sztuki wojennej. Było to oczywiście nie tyle kształtowanie jakiejś odrębnej, polskiej doktryny w zakresie taktyki i sztuki opera-

cyjnej oraz organizacji wojsk, ile przyjęcie rozwiązań radzieckich. Było to jednak jedynie racjonalne w tych warunkach działania, wobec pełnej wspólności wyposażenia i uzbrojenia. Wywarło to istotne zmiany w dziedzinie przewidywanego charakteru przyszłej wojny i walki zbrojnej. Od tego czasu dla naszych sił zbrojnych przyszła wojna stała się rzeczywistością - a nie tylko z nazwy - wojną okresu maszynowego. Od czysto teoretycznych rozważań nad zmechanizowanym polem walki, typowych dla lat poprzednich - w których teoria nie miała wiele wspólnego z realnym obrazem naszych sił zbrojnych - można było przejść do rozważań, przemyśleń i ustaleń osadzonych w rzeczywistości. Podjęto też studia nad problematyką realnego zagrożenia kraju od strony morza i z powietrza oraz - co za tym idzie - nad problematyką obrony przeciwlotniczej obszaru kraju i obrony wybrzeża. Przy tym nie były to już tylko studia czysto teoretyczne, ale były to studia poważne, do ćwiczeń eksperymentalnych i doświadczalnych włącznie ^{1/}.

Od tego czasu wiodącą rolę w przyszłych działaniach wojennych przypisywano wojskom pancernym i zmechanizowanym. Zakładano maksymalne wykorzystanie ich siły uderzeniowej oraz dużych zdolności manewrowych, przy ścisłym współdziałaniu z lotnictwem oraz umiejętnym wykorzystaniu innych rodzajów wojsk. Tak więc doktrynalną wizją przyszłego pola walki w tym okresie stała się wizja bitwy pancerno-zmechanizowanej, co rzecz jasna musiało rzutować na przewidywania co do właściwości przyszłej wojny. Oceniano, że przyszły konflikt zbrojny będzie jeszcze bardziej niszcycielski niż miniona wojna. Uważano, że postępy w rozwoju środków walki, głównie lotnictwa, broni raketowej i czołgów spotęgują niebezpieczeństwo zniszczeń i porażen. Przyjmowano, że działania bojowe będą się charakteryzowały jeszcze większą ruchliwością i manewrowością, a co za tym idzie, również większym rozmachem przestrzennym. Jako zasadni-

^{1/} Rozkaz nr 061/Oper. z dnia 9.05.1952 r. w sprawie podręczników i instrukcji dla OPL OK. CAW, prot. 1394/68/331; Materiały traktujące o organizacji OPL OK. CAW, prot. 1394/68/392; Materiały traktujące o organizacji służby obserwacyjno-mel-dunkowej. CAW, prot. 1394/68/372; Zarządzenie 0038/oper. w sprawie ćwiczenia doświadczalnego CAW, prot. 1394/68/269 i inne.

czy rodzaj działań bojowych, który może zapewnić zwycięstwo widziane natarcio. Obowiązywał pogląd, że zarówno w działaniach zaczepnych, jak i obronnych będą uczestniczyć wszystkie rodzaje broni ^{1/}.

Na przewidywany charakter wojny w omawianym okresie wywarły też wpływ doświadczenia wynikające z wojny w Korei /1950-1953/ oraz zmiany w zasadach organizacji i prowadzenia działań bojowych przez potencjalnego przeciwnika, uzyskane za pośrednictwem Sztabu Generalnego Armii Radzieckiej. Większą uwagę zwrócono wówczas na obronę i ochronę przed środkami zapalającymi /napalm/ oraz na prowadzenie działań nocnych przy wykorzystaniu reflektorów. Wzrosła wówczas ranga artyleryjsko-lotniczego przygotowania działań /operacji/ oraz wykonywania przeciwuderzeń z rubieży położonych w głębi. W taktyce, większego znaczenia nabrało inżynieryjne przygotowanie terenu ^{2/}.

Od początku lat pięćdziesiątych, a nawet jeszcze od roku 1949 zdecydowanie na gorsze zmieniła się sytuacja, jeśli idzie o możliwości użycia w przyszłej wojnie nowych broni, głównie zaś broni jądrowej. W tym okresie nastąpiło całkowite unikanie tego tematu - jak by to dawało szansę ich uniknięcia w razie wojny. Nie wspomina się nawet o możliwości wojny jądrowej, a zatem i o potrzebie poczynienia określonych przedsięwzięć obronnych w tym zakresie.

Problemów tych nie poruszano ani w oficjalnych materiałach instruktażowych /Zbiory Prac, Biuletyn Informacyjny Sztabu Generalnego/ ani w poczynaniach praktycznych związanych z rozwijaniem obronności kraju, a w tym i sił zbrojnych. Pomijano ten problem nawet w rozwiązaniach z zakresu powszechnego przy-

1/ Tymczasowy regulamin walki broni połączonych. cz. I. Warszawa 1947 i cz. II. Warszawa 1948.

2/ B. Pigarewicz. Zasady organizacji i prowadzenia operacji zaczepnej frontu; M. Michatkin. Artyleryjskie zabezpieczenie operacji zaczepnej frontu; J. Bordziłowski. Inżynieryjne zabezpieczenie operacji zaczepnej frontu. "Biuletyn Informacyjny". Szt.Gen. nr 4 z 1952 r.

sposobienia wojskowego ludności ^{1/}, czy też z zakresu ustawodawstwa wojskowego i obronnego, a także w treści innych materiałów wykonawczych w tej dziedzinie ^{2/}.

Prawdopodobnie zakładano, że mniejszym złem jest nie podejmowanie tego tematu i problemu niż jego podjęcie w warunkach, gdy przeciwnik posiada przewagę w tej broni. Być może, że za decydujące uznano względy mieszczące się w sferze psychicznej i propagandowej uznając, że z czasem niebezpieczeństwo samo zniknie.

Uwzględniając przyjmowane w tym okresie cele polityczne wojny oraz ustalenia dotyczące przygotowania państwa i sił zbrojnych, należy ocenić, że przyszłą wojnę widziano jako wojnę długotrwałą. Jeśli zaś chodzi o sposób rozpoczęcia działań wojennych, to uważano, że - podobnie jak miniona wojna w Europie - będzie ona poprzedzona okresem mobilizacji i rozwinięcia sił zbrojnych pod osłoną działań obronnych prowadzonych w strefie nadgranicznej. Dlatego zakładano oparcie "obrony Polski o granicę na Odrze i Nysie", traktując ją jako zasadniczą linię obrony lub jako podstawy wyjściowe do działań ofensywnych, co leżało zarówno w interesie Polski, jak i Związku Radzieckiego ^{3/}.

Reasumując powyższe można stwierdzić, że zgodnie z doktrynalnymi poglądami przyjmowanymi w latach 1945-1953, przyszłą wojnę, w której Polska zmuszona byłaby wziąć udział charakteryzowałyby:

- bezwzględnie zdecydowane cele działań przeciwstawnych stron;
- obustronna koalicyjność, a zatem udział w niej dużej ilości państw i masowych armii;
- międzykontynentalny /globalny/ zasięg działań wojennych, prowadzonych na lądzie, morzach i w powietrzu;

^{1/} List marsz. K. Rokossowskiego do B. Bieruta ze stycznia 1951 r. i opracowanie pt: "Przysposobienie wojskowe ludności cywilnej". CAW, prot. 1394/68/50.

^{2/} Protokoły konferencji i narad, notatki służbowe, projekty uchwał, decyzji i korespondencja w tej sprawie. CAW, prot. 1394/68/168.

^{3/} Projekt memoriału ... op.cit.

- niszczący charakter działań, powodujący ogromne zniszczenia zarówno w siłach zbrojnych, jak i wśród ludności oraz w gospodarce kraju;

- manewrowość oraz różnorodność form i sposobów prowadzenia działań bojowych, szybki ich przebieg i gwałtowne zmiany sytuacji;

- duża zależność prowadzonych działań od zaplecza gospodarczego;

- ciągła walka o uchwycenie i utrzymanie inicjatywy.

Jakościowe zmiany doktrynalnej wizji ewentualnej przyszłej wojny nastąpiły od roku 1954, a więc dopiero 9 lat po pierwszym amerykańskim eksperymencie atomowym oraz 5 lat po pierwszej próbie broni atomowej Związku Radzieckiego ^{1/}. Wówczas dopiero oficjalnie stwierdzono, że użycie nowych rodzajów broni - głównie zaś broni jądrowej - zmieni zasadniczo charakter przyszłej wojny. Zaczęto również dostrzegać wpływ broni jądrowej na zmiany w potencjale militarnym, tj. w technice i sztuce wojennej. Ponadto zauważono, że możliwość użycia broni jądrowej wpływa nie tylko na zasady użycia i działania sił zbrojnych, ale również na politykę i ekonomikę kraju - a więc na wszystkie trzy elementy potencjału wojennego ^{2/}.

Do roku 1949 bronią jądrową dysponowały tylko Stany Zjednoczone, tj. potencjalny przeciwnik, od tego roku broń jądrową posiadał również Związek Radziecki. Prymat zaczęło zdobywać wówczas lotnictwo /głównie strategiczne/, jako jedyny środek przenoszenia broni jądrowej. W Związku Radzieckim prowadzono w tym czasie intensywne prace nad wykorzystaniem raket międzykontynentalnych jako środka przenoszenia broni jądrowej, które mogłyby zagrozić terytorium Stanów Zjednoczonych.

^{1/} 25 września 1949 r. agencja TASS podała, że ZSRR posiada tajemnicę broni atomowej i dysponuje nią. B. Chochla, J. Kaczmarek ... op.cit., s. 144.

^{2/} Tamże, s. 144.

Tak więc pojawienie się broni jądrowej pociągnęło za sobą dalszy gwałtowny postęp w dziedzinie mechanizacji i rakietyzacji sił zbrojnych. W ten sposób zaczęła się rysować wizja przyszłej wojny jądrowej, jako wojny wszechogarniającej.

W tych warunkach Polska - nie będąc dysponentem broni jądrowej - musiała się liczyć z ewentualnością, że jej siły zbrojne w przyszłej wojnie koalicyjnej będą musiały działać w warunkach obustronnego użycia broni jądrowej.

Od końca lat czterdziestych państwa kapitalistyczne tworzą bloki polityczno-militarne, otaczając nimi obóz państw socjalistycznych. Również państwa socjalistyczne - a w tym i Polska mając na względzie własne bezpieczeństwo, zawierają - o czym była już mowa - szereg układów bilateralnych. Spowodowało to wzrost znaczenia polityki jako czynnika kształtującego naszą doktrynę wojenną, oraz rzutowało na wzrost znaczenia walki politycznej /dyplomatycznej/.

Na okres ten przypada początek nasilającej się dywersji polityczno-ideologicznej wymierzonej przeciwko Polsce i innym krajom socjalistycznym. Zaczyna być ona koordynowana w ramach tworzonych ugrupowań polityczno-militarnych państw kapitalistycznych. Nadal jednak problemy walki ideologicznej, politycznej i psychologicznej nie znalazły szerszego potraktowania.

Zbyt mało wagi przywiązywano również problemom walki gospodarczej, co miało ujemny wpływ na stan gospodarki naszego kraju.

Mimo wręcz rewolucyjnych zmian w poglądach doktrynalnych na charakter przyszłej wojny, nadal za zasadniczy rodzaj walki - w wypadku jej wybuchu - uznawano walkę zbrojną, w której wiodącą rolę miały spełniać siły zbrojne.

W roku 1954 Związek Radziecki przekazał naszym siłom zbrojnym szereg opracowań i materiałów dotyczących prób z bronią jądrową, stanowiących naukowe uogólnienie kilkuletnich doświadczeń w dziedzinie wykorzystania broni jądrowej oraz działania wojsk w warunkach atomowego pola walki.

Wdrażanie nowych zasad organizacji i prowadzenia operacji /walk/ z użyciem broni jądrowej rozpoczęto - zgodnie z rozkazem szkoleniowym ministra Obrony Narodowej - od roku szkoleniowego 1954/55 ^{1/}. Uwzględniając zadania zawarte w tym rozkazie szef Głównego Zarządu Wyszkożenia Bojowego w swym zarządzeniu szkoleniowym ^{2/} nakazał opanowanie:

- zasad działań wojsk lądowych w warunkach obustronnego użycia broni jądrowej;

- metod i zasad organizowania obrony przeciwoatomowej oraz zapoznanie się z teoriami prowadzenia walki przy użyciu środków raketowo-jądrowych głoszonych przez teoretyków armii zachodnich.

Od początku pojawienia się broni atomowej uważano ją za "broń masowego zniszczenia" ^{3/}. Przyjmowano, że jest ona głównym środkiem niszczenia i obezwładniania przeciwnika. Zakładano, że zastosowanie broni atomowej będzie miało decydujący wpływ na charakter prowadzonych działań zbrojnych.

Broń jądrowa wywarła również znaczny wpływ na zmiany strukturalno-etatowe naszych sił zbrojnych /dokonanych w latach 1956-1957, w ramach kolejnej reorganizacji/. Zmieniły się wówczas proporcje ilościowo-jakościowe między poszczególnymi rodzajami sił zbrojnych oraz rodzajami wojsk i służb. Zaistniała także potrzeba przeszkolenia dowództw i sztabów w tym zakresie, przy równoczesnym dostosowaniu ich struktur do nowych potrzeb.

Od tego okresu zaczęto szerzej zajmować się problematyką atomowego pola walki. Sprzyjało temu podniesienie się ogólnego poziomu wyszkolenia operacyjno-taktycznego oficerów, kończących studia w akademiach wojskowych w Związku Radzieckim

1/ Rozkaz szkoleniowy MON nr 0065 z 15.10.1954 r. CAW, prot. 1143/65/137.

2/ Zarządzenie szefa GZWB, CAW, prot. 820/253, s. 325.

3/ ppłk Nogala. Zasady wykorzystania broni atomowej i organizacja obrony przeciwoatomowej wojsk w operacji obronnej armii. Skrypt ASG, Rombertów 1955, s. 3.

i w kraju. Ukazują się artykuły na temat roli nowych rodzajów broni, które rewolucjonizują wręcz dotychczasowe poglądy, co do wizji przyszłego pola walki ^{1/}.

W tym też czasie ukazał się artykuł gen. S. Popławskiego "O pracy naukowo-badawczej w akademiach wojskowych" ^{2/}, oficjalnie - z pozycji wiceministra - nakazujący odrzucenie przeżytków i podjęcie na serio prac nowatorskich, niezbędnych dla wzbogacenia teorii i zbudowania doktryny odpowiadającej warunkom przyszłej wojny, na pewno już innej niż miniona. Zaczęto również przedstawiać poglądy zachodnie na problemy użycia broni atomowej i obrony przed atomowym atakiem ^{3/}, a także wyjaśniać podstawowe kwestie istoty energii jądrowej ^{4/}.

Oprócz tego zaczęto na podstawie materiałów teoretycznych otrzymanych ze Związku Radzieckiego wprowadzać nowe tematy do działalności szkoleniowej wojsk. Przykładem są ćwiczenia z wojskami - przewidziane na okres wrzesień-październik 1954 r., zakładającymi warunki użycia broni atomowej ^{5/}. Ukazał się również rozkaz o konieczności intensywnego szkolenia wojsk w dziedzinie obrony przeciwoatomowej i działań w warunkach użycia broni jądrowej ^{6/}, opracowano też pierwsze instrukcje i regulaminy.

Wszystko to było dużym zaskoczeniem i pociągnęło za sobą szereg perturbacji, zarówno organizacyjno-szkoleniowych, jak i natury psychologicznej. Dla przykładu: "Wskazówki dla szeregowca i podoficera o sposobach zabezpieczenia przed bronią atomową" w wielu jednostkach potraktowano jako wydawnictwo tajne,

1/ M. Owczynnikow. Rola nowych rodzajów broni w świetle radzieckiej nauki wojennej. Myśl Wojskowa, VIII 1954.

2/ S. Popławski. O pracy naukowo-badawczej w akademiach wojskowych. Myśl Wojskowa, IX 1955.

3/ J. Sokołowski. Niektóre zasady użycia broni atomowej na polu walki wg poglądów USA. Myśl Wojskowa, I 1954; W. Ostrowicz. O zasadach działań z bronią atomową wg poglądów USA. Myśl Wojskowa, X 1954.

4/ S. Sołtan. Energia jądrowa i sposoby jej wykorzystania. Myśl Wojskowa, VII, IX, X 1954 r.

5/ Rozkaz nr 0054/oper. z 20.07.54 r. CAW, prot. 1394/68/279.
Rozkaz nr 0070/oper. z 16.08.54 r. CAW, prot. 1394/68/269.

6/ Pismo szefa Sztabu Generalnego do szefa służby chemicznej WP w sprawie wykonania rozkazu nr 22/MON z 11.05.1954 r. CAW, prot. 1394/68/269.

a nawet ściśle tajne, przechowywać je w tajnych kancelariach 1/.
"Dowódcy - zarówno oficerowie, jak i podoficerowie - wszystkich szczebli okazali się nie przygotowani do prowadzenia zajęć na nowe tematy. Ich zasób wiedzy ogólnej i wojskowej nie był dostosowany do nowych potrzeb, mogli po prostu tylko czytać nowe instrukcje. Każde oderwanie się od tekstu, groziło istotnym błędem" 2/.

Od tej pory jednakże zaczęto niemal powszechnie - zarówno na najwyższych, jak i na niższych szczeblach - patrzeć na ewentualną przyszłą wojnę, jak na wojnę przede wszystkim atomową. Wytyczne i programy szkolenia operacyjno-taktycznego od roku szkoleniowego 1954/55 nakazywały konieczność studiowania i gruntownego opanowania działań w warunkach obustronnego użycia broni atomowej, wodorowej i środków promieniotwórczych 3/.
Podjęto również szereg przedsięwzięć mających zapewnić realizację tych zaleceń 4/.

Wszystkie te przedsięwzięcia - niemal w całości - polegały na adaptacji opracowań radzieckich, a odnosiły się wyłącznie do problemów operacyjnych i taktycznych. Myślano tylko o właściwościach atomowego pola walki i bitwy. Problematyka charakteru przyszłej wojny nie była przedmiotem równie wnikliwych dociekań, stąd też niedocenywanie w istocie rzeczy spraw niezbrojnych form walki, a także problemów obrony zaplecza.

Atomowe pole bitwy i walki wyobrażano sobie jako pole bitwy zmechanizowano-pancernej, na które niejako "nałożono" dość sporadycznie stosowaną broń jądrową. Dało to taki efekt, że z jednej strony zaczęto unikać nadmiernego zagęszczenia wojsk, a z drugiej coraz silniej podkreślano potrzebę pełnego wykorzystania skutków wybuchów jądrowych, przez szybki ruch

1/ Tamże.

2/ Tamże.

3/ Projekt wytycznych i programu szkolenia ... na 1954/55. CAW, prot. 1394/68/269.

4/ Np. zarządzenie szefa Sztabu Generalnego nr 0100/oper. o jednoliceńiu dokumentacji o obronie przeciwatomowej. Tamże.

do przodu. Silnie też akcentowano sprawę wzmocnionej inżynierskiej rozbudowy terenu dla ukrycia wojsk.

Przyjmowano, że broń atomowa spotęguje możliwości bojowe wszystkich rodzajów wojsk, umożliwi osiągnięcie bardziej zdecydowanych celów w znacznie krótszym czasie, przy tym jednak skomplikuje przygotowanie, organizację i prowadzenie działań bojowych ^{1/}.

Główną formą upowszechnienia broni jądrowej i obrony przed skutkami jej użycia były ćwiczenia pokazowe i instruktorsko-metodyczne ^{2/}. Przygotowywano je bardzo starannie, co pozwoliło na szybkie - choć nie zawsze właściwe - upowszechnienie wizji przyszłego pola walki wśród składu osobowego sił zbrojnych.

W ten sposób rozpoczęły się zmiany, które w przyszłości doprowadziły do skutków dość negatywnych: lekceważenia taktyki walki środkami klasycznymi na rzecz szybkiego ruchu do przodu, wielkiego rozrzedzenia ugrupowań bojowych kryjącego w sobie załazek słabości, lekceważenia obrony jako rodzaju walki równie ważnego jak natarcie, rezygnacja z przełamania jako formy natarcia na rzecz coraz silniej wysuwanej formy "pokonania" obrony w ugrupowaniu przedbojowym, a nawet marszowym itd.

W interesującym nas okresie lat 1954-1955 nie zakładano jeszcze możliwości masowego stosowania broni jądrowej. Na doktrynalnych poglądach dotyczących charakteru przyszłej wojny nadal ciążyły doświadczenia drugiej wojny światowej. Uważano, że stosowanie broni jądrowej nie zmieni ogólnych zasad działania wojsk /głównie pancernych i zmechanizowanych/. Dużo uwagi poświęcano wykorzystaniu zaskoczenia, jakie stwarza broń jądrowa, szczególnie oddziałującą na psychikę, oszołomi przeciwnika i sparaliżuje jego wolę stawiania zorganizowanego oporu.

^{1/} Broch, Wiśniewski. Zasady organizacji i prowadzenia armijnej operacji zaczepnej w warunkach zastosowania broni atomowej. Skrypt ASG, Rembertów 1956, s. 4.

^{2/} Rozkaz wyszkoleniowy nr 0065/MON z 15.10.1954 r. CAW, prot. 1143/65/137.

Wszystko to stanowiło tylko początki prac nad problemem charakteru ewentualnej przyszłej wojny - jednak już wojny jądrowej.

Reasumując powyższe można stwierdzić, że w poglądach doktrynalnych na charakter przyszłej wojny w dalszym ciągu obowiązywały jej cechy omówione w poprzednim okresie, nabrały one jednak większej wyrazistości. Przyjmowano wówczas, że przyszła wojna będzie miała jeszcze bardziej niszczący charakter oraz wzrosną jej właściwość manowrowe. Uważano ponadto, że przyszłą wojnę będą charakteryzowały:

- decydujący wpływ broni jądrowej na przebieg działań wojennych;

- konieczność organizacji obrony przeciwatomowej.

Przyjmowano, że użycie broni jądrowej w przyszłej wojnie może spowodować rozległe strefy zniszczeń i pożarów oraz skażeń terenu i wody substancjami promieniotwórczymi. Następstwem tego byłyby masowe straty wśród ludności /zarówno bezpośrednio, jak i pośrednio/ oraz ogromne straty materialne, co poważnie skomplikowałoby funkcjonowanie gospodarki narodowej. To z kolei ograniczyłoby znacznie możliwości działania sił zbrojnych. Zakładano więc, że w warunkach użycia broni jądrowej, przyszła wojna dla Polski może być wojną krótkotrwałą^{1/}.

W omawianym okresie nie przyjmowano jeszcze charakteru przyszłej wojny, jako powszechnej wojny jądrowej. Prace w tym kierunku podjęto już w warunkach koalicyjnego współdziałania państw socjalistycznych, w ramach Układu Warszawskiego.

^{1/} J. Broch. Podstawy i ogólne zasady sztuki operacyjnej. Skrypt ASG, Rembertów 1956, s. 21 i dalsze.

III. PRZYGOTOWANIE I DZIAŁANIE SIŁ ZBROJNYCH W WOJNIE

W pierwszym powojennym dziesięcioleciu Polski Ludowej, na kształtowanie się doktrynalnych założeń dotyczących przygotowania i użycia sił zbrojnych w ewentualnej przyszłej wojnie, wywarły wpływ głównie ustalenia obowiązujące w Armii Radzieckiej oraz doświadczenia wojenne ludowego Wojska Polskiego. Pewien wpływ - szczególnie w pierwszych latach powojennych - wywarły również przedwojenne polskie ustalenia doktrynalne, poglądy przeniesione z Polskich Sił Zbrojnych na zachodzie oraz wyniki studiów i badań naukowych.

Największy był jednak zawsze wpływ doktryny radzieckiej, co było w pełni zrozumiałe. Wynikało to zarówno ze wspólnoty celów politycznych, zapewnienia pokoju i wzajemnego bezpieczeństwa, a także z faktu, że kształtowane od podstaw zasady formowania, szkolenia i prowadzenia działań bojowych oparte były na wzorach radzieckich. Decydującym w tym względzie był również fakt, że jednostki nasze były uzbrojone wyłącznie w broń radziecką, a ze względu na problemy kadrowe do dyspozycji Wojska Polskiego oddelegowano wielu radzieckich specjalistów wojskowych - jako instruktorów oraz dowódców i oficerów sztabu.

Wpływ doświadczeń ludowego Wojska Polskiego w tym względzie był dość znaczny, szczególnie w pierwszych latach powojennych. Jednak w miarę unowocześniania naszych sił zbrojnych ich wpływ malał, a od 1949 roku odgrywał niewielką rolę, gdyż doświadczenia 1 i 2 Armii Wojska Polskiego - armii pieszych, nawet nie zmotoryzowanych - nie mogły być w pełni przydatne dywizjom i korpusom zmechanizowanym. Zarysowujące się wskutek tego luki w doktrynalnych poglądach dotyczących zasad przygotowania, użycia i działania nowoczesnych, silnie upancerzonych i zmechanizowanych wojsk, zostały wypełnione ustaleniami przejętymi od Armii Radzieckiej. Ustalenia te przenieśli na grunt Wojska Polskiego i upowszechnili powołani w tym okresie do służby w naszych siłach zbrojnych oficerowie radzieccy, szczególnie ci, którzy podjęli tę służbę w Wojsku Polskim w latach 1949-1950.

Jeszcze mniej przydatnymi okazały się doświadczenia 1 i 2 Armii Wojska Polskiego w latach 1954-1955, gdy zaczęto myśleć i mówić o działaniach bojowych w warunkach użycia broni atomowej oraz rakietyzacji i elektronizacji sił zbrojnych.

Przygotowanie sił zbrojnych do działań w ewentualnej przyszłej wojnie w całym okresie, realizowano w ramach przedsięwzięć obronnych państwa. Panował pogląd, że w wypadku agresji z zachodu, główny ciężar wojny będą ponosić siły zbrojne, prowadząc walkę - podobnie jak w końcowym etapie minionej wojny - wspólnie z Armią Radziecką.

Celem działalności militarnej państwa, w tym okresie było stworzenie ludowych sił zbrojnych, zdolnych do podjęcia działań zbrojnych w ewentualnej przyszłej wojnie. Cel ten realizowano zarówno w okresie przechodzenia sił zbrojnych do pokojowego okresu szkolenia - kiedy to spełniały one głównie funkcję wewnętrzną w kraju, jak i w okresie rozwijania oraz umocniania systemu obronnego naszego kraju - gdy wraz ze wzrostem zagrożenia wojennego na plan pierwszy wysunęła się jego funkcja zewnętrzna.

1. Rola i zadania sił zbrojnych w działaniach wojennych

Po prawie pięcioletnim okresie okupacji hitlerowskiej, na skrawku wyzwolonej przez Armię Radziecką ziemi polskiej, Krajowa Rada Narodowa powołała w dniu 21 lipca 1944 roku rząd robotniczo-chłopski - Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego ^{1/}. Na tym też posiedzeniu uchwalono dekret o połączeniu działającej w okupowanym kraju Armii Ludowej z Armią Polską w Związku Radzieckim, w jednolite Wojsko Polskie ^{2/}. Władzę zwierzchnią nad utworzonymi polskimi siłami zbrojnymi przejęła Krajowa Rada Narodowa, sprawując ją poprzez powołane naczelne dowództwo.

Rola i zadania, jakie władze zwierzchnie wyznaczyły powołanym siłom zbrojnym wynikały przede wszystkim z sytuacji polityczno-militarnej, tj. trwającej jeszcze wojny i prowadzonej

^{1/} Mała Kronika LWP 1943-1973, wyd. MON, Warszawa 1975, s. 97.

^{2/} Tamże.

walki o wyzwolenie ziem polskich. Dlatego naczelnym zadaniem sił zbrojnych - wynikającym z ogłoszonego w dniu 22 lipca 1944 roku Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego - było "wyzwolenie Polski, odbudowa państwowości, doprowadzenie wojny do zwycięskiego końca, uzyskanie dla Polski godnego miejsca w świecie, rozpoczęcie odbudowy zniszczonego kraju" ^{1/}.

W wydanym w październiku 1944 roku w Lublinie "Regulaminie Służby Wewnętrznej" stwierdzono, że "Siła Zbrojna Rzeczypospolitej stoi na straży jej całości, niepodległości, gotowości oraz porządku prawnego, stanowi rękojmię obrony ojczyzny przeciwko wszystkim jej nieprzyjaciółom ... walcząc pokonywa nieprzyjaciela zewnętrznego i narzuca mu wolę Rzeczypospolitej. Nieprzyjacielem jest obce państwo, godzące w całość, niepodległość i godność Rzeczypospolitej" ^{2/}.

Głównym zatem zadaniem sił zbrojnych w tym okresie było wyzwolenie ziem polskich, zapewnienie bezpieczeństwa granic i ich obrona na wypadek zagrożenia z zewnątrz.

W miarę wyzwalań ziem polskich coraz aktywniejszą działalność zaczęło prowadzić zbrojne podziemie, głównie inspirowane i kierowane przez emigracyjny rząd londyński. Siły te - jak również inne ugrupowania o zabarwieniu nacjonalistycznym oraz niedobitki ponemieckich elementów faszystowskich - prowadziły działalność terrorystyczną, mającą na celu sparaliżowanie poczynąń młodej władzy ludowej. W tych warunkach wzrosła rola oraz zadania sił zbrojnych na froncie wewnętrznym, związanym z walką o utrwalenie władzy ludowej.

Znalazło to odbicie w zatwierdzonym w marcu 1945 roku "Regulaminie Służby Wewnętrznej", który określał: "Siła Zbrojna Rzeczypospolitej jest zbrojnym ramieniem narodu. Stanowi ona rękojmię obrony państwa przeciw jego nieprzyjaciółom, będąc zarazem gwarantem swobód ludu polskiego w jego dążeniu do reform,

1/ Tamże, s. 113.

2/ Regulamin Służby Wewnętrznej cz. I i II, wyd. WINW, Lublin 1944, s. 6.

postępu i dobrobytu. Nieprzyjacielem państwa polskiego jest każdy, kto godzi w całość, niepodległość, ustrój państwowy, w Wojsko Polskie, prawa i umowy sojusznicze Rzeczypospolitej" ^{1/}

Po zakończeniu działań wojennych w Europie, wraz z przechodzeniem sił zbrojnych do pokojowego systemu szkolenia, jeszcze bardziej wzrosła ich rola oraz zadania na froncie wewnętrznym. Wyrazem tego było m.in. powołanie w maju 1945 roku specjalnej formacji zbrojnej - Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego ^{2/}, którego głównym zadaniem była likwidacja zbrojnego podziemia oraz ochrona ważnych obiektów państwowych i gospodarczych.

Od czerwca 1945 roku zadania ochrony granic naszego kraju przejęły Wojska Ochrony Pogranicza ^{3/}. Od tego czasu aż do roku 1948 walka o utrwalenie władzy ludowej - wyrażająca się głównie w zwalczaniu reakcyjnego podziemia - stała się najważniejszym zadaniem sił zbrojnych. Na najbardziej zagrożone tereny skierowano, bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych, szereg jednostek wojskowych. Walka z reakcyjnym podziemiem w tym czasie przybierała niekiedy znamiona wojny domowej, a w rejonie Polski południowo-wschodniej - gdzie działalność dywersyjną prowadziła nacjonalistyczna ukraińska Powstańcza Armia /UPA/ - wojną taką była. Do koordynacji działalności organów bezpieczeństwa z jednostkami Wojska Polskiego, wiosną 1946 roku powołano Państwowy Komitet Bezpieczeństwa, któremu przewodniczył minister Obrony Narodowej ^{4/}. Zwalczanie reakcyjnego podziemia uznano w tym czasie za najważniejsze i pierwszoplanowe zadanie, zarówno dla wojska, jak i dla służby bezpieczeństwa oraz milicji.

Wyrazem roli i zadań sił zbrojnych na froncie wewnętrznym w tym okresie było również uczestnictwo znacznej ilości żołnierzy Wojska Polskiego w zabezpieczeniu referendum ^{5/} oraz

^{1/} Regulamin Służby Wewnętrznej, cz. I i II, wyd. WINW, 1945 s.7.

^{2/} Powołanego uchwałą RM z dnia 24.05.1945 r. Mała Kronika LWP.. op.cit., s. 209.

^{3/} Tamże, s. 199.

^{4/} Tamże, s. 240.

^{5/} Referendum ludowe odbyło się 30.06.1946 r. Tamże, s. 247.

wyborów do Sejmu Ustawodawczego ^{1/}. O roli sił zbrojnych w życiu kraju świadczy również ich udział w zagospodarowaniu kraju oraz likwidacji skutków wojny.

Stosownie do roli, jaką w pierwszych powojennych latach spełniały w życiu naszego kraju siły zbrojne, określono dla nich - w wydanym w kwietniu 1948 roku "Dekrecie o służbie wojskowej oficerów Wojska Polskiego" - zadania. Artykuł 1 tego Dekretu głosił: "Wojsko Polskie odrodzone ofiarą krwi i ciężkim znojem ludu polskiego, stoi na straży niepodległości i bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej, ustroju demokracji ludowej i demokratycznych reform społecznych". Artykuł 2 tego dekretu, określający obowiązki oficerów Wojska Polskiego mówił: "Oficer jest żołnierzem - obywatelem, na którym spoczywa szczególny obowiązek obrony Rzeczypospolitej; ustroju demokracji ludowej i praw ludu pracującego" ^{2/}.

Wzrost zagrożenia pokoju światowego, a zatem i zagrożenia bezpieczeństwa Polski od końca lat czterdziestych, spowodował wzrost zadań sił zbrojnych w zakresie ich funkcji zewnętrznej. Wyrazem tego był dynamiczny rozwój i unowocześnienie naszych sił zbrojnych. W przyjętej w lutym 1950 roku uchwale sejmowej "O powszechnym obowiązku wojskowym", najwyższa władza ustawodawcza w państwie postanowiła, że: "Siły zbrojne stoją na straży największego dobra Narodu Polskiego, niepodległości Rzeczypospolitej i wiodącego do socjalizmu ustroju demokracji ludowej" ^{3/}.

Taką też rolę w życiu kraju określono siłom zbrojnym w uchwalonej w lipcu 1952 roku ustawie zasadniczej, której artykuł 6 głosi: "Siły Zbrojne Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stoją na straży suwerenności i niepodległości Narodu

^{1/} W zabezpieczeniu wyborów do Sejmu Ustawodawczego w dniu 19.01.1947 r. wzięło udział 62438 żołnierzy. Tamże, s. 255.

^{2/} Dekret o służbie wojskowej oficerów WP z 3.04.1948 r. Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej 1948 r., poz. 135.

^{3/} Art. 1 ustawy "O powszechnym obowiązku wojskowym" z 4.02.1950 r. Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej 1950 r. poz. 46.

Polskiego, jego bezpieczeństwa i pokoju" 1/.

Należy zaznaczyć, że w artykule 1 tej ustawy stwierdzono: "Polska Rzeczpospolita Ludowa jest państwem demokracji ludowej", w którym "władza należy do ludu pracującego miast i wsi" 2/. Natomiast artykuł 3 m.in. stwierdza, że "Polska Rzeczpospolita Ludowa stoi na straży zdobyczy polskiego ludu pracującego miast i wsi, zabezpiecza jego władzę i wolność przed siłami wrogimi ludowi" 3/.

Tak więc, niemal od początku istnienia ludowego Wojska Polskiego, jego rola oraz podstawowe zadania dotyczyły obrony niepodległego bytu narodowego oraz obrony zdobyczy mas pracujących - ustroju socjalistycznego. A zatem zarówno funkcja zewnętrzna, jak i wewnętrzna sił zbrojnych w życiu kraju miały charakter ogólnonarodowy. Stosownie jednak do stopnia zagrożenia bezpieczeństwa państwa - ze strony przeciwnika zewnętrznego lub wewnętrznego - wzrastały rola oraz zadania sił zbrojnych w tym zakresie.

Rola i zadania, a tym samym znaczenie sił zbrojnych w życiu kraju kształtowały ich oblicze jako armii ludowej, reprezentującej i broniącej interesów mas pracujących. Od początku nasze ludowe siły zbrojne miały ogólnonarodowy charakter, oparty na zasadach demokratycznych.

W pierwszym powojennym dziesięcioleciu w skład sił zbrojnych wchodziły: wojska lądowe, wojska lotnicze, marynarka wojenna, wojska obrony przeciwlotniczej oraz wojska wewnętrzne 4/. Dla spełniania swej roli oraz stawianych przed nimi zadań przygotowywano je do podjęcia w każdej chwili walki orężnej. We wspomnianym "Regulaminie Służby Wewnętrznej" z 1945 roku stwierdzono, że: "w czasie pokoju stała siła zbrojna jest ośrod-

1/ Konstytucja PRL uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r. Dziennik Ustaw PRL, 1952 r., poz. 232.

2/ Tamże.

3/ Tamże.

4/ Art. 1 ustawy "O powszechnym obowiązku wojskowym" op.cit.

kiem przygotowania narodu do obrony niepodległości Rzeczypospolitej oraz strzeże bezpieczeństwa państwa ... zaprawia żołnierza do walki, obmyśla jej sposoby i przygotowuje wszelkie środki do niej. W czasie wojny staje się podstawą i szkieletem nowych formacji, powstałych z powszechnej lub częściowej mobilizacji. Siła zbrojna czuwa zawsze i jest gotowa stale na rozkaz do walki" ^{1/}. Takie zadanie stojące przed siłami zbrojnymi aktualne było przez całe omawiane dziesięciolecie, a nawet jest aktualne również dzisiaj.

Mimo, że uchwalona w 1952 roku "Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej" postanawia, że "obrona Ojczyzny jest najświętszym obowiązkiem każdego obywatela" ^{2/}, to jednak siły zbrojne od początku ponosiły główny ciężar obrony kraju, zarówno w wypadku jego zagrożenia zewnętrznego, jak i wewnętrznego. Powinnością sił zbrojnych było i jest przygotowanie narodu i państwa do ewentualnej wojny, a także wypracowanie doktrynalnych zasad i sposobów prowadzenia walki zbrojnej. Od początku też uznawano zasadę, że do prowadzenia tej walki należy przygotować siły zbrojne już w czasie pokoju. Wyrażało się to dążnością do odpowiedniego wyposażenia sił zbrojnych, ich wyszkolenia oraz utrzymania w wymaganym stopniu gotowości bojowej.

Przyjmowano, że w przyszłej wojnie siły zbrojne będą zmuszone do prowadzenia działań na froncie zewnętrznym oraz na froncie wewnętrznym.

Zakładano, że na f r o n c i e z e w n ę t r z n y m - podobnie jak w minionej wojnie - wspólnie z Armią Radziecką będą prowadzić działania bojowe związki taktyczne i oddziały, zorganizowane w armie ogólnowojskowe. Celem tych działań miało być rozbięcie sił przeciwnika i niedopuszczenie do wtargnięcia ich na obszar naszego kraju ^{3/}.

1/ Regulamin Służby Wewnętrznej, wyd. WINW, 1945, s. 7-8.

2/ Art. 92 Konstytucji PRL, op.cit.

3/ Ogólny projekt zasadniczych prac Sztabu Generalnego na okres 1947-49. CAW, prot. 1305/465/57.

F r o n t w e w n ę t r z n y miał stanowić obszar kraju znajdujący się poza frontem zewnętrznym. Celem działań na froncie wewnętrznym miało być przeciwstawienie się oddziaływaniu przeciwnika na obszar kraju oraz zapewnienie warunków do działania siłom zbrojnym i do życia na obszarze kraju. Zadania te przewidywano głównie dla wojsk wewnętrznych ^{1/} oraz dla sił bezpieczeństwa i milicji.

2. Rozwój strukturalno-organizacyjny sił zbrojnych

W rozwoju strukturalno-organizacyjnym Sił Zbrojnych PRL w latach 1945-1955 można wyróżnić dwa okresy:

- pierwszy, obejmujący lata 1945-1948 - okres przystosowania struktury organizacyjnej Wojska Polskiego do zadań okresu pokoju - charakteryzujący się wprowadzeniem poważnych zmian strukturalnych i znacznym zmniejszeniem stanu liczebnego wojska;

- drugi, obejmujący lata 1949-1955 - okres planowego i intensywnego rozwoju sił zbrojnych - w którym uzyskują one charakter nowoczesnej armii, dysponującej liczącym się potencjałem bojowym.

Swą pokojową służbę - po zakończeniu działań wojennych - Wojsko Polskie rozpoczęło w strukturze dostosowanej do potrzeb wojny, ukształtowanej w ostatnich miesiącach jej trwania. W jego składzie organizacyjnym występowały wówczas: organa Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego, dwie armie ogólnowojskowe /1 i 2 AWP/, jednostki Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego, lotnictwo, szkolnictwo wojskowe, jednostki i urządzenia tyłowe, sześć dowództw okręgów wojskowych, jednostki administracji wojskowej i inne jednostki organizacyjne o charakterze usługowym. Ogółem stan osobowy sił zbrojnych w tym czasie był dość liczny i na dzień 1 maja 1945 r. wynosił: etatowo - 438504, zaś ewidencyjnie - 346623 żołnierzy ^{2/}.

1/ Podległych resortowi Bezpieczeństwa Publicznego.

2/ Meldunek o stanie bojowym WP. CAW, prot. 416/41/53.

W pierwszych miesiącach po zakończeniu wojny tj. do sierpnia 1945 r., realizując - chociaż nie w pełni - program rozbudowy Wojska Polskiego zatwierdzony w marcu 1945 r. ^{1/} zwiększono stan osobowy, który na 1 września 1945 r. wynosił: etatowo - 468644, ewidencyjnie zaś - 394276 żołnierzy ^{2/}. W okresie tym sformowano: pięć dywizji piechoty, dywizję rolno-gospodarczą, dywizję artylerii, brygadę inżynieryjno-saperską, jedenaście pułków liniowych /w tym 8 artyleryjskich/, eskadrę lotnictwa transportowego, organa dowodzenia marynaki wojennej i Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz powołano Sztab Generalny ^{3/}, a także zreorganizowano szereg jednostek tyłowych i szkolnych.

Jednocześnie z trwającą jeszcze rozbudową sił zbrojnych, podjęto prace zmierzające do określenia ich kształtu i charakteru w okresie pokojowego szkolenia. Za podstawę przyjęto założenie zmniejszenia liczebności i ukształtowanie struktury organizacyjnej sił zbrojnych odpowiednio do możliwości zniszczonego wojną kraju oraz jego potrzeb obronnych. Uwzględniono również potrzeby realizacji zadań ogólnopństwowych, związanych z walką o umocnienie władzy ludowej oraz wewnętrznych zadań sił zbrojnych, tj. ich unowocześnienia i rozwoju stosownie do potrzeb obronnych i wzrastających możliwości kraju. Obowiązywała w tym czasie, konsekwentnie przestrzegana przez kierownictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, zasada daleko idących oszczędności w wydatkach na siły zbrojne. Potwierdza to fakt zmniejszenia stanu ilościowego sił zbrojnych w latach 1945-1948 znacznie większego niż zakładano w koncepcji opracowanej przez Sztab Generalny w sierpniu 1945 r. ^{4/} oraz w wytycznych Naczelnego Dowódcy WP w sprawie rozwoju Wojska Polskiego w latach 1947-49 z sierpnia 1946 r. ^{5/}.

-
- 1/ Rozkaz ND WP nr 58/org z 15.03.45 r. CAW, prot. 1545/73/31.
 - 2/ Łącznie z KBW, który od 22.08.45 r. podporządkowano Ministerstwu BP. Tamże.
 - 3/ Na bazie Sztabu Głównego ND WP.
 - 4/ Referat o zamierzeniach organizacyjnych SZ na czas pokojowy CAW, prot. 755/465/57.
 - 5/ CAW, prot. 1394/68/499.

Zgodnie z przyjętymi w powyższych dokumentach ustaleniami, przewidywano w siłach zbrojnych wprowadzenie istotnych zmian strukturalno-funkcjonalnych w ścisłym powiązaniu z demobilizacją wojska i doprowadzeniem jego stanu do 250000 żołnierzy, w tym 60000 KBW ^{1/}. Zakładano jednocześnie zwiększenie ilości związków taktycznych i oddziałów bojowych oraz jednostek zabezpieczenia działań wojsk lądowych, rozwój lotnictwa - przeznaczonego głównie do obrony przeciwlotniczej kraju - oraz utworzenie marynarki wojennej. Ogółem w zamierzeniach tych zakładano zorganizowanie na wypadek ewentualnej przyszłej wojny wyższego związku operacyjnego w składzie 2-3 armii ogólnowojskowych, korpusu lotnictwa, jednostek odwodowych oraz marynarki wojennej /w składzie: dwóch flotylli okrętów, lotnictwa i piechoty morskiej/.

Praktycznie jednak w latach 1945-1948 zamierzenia organizacyjne ukierunkowano na zmniejszenie stanów osobowych oraz stworzenie struktur organizacyjnych wojska umożliwiających spełnianie jego funkcji wewnętrznych, jak również stworzenie podstaw do jego modernizacji i rozwoju w latach następnych. Realizując powyższe zamierzenia, utrzymano zasadniczo trzon wojsk lądowych i lotnictwa oraz zapoczątkowano tworzenie sił marynarki wojennej.

Tak więc, realizowane w latach 1945-1948 zamierzenia organizacyjne prowadziły do dość istotnych zmian strukturalnych naszych sił zbrojnych polegające na:

- utworzeniu - w oparciu o organy Naczelnego Dowódcy WP - instytucji Ministerstwa Obrony Narodowej;

- zredukowaniu szeregu związków taktycznych, oddziałów i pododdziałów, których istnienie w tym okresie uznano za zbędne ^{2/}, odstąpiono również od utrzymywania dowództw armii i korpusów;

1/ Przy ustalaniu tych zamierzeń uwzględniono możliwości gospodarcze i demograficzne oraz uwarunkowania zewnętrzne i wewnętrzne, dając priorytet tym drugim. Rozpatrywano też stany armii przedwrześniowej.

2/ Rozformowano m.in. 1 WDKaw., uznając ten rodzaj wojsk za przeżyty. Mała Kronika LWP 1943-73, wyd. MON, Warszawa 1975 r. s. 258.

- zmniejszeniu i zreorganizowaniu szeregu jednostek i instytucji wojskowych oraz utworzeniu nowych, niezbędnych do zapewnienia bezpieczeństwa kraju i funkcjonowania wojska w okresie pokoju;

- utworzeniu od podstaw nowego rodzaju sił zbrojnych - marynarki wojennej.

W wyniku realizacji powyższych przedsięwzięć organizacyjnych, stan etatowy wojska do końca 1948 r. zmniejszył się o 302070 żołnierzy - tj. około 70 % - kształtując się na poziomie 134410 żołnierzy ^{1/}. W najwyższym stopniu zredukowano wojska lądowe - najbardziej rozbudowany rodzaj sił zbrojnych - aż około 75 %, natomiast lotnictwo około 60 %.

W omawianym okresie w pełni ukształtowana została pokojowa struktura naszych sił zbrojnych. Utworzone instytucje centralne Ministerstwa Obrony Narodowej:

- Sztab Generalny, jako centralny organ kierowania siłami zbrojnymi, spełniający funkcje planistyczne i koordynacyjne;
- instytucje I wiceministra Obrony Narodowej /Zarząd Polityczno-Wychowawczy, organy informacji, sprawiedliwości i duszpasterstwa/;
- Dowództwo Wojsk Lądowych wraz z podległymi mu inspektoratami rodzajów wojsk i Departamentem Uzbrojenia oraz podporządkowanymi dowództwami okręgów wojskowych;
- instytucję III wiceministra Obrony Narodowej, zajmującą się całokształtem problematyki kwatermistrzowskiej, finansowej, służby zdrowia i służby samochodowej;
- ponadto: Departament Personalny, Główną Kontrolę Wojskową, Główny Urząd Kultury Fizycznej oraz Komendę Główną "Służba Polsce".

^{1/} Był to najniższy stan ilościowy w historii LWP. Ogólne zestawienie stanu ... na 1.01.1949 r. CAW, prot. 823/465/57. Nie ujęto WOP, gdyż od 31.12.1948 r. przeszły do resortu BP - ich stan wynosił 21814 żołnierzy. Rozkaz MON nr 0205/org. z 4.12.1948 r., CAW, prot. 1545/73.

Przekształcono w tym czasie strukturę sił zbrojnych z wybitnie lądowej na bardziej nowoczesną, opartą na trzech rodzajach sił zbrojnych - wojskach lądowych, lotniczych i marynarce wojennej - zachowując jednak wiodącą rolę wojsk lądowych ^{1/}. Podstawę struktur organizacyjnych wszystkich rodzajów sił zbrojnych stanowiły związki taktyczne, oddziały i pododdziały. Wojska lądowe pod względem terytorialnym zorganizowano w sześć okręgów wojskowych, na obszarze całej Polski w jej nowych granicach ^{2/}. Utworzono sieć Rejonowych Komend Uzupelnioń ^{3/}. Funkcjonowała w tym czasie dobrze rozwinięta baza szkolnictwa wojskowego ^{4/}. Wyraźnie ukształtowany został pokojowy system dowodzenia siłami zbrojnymi, realizowany w relacjach: minister Obrony Narodowej - Sztab Generalny - dowództwa okręgów wojskowych /rodzajów sił zbrojnych/ - związki taktyczne - oddziały - pododdziały.

Rozpatrując rozwój Sił Zbrojnych PRL w latach 1945-1948 należy stwierdzić, że nastąpiło w tym okresie szereg istotnych zmian w ich strukturze organizacyjnej, niewiele natomiast w ich uzbrojeniu i wyposażeniu. Rażąco niski był stan ich utecznienia, nieprzystosowany do wymagań wojennych tego okresu. Siły zbrojne nie dysponowały wówczas jednostkami zmotoryzowanymi i spadochronowymi, posiadały niedostateczną ilość czołgów i artylerii - zwłaszcza przeciwlotniczej - oraz lotnictwa. Uzbrojenie i wyposażenie - zarówno wojsk lądowych jak i lotniczych - pozostało w zasadzie z czasów wojny, przy tym w znacznym stopniu zużyte, często nadające się tylko do kasacji.

Zasadniczy trzon sił zbrojnych stanowiły wojska lądowe, a w nich dywizje piechoty. Dywizje te nie dysponowały czołgami, posiadały jedynie niewielką ilość dział pancernych. Nie posiadały

1/ Powołano do życia Dowództwo Wojsk Lądowych jako organ operacyjny szczebla frontu. Rozkaz MON nr 0271/org. z 29.11.48 r. CAW, prot. 1101/65/7.

2/ Od sierpnia 1945 r. do października 1947 r. było siedem OW.

3/ Od lipca 1948 r. było 130 RKU. Rozkaz MON nr 0138/org. z 5.07.48 r. CAW, prot. 1545/73.

4/ W 1948 r. funkcjonowała ASG oraz 14 szkół oficerskich różnych specjalności.

również transportu do przewozu piechoty, która przemieszczała się z zasady marszem pieszym. Jedyne przegrupowania na większe odległości dokonywano transportem kolejowym. Dywizje piechoty tego okresu charakteryzowały się ograniczoną ruchliwością, małą siłą uderzenia, ograniczonymi możliwościami wykonywania samodzielnych zadań oraz słabą osłoną przeciwlotniczą.

W sumie jednak, mimo obiektywnych trudności - w oparciu o wszechstronną pomoc Związku Radzieckiego i własne doświadczenia - wypracowano i wdrożono strukturę organizacyjną naszych sił zbrojnych, zapewniającą realizację podstawowych zadań tego okresu /wynikających z funkcji wewnętrznych w kraju/ oraz stwarzające niezbędne warunki do ich rozwoju w latach następnych.

Pod koniec lat czterdziestych oraz na początku lat pięćdziesiątych nastąpił dość gwałtowny wzrost napięcia międzynarodowego. Poczynania państw imperialistycznych świadczyły o ich dążeniu do konfrontacji z państwami socjalistycznymi. Wymagało to zwiększenia siły i gotowości bojowej naszych sił zbrojnych. Opracowany w roku 1948 "Plan rozwoju stanu osobowego Wojska Polskiego na lata 1949-1955" ^{1/} zakładał sformowanie na wypadek ewentualnej wojny dwóch armii ogólnowojskowych, armii lotniczej oraz jednostek odwodowych. Ponadto przewidziano w nim, zorganizowanie już w czasie pokoju systemu obrony powietrznej obszaru kraju, jak również stworzenie warunków do obrony wybrzeża. Zakładano w nim zwiększenie stanów osobowych sił zbrojnych o około 100000 żołnierzy, dostosowując przy tym strukturę organizacyjną i kompetencje instytucji centralnych Ministerstwa Obrony Narodowej do nowych zadań, a ponadto:

1. W wojskach lądowych: sformowanie dwóch korpusów piechoty i dwóch korpusów pancernych ^{2/}, przekształcenie pozosta-

^{1/} CAW, prot. 1394/68/619.

^{2/} Na bazie dwóch dowództw OW, w korpusach po dwie wzmoconione dywizje /w tym w KPanc po jednej DPanc i DZmot/.

lych ośmiu dywizji w głęboko skadrowano dywizje terytorialne 1/, znaczne rozbudowanie artylerii 2/, wzmocnienie obrony przeciwlotniczej wojsk 3/, rozbudowanie wojsk inżynieryjnych, łączności, chemicznych, zmniejszenie liczby okręgów wojskowych z sześciu do czterech 4/, doskonalenie struktur jednostek tyłowych oraz dalszy rozwój szkolnictwa wojskowego. Na realizację tych przedsięwzięć przewidywano 75 % planowanego limitu etatowego, tj. około 75000 stanowisk wojskowych.

2. W wojskach lotniczych: sformowanie czterech dywizji lotnictwa 5/, utworzenie lotniczego pułku zwiadowczego oraz dwóch eskadr kierowania ogniem artylerii, przeformowanie specjalnego pułku lotniczego na lotniczy pułk transportowy, przygotowanie bazy do sformowania na wypadek wojny dwóch pułków bombowców nocnych, pułku i dwóch eskadr lotnictwa łącznikowego oraz zapasowego pułku lotnictwa, a także dostosowanie bazy naziemnej do potrzeb jednostek lotniczych. Potrzeby etatowe na ten cel określono na 10000 stanowisk wojskowych.

3. Utworzenie od nowa wojsk obrony przeciwlotniczej obszaru kraju w składzie: dwóch dywizji lotnictwa myśliwskiego, pięciu pułków artylerii przeciwlotniczej oraz dwóch batalionów i trzech kompanii obserwacyjno-meldunkowych. Na ten cel wydzielono 12000 stanowisk wojskowych.

4. Dalsza rozbudowa marynarki wojennej, głównie rozbudowa baz morskich oraz utworzenie jednostek lotniczych marynarki wojennej. Na realizację tego zadania wydzielono 3000 stanowisk wojskowych.

-
- 1/ Do szkolenia rezerw osobowych niezbędnych z punktu widzenia potrzeb mobilizacyjnych sił zbrojnych.
 - 2/ M.in. przeformowanie dwóch BA w DA i sformowanie dwóch BAPpanc.
 - 3/ M.in. utworzenie dwóch DAPlot.
 - 4/ Dwa zachodnie OW miały stanowić bazę do sformowania dwóch armii, pozostałe dwa miały spełniać funkcję szkolenia rezerw i rozwijania jednostek odwodowych.
 - 5/ Dwóch DLM i po jednej DLSz i DLB /w oparciu o istniejące trzy plm, trzy plsz i jeden plb/.

Mając na względzie stosunkowo niekorzystny - z przyczyn obiektywnych - stan sił zbrojnych po przejściu na struktury pokojowe w poprzednim okresie, planowano około 50 % przewidywanych zamierzeń zrealizować w latach 1949-1950.

Do realizacji tych zadań przystąpiono bardzo energicznie, wykonując szereg zadań już w pierwszym roku jego obowiązywania ^{1/}. W rezultacie do końca 1949 r. stan ilościowy sił zbrojnych wzrósł etatowo o 36373 żołnierzy, tj. ponad 30 % planowanych założeń ^{2/}.

Ten szybki rozwój wojska związany był ściśle z sytuacją polityczno-militarną i zagrożeniem ze strony państw imperialistycznych ^{3/}. W sytuacji tej następują istotne zmiany w kierownictwie Ministerstwa Obrony Narodowej. Ministrem Obrony Narodowej zostaje marszałek Konstanty Rokossowski ^{4/}, ponadto do dyspozycji władz polskich skierowane wielu doświadczonych generałów i oficerów Armii Radzieckiej. Zmiany te wywarły duży wpływ na dalszy rozwój naszych sił zbrojnych, co znalazło odbicie w korekcie wyżej omówionego planu ^{5/}.

Skorygowany plan - zwany planem 6-letnim - nie naruszał generalnych założeń i kierunków rozwoju wojska przyjętych w 1948 r. Istotą jego było podniesienie gotowości bojowej sił zbrojnych i zwiększenie ich zdolności do obrony państwa poprzez: utworzenie wojsk obrony przeciwlotniczej obszaru kraju ^{6/}, wzmocnienie obrony przeciwlotniczej wojsk ^{7/}, zwiększenie goto-

-
- 1/ Utworzono korpusy, zmniejszono ilość OW do czterech, sformowano dowództwo OPL OK i inne. CAW, prot. 1545/73/44.
 - 2/ Meldunki o stanie bojowym ... z 1.01.1950 r. CAW, prot. 856/465/57.
 - 3/ 4.04.1949 r. powstało NATO, 20.09.1949 r. proklamowano RFN.
 - 4/ 6.11.1949 r. prezydent Polski mianował K. Rokossowskiego Marszałkiem Polski i powołał go na stanowisko ministra ON. Mała Kronika LWP ... op.cit., s. 286.
 - 5/ Referat o rozwoju wojska w okresie planu 6-letniego. Skorygowany plan został zatwierdzony przez Komisję Wojskową BP PZPR w dniu 30.10.1950 r. CAW, prot. 1394/68/619.
 - 6/ Utworzenie dodatkowo DLM /razem trzech/ oraz dwóch DAPlot, jednego paplot /razem sześciu/ i innych jednostek
 - 7/ Utworzenie dodatkowo DLM /razem trzech/ oraz rozwinięcie DAPlot /razem dwóch/.

wości bojowej korpusów piechoty i pancernych ^{1/}, utworzenie wojsk kolejowych ^{2/} oraz rozszerzenie bazy kształcenia kadry zawodowej ^{3/}.

Planowane zamierzenia spowodowały dodatkowe zwiększenie sił zbrojnych o 40000 żołnierzy stanu stałego i 60000 żołnierzy stanu zmiennego w jednostkach terytorialnych /szkolonych systemem "dochodzącym"/ ^{4/}.

Tak więc skorygowany plan rozwoju sił zbrojnych na lata 1950-1955 znacznie rozszerzał zakres pierwotnie przewidywanych zamierzeń strukturalno-organizacyjnych, zakładając szybkie osiągnięcie wzrostu ich potencjału bojowego, głównie zaś obrony przeciwlotniczej wojsk i obszaru kraju.

Wzrost napięcia międzynarodowego - szczególnie wojna koreańska - wpłynął na znaczne przyspieszenie realizacji planowanych zamierzeń organizacyjnych, szczególnie w latach 1951-1952 ^{5/}. Wyrazem tego było m.in. sformowanie dodatkowo czterech korpusów armijnych, trzech brygad przeciwdesantowych, sześciu samodzielnych pułków czołgów, brygady artylerii przeciwpancernej, ciężkiej brygady saperów, dywizji lotnictwa szturmowego, dwóch dowództw korpusów lotniczych i szeregu innych jednostek ^{6/}. W rezultacie tak burzliwego rozwoju, wzrost stanu ilościowego sił zbrojnych w latach 1950-1951 był około czterokrotnie wyższy od zakładanego na ten okres, przez co nastąpiło podwojenie stanu etatowego wojska osiągając na 1 stycznia 1952 roku stan 356481 żołnierzy ^{7/}.

-
- 1/ Wzrost stanów osobowych korpusów oraz wzmocnienie każdej DP: pa hab i poz.
 - 2/ Trzy pułki zdolne do rozwinięcia się w trzy brygady.
 - 3/ M.in. utworzenie WAP i WAT.
 - 4/ Ogółem plan rozwoju WP na lata 1950-55 przewidywał doprowadzenie stanów etatowych do 270000 żołnierzy stanu stałego i 60000 żołnierzy stanu zmiennego.
 - 5/ Plan zamierzeń organizacyjnych na lata 1951-52 oraz Dyrektywa MON nr 00020/org. z 21.02.1951 r. CAW, prot. 1210/21/51.
 - 6/ Tamże.
 - 7/ Z tego 295812 w normie i 60669 poza normę wojska. Meldunki o stanie bojowym wojska z 1.01.1952 r. CAW, prot. 1394/68/624.

Był to najwyższy wzrost ilościowy ludowego Wojska Polskiego w całym okresie jego powojennego rozwoju, znacznie przewyższający możliwości gospodarki narodowej. W związku z piętrzącymi się trudnościami gospodarczymi naszego kraju - i wynikającą z nich koniecznością ograniczenia wydatków na siły zbrojne - w 1952 roku przyhamowano rozwój ilościowy wojska. Tendencja ta utrzymała się aż do 1 października 1955 roku, tj. do rozpoczęcia redukcji naszych sił zbrojnych. W tym okresie stan etatowy sił zbrojnych wzrósł już tylko o 29412 żołnierzy ^{1/}. Przyhamowanie rozwoju ilościowego dotyczyło szczególnie wojsk lądowych i jednostek poza normą wojska, wzrósł natomiast stan wojsk lotniczych - zwłaszcza po ich przekształceniu w październiku 1954 roku w Wojska Lotnicze i Obrony Przeciwlotniczej Obszaru Kraju ^{2/}. Realizowana w czwartym kwartale 1955 roku redukcja naszych sił zbrojnych - zgodnie z Uchwałą Rządu PRL z 3 września 1955 roku - spowodowała zmniejszenie stanu etatowego wojska o 48480 żołnierzy, kształtując ich ogólny stan na 1 stycznia 1956 roku na poziomie 337413 żołnierzy ^{3/}. Rozformowano wówczas jeden korpus armijny, sześć brygad artylerii oraz zmniejszono stany osobowe dwunastu dywizji wojsk lądowych i szeregu innych jednostek.

Rozpatrując rozwój ludowego Wojska Polskiego w latach 1949-1955 należy podkreślić, że charakteryzował się on dużym rozmachem. Dotyczyło to zarówno jego rozbudowy ilościowej, jak i zmian jakościowych. Liczba żołnierzy w tym okresie wzrosła dwa i pół krotnie, a pracowników cywilnych prawie pięciokrotnie. Prawie dziesięciokrotnie wzrosła w tym okresie ilość czołgów i dział pancernych /z 225 do 2188/, cztero i pół krotnie ilość samochodów /z 5485 do 24953/, o jedną piątą ilość dział i moździerzy /z 3046 do 3688/, ponad piętnastokrotnie ilość armat przeciwlotniczych /z 89 do 1368/, czterokrotnie ilość samolotów

^{1/} Z tego w normie o 36081 żołnierzy, zmalała zaś ilość poza normę wojska o 6669 żołnierzy. Stan WP na 1.10.1955 r. CAW, prot. 1307/1482.

^{2/} Dyrektywa MON nr 0055/org. z 14.10.1954 r. CAW, prot. 1307/1482

^{3/} Stan ogólny WP na 1.10.1955 i 1.01.1956 r. CAW, prot. 005/79/64.

bojowych /z 272 do 1110/ oraz stosunkowo nieznacznie ilość okrętów bojowych /z 34 do 41/. Zmalała jedynie liczba koni /z 4506 do 4377/ ^{1/}.

Ukształtowany w latach 1945-1948 model struktury organizacyjnej naszych sił zbrojnych nie uległ zasadniczym zmianom. Składał się nadal z trzech rodzajów sił zbrojnych, zachowującą dominującą rolę wojsk lądowych. Zachował się też podział na wojska "w normie" i "poza normą". Nastąpiły jednak istotne zmiany w składzie i znaczeniu poszczególnych rodzajów sił zbrojnych. Zmniejszył się wówczas procentowy udział wojsk lądowych /z 87 % do 72 %/ i marynarki wojennej /z 6 % do 5,5 %/ w całości sił zbrojnych, wzrosł natomiast udział wojsk lotniczych i obrony przeciwlotniczej obszaru kraju /z ok. 7 % WLot. do 23 % WLot. i OPL OK/. Zmiany te wynikały z obowiązujących w tym okresie tendencji rozwoju sił zbrojnych, wymagających priorytetowego traktowania obrony przeciwlotniczej obszaru kraju oraz potrzeby lotniczego wsparcia wojsk lądowych w działaniach bojowych.

W pierwszej połowie lat pięćdziesiątych znacznie udoskonalono kierowanie siłami zbrojnymi, dokonując niezbędnych zmian organizacyjnych oraz podziału zadań i kompetencji w sztabach i instytucjach centralnych Ministerstwa Obrony Narodowej. Dokonywane zmiany miały na celu jak najlepsze przygotowanie sił zbrojnych do wojny, zapewnienie im wymaganego stopnia gotowości bojowej, sprawnego przejścia na struktury wojenne oraz stworzenie sprawnego systemu dowodzenia i kierowania siłami zbrojnymi w czasie wojny.

W kierownictwie Ministerstwa Obrony Narodowej rozformowano w 1950 roku instytucję I Wiceministerstwa ^{2/}, podporządkowując Główny Zarząd Informacji oraz Departament Służby Sprawiedliwości bezpośrednio ministrowi Obrony Narodowej ^{3/}.

^{1/} Meldunki o stanie bojowym WP na 1.01.1949 i 1.01.1956 CAW, prot. 823/465/57 i 1210/12/34.

^{2/} Rozkaz MON nr 015/org. z 7.03.1950 r. CAW, prot. 1545/73/32.

^{3/} W końcu 1950 r. Dep. Śl. Sprawiedliwości rozformowano, tworząc Biuro Prawne MON oraz Zarząd Sądownictwa Wojsk. Rozkaz MON nr 0116/org. z 10.10.50 r. CAW, prot. 1545/73/33.

W systemie kierowania obronnością kraju istotną rolę zaczął spełniać Sztab Generalny, który stał się podstawowym organem ministra Obrony Narodowej w zakresie dowodzenia siłami zbrojnymi oraz kierowania całokształtem zadań strategiczno-operacyjnych i szkolenia operacyjnego, spraw organizacyjno-mobilizacyjnych i uzupełnień, badań naukowych, a także planowania zabezpieczenia materiałowo-technicznego ^{1/}.

W Dowództwie Wojsk Lądowych, przeformowanym w 1950 r. w Główny Inspektorat Wyszkożenia Bojowego ^{2/}, a w 1952 r. w Główny Zarząd Wyszkożenia Bojowego ^{3/} sformowano Szefostwo Wojsk Chemicznych oraz przekształcono główne inspektoraty: artylerii, broni pancernej i inżynieryjno-saperski - na szefostwa tych rodzajów wojsk, podporządkowując je bezpośrednio ministrowi Obrony Narodowej. Powołano jednocześnie instytucję Wiceministra Obrony Narodowej, jako organ nadzorujący proces szkolenia ogólnowojskowego sił zbrojnych w czasie pokoju. Podlegał mu wspomniany Główny Zarząd Wyszkożenia Bojowego oraz Oddział Szkolenia Poza Wojskiem ^{4/}, Zarząd Inspieki Wyszkożenia Bojowego, a także Zarząd Akademii Wojskowych, Szkół i Kursów Oficerskich ^{5/}. Stworzono w ten sposób sprzyjające warunki do kompleksowego kierowania procesem szkolenia ogólnowojskowego w całych siłach zbrojnych.

W III Wiceministerstwie Obrony Narodowej przemianowanym w 1950 roku na Główne Kwatermistrzostwo ^{6/}, a w 1953 roku na Główny Zarząd Tyłów Wojska Polskiego ^{7/}, dokonano szeregu zmian strukturalnych, zawężając jego działanie do spraw związanych z zaopatrzeniem, kwaterunkiem i służbą zdrowia. Wyłączono natomiast z jego składu Departament Finansów oraz Szefostwo Służby

-
- 1/ Rozkaz MON nr 021/org. z 29.03.1950 r. CAW, prot. 1545/73/32.
 - 2/ Rozkaz MON nr 09/org. z 7.02.1950 r. CAW, prot. 1545/73/32.
 - 3/ Rozkaz MON nr 04/org. z 8.01.1952 r. CAW, prot. 1545/73/40.
 - 4/ Rozkaz MON nr 089/org. z 19.12.1952 r. CAW, prot. 1545/73/40.
 - 5/ Rozkaz MON nr 0035/org. z 16.07.1955 r. CAW, prot. 1545/73/58.
 - 6/ Zarządzenie szefa Sztabu Generalnego nr 07/org. z 4.01.50 r. CAW, prot. 1545/73/35.
 - 7/ Rozkaz MON nr 049/org. z 24.07.1953 r. CAW, prot. 1545/73/45 w 1956 r. ponownie przywrócono nazwę "Kwatermistrzostwo".

Samochodowej, które podporządkowano bezpośrednio ministrowi Obrony Narodowej.

Ponadto w okresie tym ukształtował się Główny Zarząd Polityczny Wojska Polskiego ^{1/} oraz utworzono Dowództwo Wojsk Lotniczych i Obrony Przeciwlotniczej Obszaru Kraju ^{2/}.

Podniesiono w tym czasie rolę okręgów wojskowych w systemie dowodzenia wojskami oraz powiązano ich funkcje okresu pokojowego z wojennymi. Wyrażało się to m.in. w zmniejszeniu ich ilości - w marcu 1949 roku z sześciu do czterech - by w końcu 1953 roku ostatecznie ukształtować trzy okręgi wojskowe /Warszawski, Pomorski, Śląski/.

Zmniejszenie ilości okręgów wojskowych - a tym samym zwiększenie ich zasięgu terytorialnego - spowodowało konieczność wprowadzenia pośredniego ogniwa do kierowania działalnością wojskowych komend rejonowych ^{3/}. Z tych względów w 1951 r. utworzono jednaście Wojskowych Komend Wojewódzkich ^{4/}, a w 1953 r. zwiększono ich ilość do osiemnastu, dostosowując ich zasięg działania do podziału administracyjnego kraju ^{5/}.

Ogólnie należy stwierdzić, że lata 1949-1955 to okres, w którym nastąpił istotny wzrost potencjału naszych sił zbrojnych, przy zachowaniu ogólnego modelu ich organizacji, ukształtowanego w poprzednim okresie. Przewartościowaniu uległo jednak znaczenie podstawowych składników tego modelu. Znacznie zmniejszył się /o ponad 15 %/ udział wojsk lądowych w całości sił zbrojnych, na tym samym poziomie w zasadzie kształtował się udział marynarki wojennej, poważnie wzrósł natomiast udział wojsk lotniczych i obrony przeciwlotniczej obszaru kraju.

-
- 1/ Jako organ KC PZPR. Rozkaz MON nr 0040/org. z 3.08.1955 r. CAW, prot. 1545/73/58.
 - 2/ W lutym 1950 r. utworzono Dowództwo Wojsk OPL, przemianowane w lipcu 1951 r. w Dowództwo OPL OK, które w październiku 1954 r. weszło w skład Dowództwa WL i OPL OK. Dyrektywa MON nr 0055/org. z 14.10.1954 r. CAW, prot. 1307/1482.
 - 3/ W maju 1950 r. przemianowano RKU na WKR, zwiększając jednocześnie ich ilość z 138 do 150. Rozkaz MON nr 041/org. z 2.05.1950 r. CAW, prot. 1545/73/32.
 - 4/ Rozkaz MON nr 099/org. z 15.12.1951 r. CAW, prot. 1545/73/32.
 - 5/ Rozkaz MON nr 024/org. z 25.03.1953 r. CAW, prot. 1545/73/45.

W wojskach lądowych oraz w wojskach lotniczych i obrony przeciwlotniczej obszaru kraju - oprócz omówionych w poprzednim okresie szczebli dowodzenia - wprowadzono ogniwo korpusu. Struktury organizacyjne rodzajów wojsk dostosowano do przewidywanych potrzeb pola walki, stwarzając przy tym warunki sprawnego ich przejścia na struktury wojenne.

Istotne zmiany nastąpiły w uzbrojeniu i wyposażeniu sił zbrojnych. Oprócz sprzętu z okresu drugiej wojny światowej wprowadzono sprzęt nowoczesny w owym okresie, jak czołgi, samoloty odrzutowe, okręty, sprzęt łączności, radiolokacyjny i motoryzacyjny.

Wojska lądowe nadal stanowiły zasadniczy trzon sił zbrojnych, jednak istotnie zmienił się ich skład oraz uzbrojenie i wyposażenie. Przemysł krajowy już w 1949 r. rozpoczął produkcję samochodu ciężarowego Star-20 oraz na jego podzespołach ciągnik półgąsienicowy SG-10. Uruchomiono również produkcję zmodernizowanego czołgu T-34, broni strzeleckiej i artyleryjskiej oraz środków łączności, sprzętu inżynieryjnego i obrony przeciwlotniczej. Artylerię wyposażono w nowe środki ciągu o lepszych parametrach trakcyjnych. Udoskonalono działa artylerii polowej w zakresie zwiększenia ich donośności, zmniejszenia rozrzutu pocisków, skrócenia czasu ładowania, a dla wyrzutni raketowych zwiększono ponadto ilość prowadnic. Udoskonalono armaty przeciwpancerne i wprowadzono przeciwpancerne pociski kierowane. Udoskonalono wyposażenie techniczne wszystkich rodzajów wojsk i służb ^{1/}.

Piechota - mimo że najliczniejsza - przestała odgrywać dominującą rolę. Jej wartość bojowa tylko nieznacznie wzrosła w porównaniu z końcowym etapem ostatniej wojny. Szczególnie wzrosła w tym okresie ranga wojsk pancernych i zmochanizowanych, stanowiących o sile uderzeniowej i manewrowości wojsk lądowych. Wzrosła rola artylerii, głównie przełamania oraz artylerii przeciwpancernej.

^{1/} Z. Nowak. Rozwój techniki i uzbrojenia LWP. "Myśl Wojskowa" 1968 r. nr 10, s. 31. J. Niewiadomski. 35 lat rozwoju technicznego LWP, WIH s. 9-10.

Radykalnie rozbudowano w tym okresie jednostki artylerii przeciwlotniczej, przewidywane do osłony wojsk na polu walki oraz najważniejszych obiektów przemysłowych i administracyjnych kraju. Powołano Dowództwo Obrony Przeciwlotniczej Obszaru Kraju oraz szereg jednostek tworzących sieć posterunków obserwacyjno-meldunkowych na terenie całego kraju.

Jakościowe zmiany nastąpiły w wojskach inżynieryjnych, znacznie zwiększając efektywność ich działań na polu walki. Utworzono nowe pododdziały wyposażone w nowoczesny sprzęt /dotychczas nie występujący/, taki jak traki, parki pontonowe, itp.

Burzliwy rozwój nastąpił w wojskach łączności. Utworzono szereg oddziałów i pododdziałów łączności, przeznaczonych do rozwinięcia systemu łączności, stosownie do stworzonej struktury organizacyjnej sił zbrojnych. Dynamicznemu rozwojowi jednostek łączności nie dorównywały jednak zmiany w ich wyposażeniu. Korzystano nadal ze sprzętu z okresu minionej wojny, dominowała łączność radiowo-telefoniczna i przewodowa.

Niewielkie zmiany nastąpiły w wojskach chemicznych, które wyraźnie nie nadążały za potrzebami, szczególnie w zakresie obrony przed bronią masowego rażenia.

Wraz z rozbudową poszczególnych rodzajów wojsk następował też rozwój wojsk kolejowych i drogowych oraz służb kwatermistrzowskich i technicznych, a także szkolnictwa wojskowego.

W o j s k o m l o t n i e z y m towarzyszył wówczas szczególnie dynamiczny rozwój. Następuje kilkakrotny wzrost ilości lotniczych jednostek bojowych. Wynika on zarówno ze wzrastającego zagrożenia środkami napadu powietrznego przeciwnika, jak i obowiązujących w tym okresie tendencji, wymagających panowania w powietrzu oraz lotniczego wsparcia wojsk lądowych w działaniach bojowych ^{1/}.

^{1/} Tymczasowy regulamin walki broni połączonych cz. I, wyd. WINW 1947 s. 15.

Rozwija się szczególnie lotnictwo myśliwskie przeznaczone do osłony działających wojsk i obszaru kraju. Wyposażono je w tym okresie w najnowsze wersje samolotów odrzutowych produkcji radzieckiej /Mig-15 i Mig-17/ oraz produkowanych w kraju na licencji radzieckiej /Lim-1, Lim-2 i Lim-5/. Ponadto rozwija się lotnictwo szturmowe i bombowe, przeznaczone do wykonywania zadań na polu walki, głównie na korzyść wojsk lądowych. Tworzy się też lotnictwo rozpoznawcze, łącznikowe, kierowania ogniem artylerii i inne. Lotnictwo szturmowe w miejsce samolotów IL-2 otrzymywały samoloty IL-10, o większej sile ognia i lepszych możliwościach taktycznych. W lotnictwie bombowym samoloty Pe-2 zastępowano samolotami T-2, a następnie IL-28 o dwóch silnikach odrzutowych. Samolot IL-28 w porównaniu z poprzednimi miał silniejsze uzbrojenie, dwukrotnie większą prędkość i zasięg, trzykrotnie większy udźwig oraz mógł działać w nocy i w trudnych warunkach meteorologicznych ^{1/}.

Mając na względzie zapewnienie lotnictwu możliwości działania rozbudowano w tym czasie bazę techniczno-obslugową, a także szkolnictwo lotnicze i ośrodki naukowo-badawcze.

W końcu 1954 roku poszerzono wojska lotnicze o jednostki artylerii przeciwlotniczej i obserwacyjno-meldunkowe, podległe Dowództwu Wojsk Obrony Przeciwlotniczej Obszaru Kraju ^{2/} i utworzono Dowództwo Wojsk Lotniczych i Obrony Przeciwlotniczej Obszaru Kraju. Przedsięwzięcie to miało na celu stworzenie jednolitego systemu obrony przeciwlotniczej wojsk i obszaru kraju, a tym samym zwiększenie jego efektywności.

Od 1952 roku ten rodzaj wojsk zaczęto wyposażać w stacje radiolokacyjne, co znacznie zwiększyło możliwości wykrycia środków napadu powietrznego nieprzyjaciela, a tym samym zwiększyło bezpieczeństwo naszego kraju.

^{1/} J. Babiejczuk, J. Grzegorzewski. Polski przemysł lotniczy 1943-1973. Warszawa 1974 s. 57 i dalsze.

^{2/} Lotnictwo myśliwskie cały czas wchodziło w skład wojsk lotniczych.

W marynarce wojennej - utworzonej od podstaw w latach 1945-1948 - do 1955 roku w oparciu o wzory flot radzieckich, zakończono organizację artylerii nabrzeżnej i lotnictwa morskiego oraz stworzono system szkolenia kadr. W tym okresie zakupiono w Związku Radzieckim ścigacze, okręty podwodne, kutry torpedowe i niszczyciele. Sprowadzono także ostatnie polskie okręty wojenne z Anglii, m.in. niszczyciel "Burza" /1951 r./ i okręt podwodny "Wilk" /1952 r./. Krajowy przemysł okrętowy w oparciu o licencje radzieckie rozpoczął produkcję kutrów trałowych i trałowców bazowych. Zapoczątkowano również w tym okresie produkcję niektórych klas okrętów i pomocniczych jednostek pływających w oparciu o własne opracowania konstrukcyjno-techniczne ^{1/}.

Zadaniem marynarki wojennej w tym okresie było prowadzenie działań pomocniczych w stosunku do wojsk lądowych, szczególnie w zakresie osłony morskiej granicy Polski.

Rozpatrując rozwój strukturalno-organizacyjny Sił Zbrojnych PRL w powojennym dziesięcioleciu należy widzieć, że odbywał się on w skomplikowanej sytuacji polityczno-militarnej, która wywierała zasadniczy wpływ na kierunki i tempo ich rozwoju w poszczególnych latach. Stosownie do zagrożenia bezpieczeństwa państwa, a także uwzględniając aktualne możliwości gospodarki kraju, ukształtowano najpierw oblicze naszego wojska jako armii typu socjalistycznego, a następnie doskonalono jego struktury oraz modernizowano jego uzbrojenie i wyposażenie, mając na względzie ich przewidywane zadania na wypadek ewentualnej wojny. Preferowano przy tym rozwój obrony przeciwlotniczej wojsk i obszaru kraju, co wynikało z narastającego zagrożenia ze strony środków napadu powietrznego przeciwnika.

^{1/} W. Białek. Powstanie i rozwój Marynarki Wojennej. "Zeszyty Naukowe WAP", 1973 nr 76 s. 138.

3. Rozwój form i sposobów działań sił zbrojnych

Zasady użycia sił zbrojnych w działaniach bojowych w pierwszym powojennym dziesięcioleciu oparte były na doświadczeniach końcowego etapu drugiej wojny światowej, szczególnie na doświadczeniach Armii Radzieckiej oraz 1 i 2 Armii Wojska Polskiego. Front radziecko-niemiecki był głównym frontem zmagania. Armia Radziecka - a u jej boku jednostki Wojska Polskiego - stanowiła główną siłę i odegrała zasadniczą rolę w przebiegu i zwycięskim zakończeniu wojny, a zatem zdobyła najbogatsze doświadczenie w zakresie użycia i działania wojsk.

Po zakończeniu działań wojennych i przejściu naszych sił zbrojnych do pokojowego systemu szkolenia, jednym z głównych zadań było opracowanie poglądów i zasad sztuki wojennej wynikających z doświadczeń minionej wojny, szczególnie zaś Armii Radzieckiej i ludowego Wojska Polskiego.

Pierwszą - w powojennym okresie - próbą uogólnienia tych doświadczeń i sformułowania jednolitych taktyczno-operacyjnych poglądów doktrynalnych dotyczących użycia i działania sił zbrojnych w walce, był wydany w latach 1947-1948 "Tymczasowy regulamin walki broni połączonych" ^{1/}. Regulamin ten był polską oryginalną pracą, opartą na doświadczeniach minionej wojny, a przede wszystkim Wielkiej Wojny Narodowej Związku Radzieckiego. Ustalono w nim zasady prowadzenia działań bojowych, które w niczym nie odbiegały od zasad obowiązujących w ostatnich latach drugiej wojny światowej.

Przyjmowano wówczas, że działania bojowe będą charakteryzowały się ruchliwością, manewrowością i dużym rozmachem przestrzennym ^{2/}. Za zasadniczy rodzaj walki, mającej zadać nieprzyjacielowi klęskę uznawano natarcie i obronę. Uważano przy tym, że tylko zdecydowane natarcie może zapewnić zwycięstwo, obronę natomiast zalecano stosować wówczas, gdy natarcie jest

^{1/} Tymczasowy regulamin walki broni połączonych, wyd. WINW, cz. I - natarcie, 1947 r., cz. II - obrona, 1948 r.

^{2/} Tymczasowy regulamin walki ... cz. I, op.cit. s. 3.

niemożliwe lub bezcelowe ^{1/}.

Obowiązywał pogląd, że powodzenie w walce może być osiągnięte tylko wspólnym wysiłkiem wszystkich rodzajów broni ^{2/}. Główną rolę na polu walki w tym okresie spełniała piechota, która wsparta działaniem innych rodzajów wojsk, zdolna była prowadzić walkę w różnych warunkach terenowych i atmosferycznych. Uważano, że stanowi ona zasadniczą siłę w działaniach obronnych, zaś w działaniach zaczepnych - wsparta artylerią, czołgami i lotnictwem - zdolna jest przełamać zorganizowaną i silnie umocnioną pozycję obrony przeciwnika, stwarzając dogodne warunki do rozstrzygającego użycia jednostek szybkich ^{3/}.

Artyleria miała zadanie prowadzenia ognia /w ścisłym współdziałaniu z innymi rodzajami wojsk/ na korzyść piechoty i czołgów. Dla lepszego wykonania zadania ogniowego i dowodzenia artylerią organizowano w grupy: pułkowe, dywizyjne, korpusne i armijne. Tworzono ponadto grupy artylerii przeciwlotniczej i przeciwpancernej. Na szczeblu armii i korpusu przewidywano ponadto tworzenie grup zwalczania artylerii przeciwnika i grup burzenia ^{4/}.

Broń pancerną uważano za podstawową siłę uderzeniową w natarciu oraz skuteczny środek ogniowy w obronie. Czołgi i działa pancerne miały działać na korzyść piechoty jako jej bezpośrednie wsparcie, lub - wsparte artylerią, piechotą i lotnictwem - wykonywać samodzielne zadania w głębi operacyjnej ^{5/}.

Lotnictwo spełniało rolę lotnictwa taktycznego /t.j. wsparcia wojsk lądowych/. Głównym jego zadaniem było zapewnienie panowania w powietrzu oraz wsparcia działań wojsk lądowych. Ponadto, lotnictwo używane było do: prowadzenia rozpoznania, obserwacji pola walki, współpracy z artylerią, łączności, wysadzania desantów, transportu wojsk i zaopatrzenia oraz ewakuacji rannych ^{6/}.

- 1/ Tamże, s. 4.
- 2/ Tamże, s. 5.
- 3/ Tamże, s. 12.
- 4/ Tamże, s. 13.
- 5/ Tamże, s. 14.
- 6/ Tamże, s. 15-17.

K a w a l e r i ę początkowo traktowano jako czynnik manewru operacyjnego i rozwijania powodzenia uzyskanego przez piechotę, a także do wykonywania kontrataków w działaniach obronnych. Wkrótce zrewidowano poglądy, co do jej przydatności na zmechanizowanym polu walki i w stosunkowo krótkim czasie zrezygnowano z niej ^{1/}.

W o j s k a i n ż y n i e r y j n e - podobnie jak w minionej wojnie - przewidywano do wykonywania zadań w zakresie zabezpieczenia działań piechoty i czołgów oraz do bezpośredniego uczestniczenia w zwalczaniu nieprzyjaciela. W natarciach ich działalność miała wpływać na tempo i ciągłość działań bojowych, zaś w obronie stanowiła ważny czynnik obrony przeciwpancernej i umocnienia terenu ^{2/}.

W o j s k a c h e m i c z n e - w skład których wchodziły jednostki miotaczy ognia, zadymiania oraz obrony przeciwchemicznej - przewidywane były do prowadzenia rozpoznania, zadymiania, odkażania ludzi i terenu, niszczenia załóg przeciwnika w schronach i innych urządzeniach obronnych, stawiania zapór ogniowych itp. ^{3/}.

W o j s k a l ą c z n o ś c i spełniać miały niezwykle ważną rolę w zapewnieniu dowódcom i sztabom sprawnego kierowania wojskami w walce. Skomplikowane dowodzenie w warunkach masowego użycia wojsk, w wysoce dynamicznych i manewrowych działaniach bojowych, znacznie podnosiło ich rangę. Uważano, że od sprawnie funkcjonującej łączności zależy dowodzenie wojskami i właściwe wykonanie przez nie zadań bojowych ^{4/}.

Uważano, że głównym celem natarcia jest całkowite pobicie nieprzyjaciela, które należało osiągnąć poprzez niszczenie go potężnym ogniem artylerii i innych środków ogniowych oraz wykonaniem zdecydowanych uderzeń na całą głębokość jego obrony.

1/ Dywizję Kawalerii rozwiązano w 1947 r., w cz. II TRWBP z 1948 r. już o niej nie wspomniano.

2/ Tamże, s. 19-20.

3/ Tamże, s. 21-22.

4/ Tamże, s. 23.

Rozróżniano natarcie szczegółowo przygotowane, w ramach przełamania silnej obrony stałej lub strefy ufortyfikowanej /rejonu umocnionego/ oraz natarcie doraźnie zorganizowane, wykonywane na niezorganizowaną obronę przeciwnika, w której istniały luki lub odcinki słabo umocnione ^{1/}.

Przyjmowano, że z zasady natarcie rozpocznie się od przełamania obrony nieprzyjaciela, w ramach którego wojska wykonają atak z bezpośredniej styczności z nim lub po podejściu do jego obrony, przy czym ten drugi sposób traktowano jako dominujący.

Jako zasadnicze formy manewru w działaniach zaczepnych przyjmowano ^{2/}:

- czołowe uderzenie przełamujące, organizowane na szczeblu armii i wykonywane na jednym lub dwóch odcinkach;
- oskrzydlenie, mające na celu uderzenie na skrzydło i tyły przeciwnika przy utrzymywaniu łączności ogniowej z wojskami nacierającymi czołowo;
- obejście, wykonywane - w wypadku odsłoniętego skrzydła nieprzyjaciela - przez jednostki szybkie na jego tyły;
- uderzenie łączące wyżej wymienione formy.

Rozpoczęcie natarcia poprzedzają artyleryjskim i lotniczym przygotowaniem, angażując do jego wykonania maksymalną ilość środków ogniowych. Wykonywano je na całą głębokość taktycznej strefy obrony nieprzyjaciela, w czasie od 2-3 godzin ^{3/}.

W celu zapewnienia ciągłości natarcia na całą głębokość obrony przeciwnika przyjmowano głębokie urzutowanie wojsk. W zależności od sytuacji, dywizję ugrupowywano w 1-2 rzuty, natomiast korpus i armię w 2-3 rzuty ^{4/}.

Za wycofującym się nieprzyjacielem zakładano prowadzenie pościgu, z maksymalnym natężeniem, przez siły pierwszego rzutu

1/ Tamże, s. 69-70.

2/ Tamże, s. 70-74.

3/ Tamże, s. 127.

4/ Tamże, s. 78-81.

oraz oddziały pościgowe. W skład tych oddziałów miały wchodzić przede wszystkim czołgi, piechota zmotoryzowana i kawaleria wzmocnione saperami oraz wsparte działaniem lotnictwa i artylerii dalekosiężnej. Uważano, że pościg powinien doprowadzić do rozdzielenia pojedynczych kolumn przeciwnika, okrążenia ich i następnie rozbicia ^{1/}.

Wiele uwagi poświęcano w tamtym okresie organizacji i prowadzeniu bojów spotkaniowych. Wskazywano na potrzebę wykonywania szybkich i silnych uderzeń, szczególnie na skrzydła i tyły nieprzyjaciela oraz uprzedzenia go w rozwinięciu, otwarciu ognia i wykonaniu manewru ^{2/}.

Obronę uznawano za zasadniczy rodzaj działań bojowych. Rozróżniano obronę stałą i ruchową. Celem obrony stałej - w której obowiązywała zasada "ani kroku do tyłu" - było zatrzymanie silniejszego przeciwnika na przygotowanych pozycjach, zadanie mu maksymalnych strat oraz stworzenia warunków do przeciwnatarcia. Obrona stała mogła być w pełni rozbudowana w warunkach polowych lub w rejonach umocnionych /ufortyfikowanych/, bądź też doraźnie zorganizowana, w wypadku braku czasu na jej przygotowanie ^{3/}.

W obronie ruchowej dopuszczano utratę terenu, w ramach zadania wynikającego z zamiaru wyższego dowódcy ^{4/}. Jej celem było zadanie przeciwnikowi jak największych strat i zyskanie na czasie poprzez stawianie oporu na kolejnych, wcześniej przygotowanych rubieżach, w połączeniu z krótkimi zwrotami zaczepnymi /kontratakami/. O sile tej obrony miało stanowić elastyczne połączenie manewru wojsk z ogniem i stosowaniem /wykonywaniem/ wszelkiego rodzaju przeszkód. Miało to na celu zmuszenie przeciwnika do rozwinięcia się przed każdą przygotowaną rubieżą obrony, umożliwiającą jednocześnie uchylenie się przed jego uderzeniami.

1/ Tamże, s. 265 i dalsze.

2/ Tamże, s. 268 i dalsze.

3/ Tymczasowy regulamin walki ... cz. II, op.cit.

4/ Tamże, par. 12.

Zakładano, że obrona ruchowa z zasady będzie prowadzona na szczeblu frontu i armii, natomiast korpus i dywizja mogły ją prowadzić samodzielnie tylko na odosobnionych kierunkach. W zadaniu do prowadzenia obrony ruchowej określano: pas obrony, kolejne rubieże obrony, czas na jaki należy zatrzymać nieprzyjaciela oraz ostateczną rubież obrony - na której kończyła się obrona ruchowa. Ostateczną rubież obrony z zasady określał dowódca frontu, zaś kolejne rubieże obrony - co 10-15 km - wyznaczał dowódca armii. Pomiędzy kolejnymi rubieżami obrony dowódcy dywizji - w miarę potrzeby - mogli wybrać swoje pośrednie rubieże obrony /co 3-5 km/, na których miały prowadzić walkę straże tylne, umożliwiając siłom głównym oderwanie się od przeciwnika.

Większe znaczenie nadawano obronie stałej. Opierano ją na głęboko rozbudowanym systemie ciągłych transzei, pozycji i pasów obrony, w połączeniu z systemem zapór inżynierskich oraz nakładającym się na nie systemem ognia. Tak rozbudowana i przygotowana struktura obrony miała zapewnić wojskom możliwości załamania natarcia przeważających sił przeciwnika, a także do wykonywania zwrotów zaczepnych /kontrataków, przeciwuderzeń, przeciwnatarć/.

Oprócz wymienionych rodzajów obrony funkcjonowało w owym czasie pojęcie "obrony na szerokim froncie" ^{1/}, zalecanej do stosowania w terenie częściowo niedostępnym i przy braku dostatecznej ilości sił. Polegać ona miała na zamykaniu ważniejszych i najbardziej dogodnych dla nieprzyjaciela kierunków oraz posiadaniu stosunkowo silnych ruchomych odwodów, które zdolne byłyby do wykonywania szybkich i zdecydowanych kontrataków.

Ogólne zasady użycia wojsk w działaniach bojowych zawarte w "Tymczasowym regulaminie walki broni połączonych" obowiązywały w zasadzie w całym powojennym dziesięcioleciu. Dowodzi tego dość bogata publicystyka /zarówno tajna jak i jawna/ tego okresu, głównie zaś "Biuletyn Informacyjny Sztabu Generalnego".

^{1/} Tamże.

Zasadniczych zmian w tym względzie nie spowodował ani przyspieszony rozwój mechanizacji i upancernienia wojsk od początku lat pięćdziesiątych, ani też zapoczątkowane przygotowania wojsk do działania w warunkach atomowego pola walki.

Istotne i dostrzegalne zmiany dotyczyły jedynie struktury organizacyjnej poszczególnych rodzajów sił zbrojnych i rodzajów wojsk ^{1/} oraz parametrów rozmachu ich działań. Były one następstwem masowego wchodzenia do uzbrojenia nowych typów broni, powodujących znaczne zmiany jakościowe w naszych siłach zbrojnych. Dla przykładu: normy przemarszów wojsk wzrosły od 40 do 200 km/dobę, średnie tempo natarcia od 5-10 do 20-25 km/dobę, a w warunkach atomowego pola walki nawet do 35-40 km/dobę ^{2/}.

Od początku lat pięćdziesiątych wiodącą rolę w działaniach bojowych zaczęły odgrywać wojska pancerne i zmechanizowane, których działania miało osłaniać i wspierać lotnictwo. Panował pogląd, że walkę prowadzi się wspólnym wysiłkiem wszystkich rodzajów wojsk, a ich ściśle współdziałanie w sposób decydujący wpływa na wykonanie zadań bojowych ^{3/}.

Zasadą było przełamywanie obrony przeciwnika na wąskim odcinku, stwarzając w tym celu silne zgrupowanie uderzeniowe. Zakładano, że na kierunku głównego uderzenia należy osiągnąć 2-3 krotną przewagę w piechocie, 4-6 krotną w artylerii, 1,5-3 krotną w czołgach i 1,5-2 krotną w lotnictwie ^{4/}.

Metody przełamywania nie różniły się od stosowanych w minionej wojnie. Wspólny atak piechoty i czołgów poprzedzano 1,5-2 godzinnym artyleryjskim i lotniczym przygotowaniem, po czym artyleria przechodziła do wsparcia natarcia metodą wału ogniowego i kolejnych ześrodkowań ogniowych. Szeroko stosowano manewr na skrzydła i tyły przeciwnika, dla opanowania jego punktów oporu.

1/ M.in. wprowadzenie szczebla korpusu, DZmech i DPanc oraz włączenie do DP poz i papanc, a także znaczne zmotoryzowanie wojsk.

2/ gen.dyw. Z. Berling. Operacja zaczepna armii, konspekt wykładu ASG, Warszawa 1951 r., s. 14.

3/ B. Pigarewicz. Zasady organizacji i prowadzenia operacji zaczepnej frontu. Biuletyn Informacyjny SG nr 4, 1952.

4/ Tamże.

Dla spotęgowania uderzenia wprowadzano do działań drugie rzuty i odwody, które z zasady tworzyły wojska zmechanizowane. Przyjmowano, że walki manewrowe rozpoczynają się dopiero po przełamaniu taktycznej strefy obrony nieprzyjaciela.

W celu rozwinięcia powodzenia wprowadzano do działań grupy szybkie /korpus lub dywizję zmechanizowaną/, na korzyść których przewidywano wysadzenie desantów powietrznych ^{1/}. Przyjmowano, że grupą szybką z zasady będzie dysponowała armia, front natomiast tylko w sporadycznych wypadkach. Frontowa grupa szybka tworzona z 2-3 korpusów zmechanizowanych nie posiadała - jak miało to miejsce w minionej wojnie - jednolitego dowództwa. Każdy korpus miał działać oddzielnie, a dowodzenie nim miało sprawować dowództwo frontu.

Wiele uwagi od początku lat pięćdziesiątych poświęcano działaniom obronnym. Odzwierciedleniem tego są plany szkolenia oficerów starszych. Dla przykładu plany takie na rok 1950 oraz 1952/53 w całości poświęcono operacjom obronnym armii i frontu ^{2/}. Temu zagadnieniu poświęcono również szereg ćwiczeń dowódczo-sztabowych, dla wszystkich rodzajów sił zbrojnych ^{3/}.

Działania obronne miały na celu - poprzez wykorzystanie warunków terenowych, inżynieryjnej rozbudowy, ognia artylerii i uderzeń lotniczych - zapewnienie wojskom skutecznej obrony zajmowanych pozycji i zadanie nieprzyjacielowi maksymalnych strat oraz stworzenie warunków przejścia do działań zaczepnych. Końcem obrony miała stanowić obrona przeciwpancerna, a w niej system ognia artyleryjskiego i system zapór inżynieryjnych ^{4/}.

Nowym elementem w działalności szkoleniowej wojsk w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych była obrona przeciwdesantowa,

1/ J. Suchow. Użycie wojsk pancernych i zmechanizowanych w operacji zaczepnej frontu. Biuletyn Informacyjny SG nr 6, 1952 r., s. 205.

2/ CAW, prot. 465/57/420 oraz 1394/68/206.

3/ Tamże.

4/ CAW, prot. 1394/68/40 s. 159.

traktowana jako rodzaj zabezpieczenia działań bojowych. Do zwalczania desantów powietrznych przewidywano w tym czasie wydzielanie odpowiednich sił i środków ze składu drugich rzutów i odwodów ^{1/}.

Zasady użycia i działania sił marynarki wojennej w powojennym dziesięcioleciu wynikały z potrzeb obronnych Polski, które nie wymagały posiadania floty oceanicznej. W warunkach płytkiego i posiadającego charakter zamknięty Morza Bałtyckiego, przewidywano prowadzenie działań przez małe i średnie okręty podwodne, wszystkie rodzaje lotnictwa morskiego oraz lekkie siły nawodne składające się z niszczycieli, ścigaczy, dozorowców, kutrów torpedowych i artyleryjskich, a także trałowców i kutrów trałowych ^{2/}.

Siły marynarki wojennej według ówczesnych poglądów miały prowadzić działania pomocnicze w stosunku do wojsk lądowych. Celem tych działań miało być przede wszystkim zwiększenie skuteczności obrony przeciwdesantowej bezpośrednio na wybrzeżu. Dlatego też marynarka wojenna miała prowadzić działania głównie w rejonie przybrzeżnym, szeroko stosując zagrody minowe oraz wykorzystując artylerię nabrzeżną i własne lotnictwo torpedowo-minowe, a także lotnictwo myśliwskie i bombowe wojsk lądowych.

Do osłony zagród minowych i działań na liniach komunikacyjnych przewidywano użycie okrętów o małej wyporności oraz dużych możliwościach manewrowych, mogących bazować w niewielkich portach.

Zakładano, że zasadnicza walka morska będzie toczyła się na pozycjach minowo-artyleryjskich, w której siły naszej marynarki wojennej prowadziłyby działania wspólnie z Flotą Bałtyką Armii Radzieckiej, z tym, że w wydzielonych im strefach działałyby samodzielnie ^{3/}.

1/ Z. Berling, op.cit., s. 51.

2/ CAW, prot. 1394/68/379.

3/ Tamże.

Od 1954 roku - z uwagi na masowe wprowadzanie broni jądrowej do uzbrojenia armii państw NATO - zaczęto dostrzegać zbliżającą się rewolucję w teorii sztuki wojennej. Jakkolwiek poglądy na organizację i zasady działania w warunkach atomowego pola walki wypracowano w drugiej połowie lat pięćdziesiątych, to jednak już w 1955 roku ukazało się szereg opracowań teoretycznych oraz materiałów do szkolenia wojsk. Należy nadmienić, że na opracowaniach tych nadal ciążyły doświadczenia minionej wojny. Uważano, że atomowe pole walki nie zmieni ogólnych zasad użycia i działania wojsk, nastąpi jedynie przewartościowanie co do roli i zadań poszczególnych rodzajów wojsk na polu walki.

Dominującą rolę w warunkach atomowego pola walki zyskały wojska pancerne i zmechanizowane, dlatego najwięcej miejsca poświęcano problemom związanym z ich działaniem^{1/}. Przyjmowano, że wojska te - dzięki dużej ruchliwości i możliwościom manewrowym, dużej sile ognia, a także dzięki odporności i właściwościom chroniącym załogi czołgów przed działaniem broni jądrowej - zdolne są do atakowania nieprzyjaciela bezpośrednio po wybuchu atomowym i szybkiego pokonywania terenu skażonego, rozwijania powodzenia na dużą głębokość i opanowywania ważnych rejonów i obiektów. Dużo uwagi poświęcano wykorzystaniu zaskoczenia, jakie stwarza użycie broni jądrowej.

Uważano, że broń jądrowa nie zmieni ogólnych zasad działania wojsk pancernych i zmechanizowanych, które zalecano używać na kierunkach decydujących, zmasowanie i w sposób umożliwiający osiągnięcie pełnego zaskoczenia.

Zalecano, aby w warunkach użycia broni atomowej dążyć do natychmiastowego wykorzystania jej skutków w celu ostatecznego rozgromienia przeciwnika, stosowania rozśrodkowania i głębokiego urzutowania wojsk, posiadania stale silnych drugich rzutów i odwodów, umiejętnego wykorzystywania właściwości ochron-

^{1/} J. Broch. Zasady, organizacja i prowadzenie frontowej operacji zaczepnej. Skrypt ASG 1956 r., s. 11 i dalsze.

nych terenu i urządzeń inżynierskich, zachowania ciągłości działań oraz dokładnego organizowania przedsięwzięć obrony przeciwatomowej ^{1/}.

Korpus i dywizja zmechanizowana - dla pełnego wykorzystania skutków użycia broni atomowej - mogły działać w pierwszym rzucie, z zasady jednak nadal przewidywane były do rozwijania powodzenia, wchodząc do działań po przełamaniu taktycznej strefy obrony przeciwnika ^{2/}. Zalecano, aby dywizje zmechanizowane zajmowały rejon wyjściowy - o powierzchni 100-150 km² - w odległości 60-100 km od linii styczności wojsk. Na 1-2 doby przed wprowadzeniem ich do bitwy miały być przemieszczone do rejonu wyczekiwania, odległego 30-60 km od przedniego skraju.

Zasady działania grup szybkich w warunkach atomowego pola walki w omawianym okresie nie uległy zmianie.

Użycie broni jądrowej wpłynęło znacznie na zasady działania artylerii. Uważano, że broń jądrowa wpłynie na zmniejszenie ilości i zakresu zadań artylerii, a tym samym zmniejszy wymagane nasycenie artylerią. Głównym jej zadaniem miało być obezwładnianie przeciwnika ogniem obserwowanym na pierwszej pozycji, a ponadto zwalczanie czołgów i środków napadu atomowego nieprzyjaciela ^{3/}. Zalecano, aby stanowiska ogniowe artylerii w miarę możliwości przybliżyć do walczących wojsk. Czas trwania artyleryjskiego przygotowania ataku - w zależności od zakresu użycia broni atomowej - miał trwać 40-60 minut, a w sytuacji bardzo silnego obezwładnienia przeciwnika bronią atomową tylko 20-30 minut. Artyleryjskie wsparcie natarcia przewidywano tylko na głębokość pierwszej pozycji zakładając, że kolejne pozycje winny być obezwładnione bronią atomową.

Nie zaszyły istotne zmiany - w warunkach atomowego pola walki - w zasadach działania artylerii przeciwlotniczej, zalecano jedynie większe jej rozśrodkowanie.

^{1/} Nogala, Zasady wykorzystania broni atomowej i organizacja obrony p/atomowej wojsk w operacji obronnej armii, skrypt wykładu ASG, 1955 r., s. 9 i dalsze.

^{2/} J. Broch, op.cit., s. 14.

^{3/} Broch, Wiśniewski. Zasady organizacji i prowadzenia armijnej operacji zaczepnej w warunkach zastosowania broni atomowej, Skrypt ASG 1956 r., s. 17.

Lotnictwo w warunkach stosowania broni atomowej miało zapewnić przede wszystkim osłonę walczących wojsk oraz panowanie w powietrzu, a także wspierać działanie wojsk lądowych, głównie w głębi obrony przeciwnika. Udział lotnictwa w przygotowaniu ataku przewidywano po zakończeniu przygotowania atomowego ^{1/}.

W warunkach atomowego pola walki znacznie wzrosły zadania dla wojsk inżynierskich, głównie w zakresie rozbudowy struktury obrony i rejonów ześrodkowania wojsk, mające na celu zwiększenie ochrony ludzi i sprzętu przed rażeniem bronią atomową. Ze względu na większe zniszczenia wzrosły też zadania w zakresie zabezpieczenia ruchu wojsk i odbudowy linii komunikacyjnych. Wzrost zakresu zadań dla wojsk inżynierskich wpłynął na potrzebę zwiększenia ich przydziału do walczących wojsk ^{2/}.

W warunkach użycia broni jądrowej, szczególnie wzrosła rola i zadania wojsk chemicznych. Mimo, że ogólne zasady ich użycia nie uległy większym zmianom, to jednak zmienił się charakter ich zadań.

Z tych względów konieczne były zmiany strukturalno-organizacyjne tych wojsk oraz przeszkolenie ich stosownie do oczekujących ich zadań. Uważano, że wojska chemiczne na atomowym polu walki będą: prowadziły rozpoznanie promieniowania, wykonywały zabiegi sanitarne i dezaktywację sprzętu bojowego oraz środków ochrony przeciwchemicznej, dokonywały kontroli napromienienia wojsk działających w terenie skażonym itp.

Dużo uwagi poświęcano również użyciu broni chemicznej - którą uważano za tanią i skuteczną - na polu walki i organizacji obrony przed nią ^{3/}.

Dla sprawnego działania wojsk w warunkach atomowego pola walki koniecznym było zapewnienie ciągłości wymiany informacji, które to miały zapewnić wojska łączności.

1/ Tamże, s. 20-22.

2/ Tamże, s. 19.

3/ Tamże, s. 20.

Nowe warunki wymagały zapewnienia nieprzerwanej łączności w warunkach zwiększonego tempa działań bojowych i ich znacznego rozśrodkowania. Ponadto zaistniała potrzeba zapewnienia łączności w kilku punktach dowodzenia /zapasowe SD/, przy częstych zmianach ich rozmieszczenia. Nowe zadania wynikały również z potrzeby terminowego powiadamiania wojsk o zagrożeniu atomowym, lepszego maskowania oraz zabezpieczenia środków łączności przed działaniem broni atomowej. Za podstawową łączność w warunkach atomowego pola walki uważano w tym czasie łączność radiową, jedynie w działaniach obronnych przewidywano rozwinięcie łączności przewodowej.

W dowodzeniu wojskami w tym okresie obowiązywały podobne zasady, jak w minionej wojnie. W warunkach atomowego pola walki większą uwagę zwracano jedynie na zachowanie ciągłości dowodzenia. Możliwość utraty niektórych ogniw dowodzenia powodowała potrzebę przygotowania dowódców i sztaby do objęcia dowodzenia ocalałymi wojskami. Uważano, że atomowe pole walki może stworzyć ogrom nieprzewidzianych sytuacji, z tego względu wzrastała rola inicjatywy dowódców w działaniu, bez oczekania na wytyczne przełożonego. Zwracano uwagę na potrzebę tworzenia bardziej ruchliwych stanowisk dowodzenia, zdolnych do zapewnienia dowodzenia w każdych warunkach ^{1/}.

Reasumując powyższe rozważania należy stwierdzić, że w pierwszym powojennym dziesięcioleciu obowiązujące zasady organizacji i użycia sił zbrojnych w działaniach bojowych oparte były na doświadczeniach drugiej wojny światowej. Uważano, że decydującymi dla przebiegu i wyników ewentualnej przyszłej wojny będą działania wojsk lądowych, wsparte przez siły powietrzne, a na kierunku nadmorskim również przez siły morskie.

Powszechnie uznawano zasadę, że o powodzeniu w działaniach bojowych decydować będzie wspólny wysiłek wszystkich rodzajów wojsk i sił zbrojnych oraz dobrze zorganizowane ich współdziałanie. Następowaly jednak w tym okresie zmiany, co do

^{1/} Tamże, s. 79 i dalsze.

roli poszczególnych rodzajów sił zbrojnych i wojsk w działaniach bojowych. Od początku lat pięćdziesiątych następował wzrost roli sił powietrznych, a przede wszystkim obrony przeciwlotniczej wojsk i obszaru kraju ^{1/}, przy zachowaniu jednak w dalszym ciągu dominującej roli wojsk lądowych. Wraz z postępem w mechanizacji i upancernieniem sił zbrojnych następował wzrost znaczenia wojsk pancernych i zmechanizowanych, przy jednoczesnym spadku roli piechoty w walce.

Unowocześnienie sił zbrojnych wpływało również na wzrastające znaczenie wszechstronnego zabezpieczania działań bojowych, a także ciągłości zaopatrywania wojsk, obsługi sprzętu oraz uzupełniania ponoszonych strat. Uznawano zasadę, że o powodzeniu w działaniach bojowych decyduje zarówno odporność fizyczna i psychiczna żołnierzy oraz ich duch bojowy, jak też siła i precyzja ognia, a także sprawność, szybkość i śmiałość działania w połączeniu z uderzeniem masą czołgów i piechoty.

Organizując działania bojowe powszechnie stosowano zasadę masowania sił i środków, w natarciu - na wybranych głównych kierunkach uderzenia, zaś w obronie - dla utrzymania ważnych obszarów i rejonów. Dążono przy tym do tworzenia głębokiego urzutowania wojsk i dysponowania silnymi odwodami umożliwiającymi manewr z głębi.

Dla osiągnięcia powodzenia w działaniach zaczepnych wykonywano uderzenie jednocześnie na całą głębokość obrony przeciwnika. Obezwładniano również jego odwody w celu opóźnienia ich manewru w kierunku wyłomu, w który wprowadzano kolejne siły dla rozwinięcia powodzenia. Dążono do zachowania ciągłości prowadzonych działań w możliwie najwyższym tempie, aż do osiągnięcia zakładanego celu. Uważano, że każde zatrzymanie natarcia sprzyja przeciwnikowi. Przyjmowano zasadę, że opanowany teren należy natychmiast umocnić. Dążono do tego, aby każde działanie było dla przeciwnika zaskakujące, uzależniając od tego powodzenie działań oraz ponoszone straty.

^{1/} W końcu lat pięćdziesiątych utworzono odrębny rodzaj sił zbrojnych - wojska OPK.

Stosowanie do zachodzących zmian organizacyjnych i unowocześniania naszych sił zbrojnych następowały zmiany w obowiązujących ustaleniach dotyczących norm działania poszczególnych rodzajów wojsk. W interesującym nas dziesięcioleciu dwukrotnie następowały zmiany w tym względzie. Najpierw na początku lat pięćdziesiątych - wskutek przyspieszonej mechanizacji wojsk - wielokrotnie wzrosły zakładane normy przemarszów oraz wskaźniki rozmachu działania wojsk, szczególnie tempa działań ^{1/}. Następnie od roku 1955 - już w warunkach atomowego pola walki - zaczęto wprowadzać sukcesywnie zupełnie nowe orientacyjne normy operacyjno-taktyczne. Wprowadzane zmiany dotyczyły przede wszystkim rozśrodkowania wojsk oraz maksymalnego zbliżenia pierwszego rzutu do nieprzyjaciela w celu uniknięcia nadmier-nych strat, a jednocześnie maksymalnego wykorzystania skutków własnych uderzeń atomowych przez szybki ruch do przodu. W wyniku tego wzrosły znacznie szerokości pasów natarcia i obrony, głębokości ugrupowania, a także wielkości rejonów koncentracji wojsk ^{2/}. Zwiększono również normy dotyczące tempa natarcia i głębokości zadań, zmalały natomiast przeciętne wymagane normy gęstości taktycznych ^{3/}.

Zakładając skuteczność własnej broni jądrowej zaczęto mniej dbać o uzyskanie przewagi ilościowej nad nieprzyjacielem. Dla przykładu, jeśli poprzednio - dla uzyskania powodzenia na odcinku przełamania - zakładano na ogół co najmniej trzykrotną przewagę /a w artylerii nawet 5-6 krotną/, to w warunkach atomowego pola walki zaczęto przyjmować jako wystarczającą przewagę dwukrotną ^{4/}.

Były to początki przeceniania broni jądrowej jako broni pola walki. Zaczęto przyjmować, że broń ta będzie w stanie załatwić wszystko lub prawie wszystko, nie zwracając uwagi na jej obosieczność. Zaczęto również lekceważyć problemy t.zw.

1/ Np. normy marszowe wzrosły sześciokrotnie, zaś tempo natarcia około trzykrotnie.

2/ Np. szerokość pasów natarcia i obrony wzrosły 2-3 krotnie.

3/ Tempo natarcia i głębokości zadań wzrosły średnio 2-krotnie, wymagane gęstości np. w artylerii i w czołgach zmalały o połowę.

4/ Broch, Wiśniewski, op.cit., s. 15.

"małej taktyki", tj. wykorzystywania terenu, wykonywania manewru, dokładności organizacji działań bojowych wojsk i ich współdziałania. Ponadto zaczęto lekceważyć niektóre rodzaje wojsk, głównie zaś artylerię i lotnictwo szturmowe. Skutki takiego działania - pogłębione w latach późniejszych - dawały długo o sobie znać w naszych siłach zbrojnych.

W tym celu należało przede wszystkim wypracować...

W tym celu należało przede wszystkim wypracować...
W tym celu należało przede wszystkim wypracować...
W tym celu należało przede wszystkim wypracować...
W tym celu należało przede wszystkim wypracować...
W tym celu należało przede wszystkim wypracować...
W tym celu należało przede wszystkim wypracować...
W tym celu należało przede wszystkim wypracować...
W tym celu należało przede wszystkim wypracować...
W tym celu należało przede wszystkim wypracować...
W tym celu należało przede wszystkim wypracować...

W tym celu należało przede wszystkim wypracować...
W tym celu należało przede wszystkim wypracować...
W tym celu należało przede wszystkim wypracować...
W tym celu należało przede wszystkim wypracować...
W tym celu należało przede wszystkim wypracować...
W tym celu należało przede wszystkim wypracować...
W tym celu należało przede wszystkim wypracować...
W tym celu należało przede wszystkim wypracować...
W tym celu należało przede wszystkim wypracować...
W tym celu należało przede wszystkim wypracować...

W tym celu należało przede wszystkim wypracować...
W tym celu należało przede wszystkim wypracować...
W tym celu należało przede wszystkim wypracować...
W tym celu należało przede wszystkim wypracować...
W tym celu należało przede wszystkim wypracować...
W tym celu należało przede wszystkim wypracować...
W tym celu należało przede wszystkim wypracować...
W tym celu należało przede wszystkim wypracować...
W tym celu należało przede wszystkim wypracować...
W tym celu należało przede wszystkim wypracować...

Z A K O Ń C Z E N I E

Kształtowanie się doktryny wojennej Polski w latach 1945-1955, w tym jej aspektów wojskowych, to temat niezmiernie ważny i frapujący. Stanowi on interesującą kartę w najnowszych dziejach naszego narodu, ściśle związany z warunkami tworzenia i kształtowania współczesnego oblicza ludowego państwa polskiego.

Z przeprowadzonych badań wynika, że kształtowane od podstaw ustalenia naszej socjalistycznej doktryny obronnej, wywodzą swój rodowód z założeń programowych lewicy polskiej, że jej twórcami byli polscy komuniści działający w kraju, w szeregach Polskiej Partii Robotniczej oraz na ziemi radzieckiej - skupieni w Związku Patriotów Polskich. W latach powojennych tę linię programową kontynuuje Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, zapewniając tym samym ciągłość postępowych tradycji w dziejach naszego narodu.

Rozwój sytuacji polityczno-militarnej po drugiej wojnie światowej dowiódł, że linia postępowania inspirowana przez polską lewicę była ze wszech miar słuszna. Jedyne ta linia mogła zapewnić zwycięstwo władzy ludowej, a co za tym idzie, ukształtowania państwa polskiego w nowych, sprawiedliwych granicach, z odwiecznie polskimi Ziemią Zachodnimi i Północnymi. Dzięki temu, Polska Ludowa uzyskała dogodniejsze do obrony granice, z 500 kilometrowym dostępem do morza.

Stopień zagrożenia wojennego Polski w całym powojennym dziesięcioleciu nie był jednakowy. Wynikał on głównie z podziału świata i Europy na dwa przeciwstawne obozy, jakie ukształtowały się wkrótce po zakończeniu drugiej wojny światowej. Zagrożenie to szczególnie wzrosło na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych, kiedy to państwa imperialistyczne przystąpiły do tworzenia bloków polityczno-militarnych wokół Związku Radzieckiego i państw demokracji ludowej oraz rozpętywania konfliktów lokalnych. Świat stanął wówczas na krawędzi nowej wojny. Był to szczytowy okres "zimnej wojny" w stosunkach międzynarodowych.

Najważniejszym elementem w stworzonym systemie bloków militarnych był i jest Pakt NATO. Wydarzeniem, które znacznie skomplikowało i zaostrzyło sytuację międzynarodową - szczególnie w Europie - było podpisanie w 1954 roku Układów Paryskich, na mocy których włączono do NATO Republikę Federalną Niemiec, przyznając jednocześnie temu państwu prawo do wznowienia produkcji zbrojeniowej i utworzenia własnych sił zbrojnych.

W całej dekadzie lat powojennych doktryna obronna Polski Ludowej była w swej istocie doktryną koalicyjną, mimo, że jej zinstytucjonalizowanie nastąpiło dopiero w wyniku podpisania w maju 1955 roku Układu Warszawskiego. Zdawano sobie bowiem sprawę z tego, że w wyniku narastającego zagrożenia wojennego ze strony państw imperialistycznych, odparcie ewentualnej agresji przekraczało możliwości naszego kraju. Dlatego też, od początku istnienia Polski Ludowej doktrynalne założenia obronne oparto o bilateralne sojusze polityczno-obronne z państwami o zbliżonych ustrojach społeczno-politycznych, głównie zaś o sojusz ze Związkiem Radzieckim.

Z przedstawionych w opracowaniu rozważań wynika, że za podstawowy rodzaj walki w ewentualnej przyszłej wojnie uznawano walkę zbrojną, a co za tym idzie, ustalenia doktryny wojskowej stanowiły podstawę doktryny obronnej Polski tego okresu.

Wojskową stroną doktryny wojennej Polski Ludowej od początku kształtowano w oparciu o doświadczenia radzieckie, co było całkowicie słuszne i zrozumiałe. Z jednej strony najbardziej odpowiadało ono obiektywnym warunkom powstałej sytuacji polityczno-militarnej kraju, z drugiej zaś pozwalało na wykorzystanie przebogatego dorobku doktrynalnego państwa radzieckiego, którego najważniejszym weryfikatorem wartości była druga wojna światowa. Armia Radziecka w ciągu 1418 dni, na froncie o szerokości 3-6 tysięcy kilometrów, rozgromiła największą potęgę zbrojną wszechczasów - armię hitlerowską - rozbijając 507 dywizji niemieckich i ponad 100 dywizji satelickich^{1/}.

^{1/} Międzynarodowe znaczenie zwycięstwa nad faszyzmem, wyd. MON, Warszawa 1985, s. 15-18.

Radzieckie ustalenia doktrynalne dotyczące przygotowania i użycia naszych sił zbrojnych w wojnie, wzbogacone o doświadczenia 1 i 2 Armii Wojska Polskiego, obowiązywały w zasadzie w całym powojennym dziesięcioleciu. Istotnych zmian w tym względzie nie spowodowały ani przyspieszony rozwój mechanizacji i upancernienia wojsk od początku lat pięćdziesiątych, ani też zapoczątkowane przygotowania wojsk do działania w warunkach atomowego pola walki. Istotne zmiany - wynikające z powyższych czynników - dotyczyły jedynie struktury organizacyjnej poszczególnych rodzajów sił zbrojnych i rodzajów wojsk oraz parametrów rozmachu ich działania.

Na uwagę zasługuje fakt, że w końcowym etapie omawianego okresu /tj. w latach 1954-1955/ zapoczątkowano - choć nie bez pewnych perturbacji - wdrażanie w naszych siłach zbrojnych zasad działania wojsk w warunkach atomowego pola walki.

Rozwój strukturalno-organizacyjny naszych sił zbrojnych w dekadzie lat powojennych odbywał się w niezmiernie skomplikowanej sytuacji polityczno-militarnej oraz trudnej sytuacji gospodarczej kraju. Stosownie jednak do zagrożenia bezpieczeństwa państwa, a także uwzględniając aktualne możliwości gospodarcze kraju - dzięki znacznej pomocy Związku Radzieckiego - ukształtowano najpierw socjalistyczne oblicze naszego wojska, a następnie doskonalono jego struktury oraz modernizowano uzbrojenie i wyposażenie, mając na względzie ich rolę i zadania przewidziane w ewentualnej przyszłej wojnie.

Wzrost zagrożenia kraju ze strony środków napadu powietrznego przeciwnika oraz obowiązujące w tym okresie tendencje rozwoju sił zbrojnych powodowały, że preferowano szczególnie rozwój obrony przeciwlotniczej wojsk i obszaru kraju, a także rozwój lotnictwa.

Należy nadmienić, że od początku istnienia naszych ludowych sił zbrojnych, ich rola i zadania dotyczyły obrony niepodległego bytu narodowego oraz obrony zdobywcy mas pracujących, zdobywcy socjalizmu. Od początku więc, ludowe Wojsko Polskie miało ogólnonarodowy charakter, oparty na zasadach demokratycznych.

Zgodnie z rządzącymi prawami wojny, jej charakter, przebieg i wynik zależą głównie od prowadzonej polityki przez przeciwstawne strony oraz potencjałów wojennych stron ^{1/}. Celem polityki naszej partii i władzy ludowej od początku, było zbudowanie trwałych podstaw zapewnienia narodowi polskiemu możliwości pokojowego rozwoju.

Wiele czynników kształtujących ustalenia naszej doktryny wojskowej z lat 1945-1955 zachowało swą aktualność po dzień dzisiejszy. Dowodzi to stabilności polityki naszego państwa, stanowiącej podstawowy czynnik tych ustaleń. Szczególnie należy tu wymienić:

P o p i e r w s z e - układ stosunków polityczno-militarnych w Europie w swej istocie nie uległ poważniejszym przewartościowaniom. W dalszym ciągu podstawową sprzecznością podzielonego świata są sprzeczności ustrojowe, rzutujące na prowadzoną politykę poszczególnych państw. Polityka głównych państw kapitalistycznych, skupionych w bloku NATO, od początku dowodzi ich agresywnych zamiarów. Z kolei polityka państw wspólnoty socjalistycznej była i jest polityką służącą obronie pokoju i pokojowego budownictwa socjalistycznego.

P o d r u g i e - potencjalne zagrożenie wojenne Polski i innych państw socjalistycznej wspólnoty niezmiennie wynika z konfrontacyjnej polityki państw skupionych w Pakcie NATO, w którym główną rolę odgrywają Stany Zjednoczone.

P o t r z e c i e - podstawą naszej socjalistycznej doktryny obronnej było i jest koalicyjne współdziałanie, stanowiące gwarancję naszego bezpieczeństwa.

P o c z w a r t e - Polska Ludowa, nie mając żadnych roszczeń terytorialnych ani problemów narodowościowych, nie była i nie jest w żaden sposób zainteresowana w prowadzeniu jakiegokolwiek wojny. Walka o pokój i pokojowe współistnienie stanowi podstawę naszej narodowej doktryny obronnej.

^{1/} Są to podstawowe prawa wojny.

P o p i ą t e - utrzymanie pokoju niezmiennie zależy od zachowania równowagi sił przeciwstawnych stron, stąd konieczność utrzymywania naszych sił zbrojnych w stanie równoważącym - w ramach koalicji - stan ilościowy i jakościowy potencjał wojenny przeciwnika.

Nie uległo zasadniczym zmianom również szereg ustaleń dotyczących wojskowych aspektów naszej doktryny tego okresu. Dotyczy to zwłaszcza systemowo-instytucjonalnych i strukturalnych ustaleń z pierwszej połowy lat pięćdziesiątych, do których m.in. należą:

P o p i e r w s z e - rola i podstawowe zadania, jakie spełniają w życiu kraju nasze siły zbrojne, w dalszym ciągu na nie spada główny ciężar obrony kraju.

P o d r u g i e - system kierowania siłami zbrojnymi, umożliwiający właściwe przygotowanie ich do wojny, zapewnienie im wysokiego stopnia gotowości bojowej, sprawnego przejścia na struktury wojenne oraz zorganizowanie sprawnego systemu dowodzenia i kierowania nimi w czasie wojny.

P o t r z e c i e - struktury organizacyjne rodzajów sił zbrojnych i rodzajów wojsk dostosowane do przewidywanych potrzeb pola walki /bitwy/, stwarzających jednocześnie warunki sprawnego ich przejścia na struktury wojenne.

P o c z w a r t e - model naszych sił zbrojnych, w którym decydującą rolę w działaniach bojowych - również w warunkach użycia broni jądrowej - odgrywają wojska lądowe, w tym głównie pancerne i zmechanizowane.

P o p i ą t e - utworzenie nowego rodzaju sił zbrojnych - marynarki wojennej - która spełnia istotną rolę w obronie morskiej granicy naszego kraju.

P o s z ó s t e - stworzenie warunków do powołania oddzielnego rodzaju sił zbrojnych - wojsk obrony powietrznej kraju.

P o s i ó d m e - zapoczątkowanie tworzenia wojsk desantowych oraz wojsk obrony przeciwdesantowej, które spełniają istotną rolę w działaniach bojowych.

P o ó s m e - zapoczątkowanie prac dotyczących działań w warunkach atomowego pola walki, które umożliwiły wypracowanie i utrwalenie w latach późniejszych, doktrynalnych założeń powszechnej wojny jądrowej.

Jak z przedstawionych rozważań wynika, znajomość rozwiązań doktrynalnych Polski z lat 1945-1955 posiada nie tylko znaczenie historyczne, lecz i współczesne, stanowiąc w wielu dziedzinach podstawę obecnych ustaleń doktrynalnych. Dlatego konieczność właściwego kształtowania współczesnych ustaleń doktrynalnych, wymaga prowadzenia badań historycznych.

Z A Ł Ą C Z N I K I :

- Załącznik nr 1 - rozwój ilościowy Sił Zbrojnych PRL
w latach 1945-1955.

- Załącznik nr 2 - kształtowanie się orientacyjnych norm
dotyczących rozmachu działania dywizji
w latach 1945-1955.

ROZWÓJ ILOŚCIOWY SIŁ ZBRÓJNYCH PRZEWŁ LATACH 1945-1955

Lp.	Skład organizacyjny	1.09.1945 ^x		1.01.1949 ^{xx}		1.01.1956 ^{xxx}	
		ilość	%	ilość	%	ilość	%
	I. WOJSKA LĄDOWE	425.465	96,0	116.975	87,0	242.121	71,8
	Dowództwa i sztaby / IC MON i OK/	6.327	5,4	6.103	5,4	6.103	2,5
1.	Piechota	232.173	54,6	60.195	51,5	59.589	24,6
2.	Kawaleria	-	-	-	-	-	-
3.	Wojska pancerne i zmechanizowane	21.473	5,0	4.288	3,7	46.982	19,4
4.	Artyleria	44.582	10,5	6.321	5,4	19.070	7,9
5.	Wojska OPL	14.271	3,4	1.718	1,5	5.018	2,1
6.	Wojska inżynieryjne	9.998	2,3	4.105	3,5	7.891	3,3
7.	Wojska chemiczne	7.380	1,7	291	0,3	986	0,4
8.	Wojska łączności	34.287	8,1	1.421	1,2	6.767	2,8
9.	Wojska samochodowe	27.217	6,4	1.068	0,9	2.861	1,2
10.	Wojska kolejowe i drogowe	18.760	4,4	1.687	1,4	2.621	1,1
11.	Służby kwatermistrzowskie	15.324	3,6	1.276	1,1	4.961	2,0
12.	Służba uzbrojenia	425.465	100	16.506	14,1	1.871	0,8
13.	Szkolnictwo wojskowe i placówki nauk.-bad.	17.865	4,0	43	0,03	25.763	10,6
14.	Instytucje polityczne i służby sprawiedliwości	18.760	4,4	2.364	2,0	1.310	0,5
15.	Organizacja informacyjna	15.324	3,6	6.170	5,3	1.017	0,4
16.	Administracja wojskowa /WKW, WKR-RZ-U, KG, jednostki ochrony/	425.465	100	3.195	2,7	9.921	4,1
17.	Inne jednostki	17.865	4,0	9.010	6,7	39.390	16,3
18.	Razem wojska lądowe	425.465	100	116.975	100	242.121	100
19.	II. WOJSKA LOTNICZE	17.865	4,0	9.010	6,7	76.904	22,8
20.	III. WOJSKA LOTNICZE I OPL OK	-	-	-	-	18.388	5,4
21.	IV. MARYNARKA WOJENNA	443.330	100	134.410	100	337.413	100
22.	Ogółem	443.330	100	134.410	100	337.413	100

x Raport o zamierzeniach organizacyjnych Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej na czas pokojowy. CAV, prot. 755/465/57.

xx Zestawienie stanu etatowo-ewidencyjnego Wojska Polskiego z 1.01.1949 r. CAV, prot. 823/465/57.

xxx Meldunek o stanie bojowym wojska z 1.01.1956 r. CAV, prot. 1210/12.

KSZTALTOWANIE SIĘ ORIENTACYJNYCH NORM DOTYCZĄCYCH ROZMACHU DZIAŁANIA DYWIZJI W LATACH 1945-1955

Lp.	Wskaźniki rozmachu działań	Orientacyjne normy w latach:	
		do 1950 ^x	1951-1954 ^{xx} od 1955 ^{xxx}
I. NATARCIE DYWIZJI			
1.	Szerokość pasa natarcia / w km/	2-3	3-4 do 8
2.	Odcinek przełamania / w km/	1-3	3-4 do 6
3.	Tempo natarcia / w km/dobę/	5-10	20-25 35-40
4.	Głębokość zadań: / w km/	1-1,5 2-3 5-7	2-3 5-6 6-8 18-20 20-25 35-40
5.	Czas trwania OPN / w godz./	2-3	2-3 1-1,5
6.	Odległość od przedniego skraju rejonu: / w km/	15-25	20-30 60-100
7.	Wymagane gęstości na 1 km odcinka przełamania w:	5-7	6-8 15-20
8.	Wymagany stosunek sił na odcinku przełamania	wysokościowego	250-300 i więcej
		artylerij	do 30
9.	Szerokość pasa obrony / w km/	co najmniej 3:1	co najmniej 3:1
		czołgach	do 10
10.	Głębokość obrony / w km/	7	6-8 10-15
11.	Głębokość pasa przesłaniania / w km/	10-15	10-15 12-20
III. PRZEGRUPOWANIE DYWIZJI			
12.	Dobowy zasięg marszu / w km/	do 40	do 200 do 200
13.	Tempo marszu / w km/godz./	4	15-25 50-70
14.	Długość kolumny / po 1 drodze - w km/		

x Tymczasowy regulamin walki broni połączonych, wyd. WNV, cz. I - 1947 r., cz. II - 1948 r., Z. Berling. Operacja zaczepna armii, wyd. ASG 1951 r.
 Duda. Zasady organizacji natarcia pp w terenie leśno-jeziornym, wyd. ASG 1950 r.
 Sliwiński. Organizacja obrony DP, wyd. ASG 1950 r.
 Dobrowolski. Zasady obrony DP armii państw kapitalistycznych, wyd. ASG 1950 r.

xx Prostiakow. Natarcie DP na przygotowaną obronę nieprzyjaciela, wyd. ASG 1953 r.
 A. Ickiewicz. Zasady, organizacja i prowadzenie walki obronnej przez DP, wyd. ASG 1952 r.
 Anderst. Marsz i bój spotkaniowy DP, wyd. ASG 1952 r.
 Feliński. Obrona DP armii państw kapitalistycznych, wyd. ASG 1952 r.

xxx Broch, Wiśniewski. Zasady organizacji i prowadzenia armijnej operacji zaczepnej w warunkach zastosowania broni atomowej, wyd. ASG 1956 r.
 J. Gawłowski. Organizacja i prowadzenie natarcia przez DP i DZ, wyd. ASG 1956 r.
 Pikuła. Właściwości organizacji i prowadzenia obrony rubieży wodnej przez DP, wyd. ASG 1956 r.
 S. Oleksiński. Marsz i bój spotkaniowy DP, wyd. ASG 1955 r.
 Kurowski. Zasady i prowadzenie działań obronnych przez DP Stanów Zjednoczonych, wyd. ASG 1956 r.

B I B L I O G R A F I A

1. Centralne Archiwum Wojskowe /CAW/

Zespoły akt Gabinetu MON i Sztabu Generalnego WP:

- 8/52 - teczki nr: 1714,1750;
- 21/51 - teczki nr: 1210;
- 35/52 - teczka nr: 100;
- 41/53 - teczki nr: 17,416,1235;
- 79/64 - teczka nr: 005;
- 309/57 - teczka nr: 73;
- 319/55 - teczka nr: 3;
- 465/57 - teczki nr: 1,2,3,17,40,42,50,93,123,171,172,
177,224,225,313,323,327,331,356,402,406,420,
421,755,823,856,1260,1278,1292,1298,1305,1307,
1308,1309,1316,1393,1407,1465,1608;
- 524/59 - teczki nr: 660,1243;
- 1101/65 - teczki nr: 7,31;
- 1143/65 - teczki nr: 80,137;
- 1210/68 - teczki nr: 12,34;
- 1307/68 - teczka nr: 1482;
- 1373/68 - teczki nr: 7,8,9,15;
- 1389/68 - teczki nr: 23,231,421a,493,530;
- 1394/68 - teczki nr: 25,40,50,79,168,206,269,279,313,331,
351,372,379,392,499,619,624,631;
- 1545/73 - teczki nr: 31,32,33,35,36,40,44,45,58,59;
- 1618/77 - teczki nr: 1,2.

2. Publikacje

ANDERST: Marsz i bój spotkaniowy DP, ASG 1952.

ANUSZKIEWICZ M., RUSZKIEWICZ J.: Tarcza socjalistycznej
Ojczyzny, Warszawa 1979.

ARCHIWUM Ruchu Robotniczego, T.2, Warszawa 1975.

BABIEJCZUK, GRZEGORZEWSKI: Polski przemysł lotniczy 1943-1973,
Warszawa 1974.

- BERLING Z.: Operacja zaczepna armii, ASG 1951.
- BIAŁEK W.: Powstanie i rozwój Marynarki Wojennej, ZN WAP nr 76/1973.
- BORDZIŁOWSKI J.: Inżynieryjne zabezpieczenie operacji zaczepnej frontu, "Biuletyn Informacyjny" SG nr 4/1952.
- BROCH, WIŚNIEWSKI: Zasady organizacji i prowadzenie armijnej operacji zaczepnej w warunkach zastosowania broni atomowej, ASG 1956.
- BROCH: Zasady organizacji i prowadzenia frontowej operacji zaczepnej, ASG 1956.
- BROCH: Podstawowe i ogólne zasady sztuki operacyjnej, ASG 1956.
- CHARISIUS A., DOBIAS T., KOZACZUK W.: NATO - strategia i siły zbrojne 1949-1975, Warszawa 1977.
- CHOCHA B., KACZMAREK J.: Wojna i doktryna wojenna, Warszawa 1980.
- CHOCHA B.: Obrona terytorium kraju, Warszawa 1974.
- DEKLARACJA ideowa ZPP w ZSRR, "Wolna Polska", 15-16.06.1943.
- DEKRET o służbie wojskowej oficerów Wojska Polskiego z 3.04.1948r., "Dziennik Ustaw RP" 1948 poz.135.
- DOBROWOLSKI: Zasady obrony DP armii państw kapitalistycznych, ASG 1950.
- DOMINICZAK H.: W Walce o Polskę Ludową, Warszawa 1980.
- DYDA: Zasady organizacji natarcia pułku piechoty w terenie lesisto-jeziornym, ASG 1950.
- FELIŃSKI: Obrona DP armii państw kapitalistycznych, ASG 1952.
- GAWŁOWSKI J.: Organizacja i prowadzenie natarcia przez DP i DZ, ASG 1956.
- GOŁĄB Z.: Rozwój teoretycznej myśli wojskowej w Polsce Ludowej 1942-1969. "Myśl Wojskowa" nr 7/1969.
- GOŁĄB Z.: Wojna a system obrony państwa, Warszawa 1984.
- GÓRA W.: Polska Rzeczpospolita Ludowa 1944-1974, Warszawa 1974.
- ICKOWICZ A.: Zasady, organizacja i prowadzenie walki obronnej przez DP, ASG 1952.
- JARUZELSKI W.: Wielostronna zależność między nauką a obronnością ..., "Żołnierz Wolności" nr 295/1972.
- JUREK M., SKRZYPKOWSKI E.: Tarcza pokoju. XX-lecie Układu Warszawskiego, Warszawa 1975.

- KACZMAREK J., STACIWA Cz., ZAPOLSKI Z.: Doktryna wojenna, Warszawa 1982.
- KACZMAREK J.: Hipotetyczny charakter ewentualnej współczesnej wojny, ASG 1978.
- KAMIŃSKI J.: Koalicje wojskowe, Warszawa 1982.
- KONSTYTUCJA PRL uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952r., "Dziennik Ustaw PRL" 1952, poz.232.
- KONSTYTUCJA PRL, Kielce 1952.
- KOWALSKI W.T.: Wielka Koalicja 1941-1945, T.I-III, Warszawa 1972-1977.
- KOWALSKI W.T.: Polityka zagraniczna RP 1944-1947, Warszawa 1971.
- KURNIEWICZ: Zasady wykorzystania broni atomowej i organizacja obrony przeciwoatomowej wojsk w natarciu KA, ASG 1956.
- KUROWSKI: Zasady prowadzenia działań obronnych przez DP Stanów Zjednoczonych, ASG 1956.
- LUDOWE Wojsko Polskie 1943-1973, Warszawa 1974.
- ŁOJEWSKI: Marsz i bój spotkaniowy pułku piechoty, ASG 1955.
- MADAJCZYK Cz.: Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce, Warszawa 1970.
- MAŁA Kronika LWP 1943-1973, Warszawa 1975.
- MANIFEST PKWN, Warszawa 1974.
- MATERIAŁY z I Konferencji Naukowej ASG nt "Zabezpieczenie działań KA w operacyjnej głębokości obrony nieprzyjaciela, ASG 1953.
- MICHAŁKIN M.: Artyleryjskie zabezpieczenie operacji zaczepnej frontu, "Biuletyn Informacyjny SG" nr 4/1952.
- MIĘDZYNARODOWE Prawo Wojenne. Zbiór dokumentów pod redakcją M.Fleminga, Warszawa 1975.
- MIĘDZYNARODOWE znaczenie zwycięstwa nad faszyzmem, Warszawa 1985.
- NAUKA i doktryna wojenna, Warszawa 1980.
- NIEWIĄDOMSKI J.: 35 lat rozwoju technicznego LWP, WIH, Warszawa 1979.
- NOGAŁA: Zasady wykorzystania broni atomowej i organizacja obrony przeciwoatomowej wojsk w operacji obronnej armii, ASG 1955.
- NOWAK Z.: Rozwój techniki i uzbrojenia LWP, "Myśl Wojskowa" nr 10/1968.

- O CO WALCZYMY - Deklaracja programowa PPR, Warszawa 1956.
- OLEKSIŃSKI S.: Marsz i bój spotkaniowy DP, ASG 1955.
- OLEKSIŃSKI S.: Zasady organizacji marszu i prowadzenia boju spotkaniowego przez DP, ASG 1956.
- OSTROWICZ W.: O zasadach działania z bronią atomową według poglądów USA, "Myśl Wojskowa" nr 10/1954.
- OWCZYNNIKOW M.: Rola nowych rodzajów broni w świetle radzieckiej nauki wojennej, "Myśl Wojskowa" nr 8/1954.
- PIGAREWICZ B.: Zasady organizacji i prowadzenia operacji zaczepnej frontu, "Biuletyn Informacyjny SG" nr 4/1952.
- PIKUŁA: Właściwości organizacji i prowadzenie obrony rubieży wodnej przez DP, ASG 1956.
- PODCHOROWSKI: Zasady, organizacja i prowadzenie natarcia przez KA w warunkach użycia broni atomowej i bojowych środków promieniotwórczych, ASG 1954.
- POPIEL: Zasady natarcia DP typu A, ASG 1949.
- POPIEL: Organizacja obrony pułku piechoty, ASG 1950.
- POPLAWSKI S.: O pracy naukowo-badawczej w akademiach wojskowych, "Myśl Wojskowa" nr 9/1955.
- PRAWO międzynarodowe i historia dyplomatyczna, T.2 Warszawa 1958.
- PROSTIAKOW: Natarcie DP na przygotowaną obronę nieprzyjaciela, ASG 1953.
- RACHOCKI J.: Polska - NRF. Przestanki i proces normalizacji stosunków, Poznań 1972.
- REGULAMIN Służby Wewnętrznej, cz.I i II, WINW, Lublin 1944.
- REGULAMIN Służby Wewnętrznej, cz.I i II, WINW 1945.
- ŚLIWIŃSKI: Organizacja i prowadzenie obrony przez DP, ASG 1950.
- SOKOŁOWSKI J.: Niektóre zasady użycia broni atomowej na polu walki według poglądów USA, "Myśl Wojskowa" nr 1/1954.
- SOŁTAN S.: Energia jądrowa i sposoby jej wykorzystania, "Myśl Wojskowa" nr 7,9,10/1954.
- STECURA: Organizacja i prowadzenie natarcia przez pp /pz/ na zawczasu przygotowaną obronę nieprzyjaciela, ASG 1956.
- STRATEGIA /projekt/, ASG 1978.
- SUCHOW J.: Użycie wojsk pancernych i zmechanizowanych w operacji zaczepnej frontu, "Biuletyn Informacyjny SG" nr 6/1952.

SYTUACJA gospodarcza Polski, Warszawa 1947.

TYMCZASOWY regulamin walki broni połączonych, cz.I działania zaczepne, WINW 1947.

TYMCZASOWY regulamin walki broni połączonych, cz.II działania obronne, WINW 1948.

USTAWA o powszechnym obowiązku wojskowym z 4.02.1950r., Dziennik Ustaw RP" 1950 poz.46.

W DZIESIĄTĄ rocznicę września. PPR-materiały, dokumenty, Warszawa 1952.

WRÓBLEWSKI W.: Obrona powietrzna Polski 1944-1949, WIH, Warszawa, 1982.

ZARYS systemu obronnego państwa socjalistycznego, ASG 1981.

ZBIÓR podstawowych terminów z zakresu nauki i doktryny wojennej ASG 1980.

3. Encyklopedie i leksykony

ENCYKLOPEDIA organizacji międzynarodowych, Warszawa 1975.

ENCYKLOPEDIA popularna PWN, wyd.IV, Warszawa 1982.

ENCYKLOPEDIA powszechna PWN, Warszawa 1975.

ENCYKLOPEDIA prawa międzynarodowego i stosunków międzynarodowych, Warszawa 1976.

LEKSYKON wiedzy wojskowej, Warszawa 1979.

MAŁA Encyklopedia Ekonomiczna, PWE, Warszawa 1974.

Wydrukowano w 10 egz.

Egz. nr 1-10 - Bibl.Nauk.DZS

Wyk. ppłk Komański

Druk E.G. dn.18.06.85 r.

Druk ASG WP nr pf-1436/WW

